

PROTOKÓŁ NR XXX/08
z XXVII SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO III KADENCJI

(27.08.2008 r. – Sala Sejmu Śląskiego, gmach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego)

1. Otwarcie sesji godz. 10¹⁰ – radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – serdecznie witam wszystkich zaproszonych gości na czele z senatorem Sławomirem Kowalskim, witam Zarząd Województwa Śląskiego radnych Sejmiku, przedstawiciele mediów.

wyznaczenie radnych do komisji skrutacyjnej:

- 1) radny Marcin Kędracki,
- 2) radny Marek Migas.

- **radny Marek Migas** – z 48 radnych obecnych jest 42.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – stwierdzam, że obrady są prawomocne !

Radni nieobecni (według listy): Paweł Kaleta, Marian Ormaniec, Piotr Spyra.

2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad:

Porządek zaproponowany przez Przewodniczącego Sejmiku:

1. Otwarcie sesji Sejmiku.
2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XXV sesji Sejmiku Województwa Śląskiego.
4. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej celem wsparcia osób poszkodowanych w wyniku kataklizmu spowodowanego przez trąbę powietrzną (**druk III/444**).
5. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Województwa Śląskiego na 2008 rok (**druk III/445**).
6. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla Międzynarodowego Portu Lotniczego „Katowice” w Pyrzowicach (**druk III/ 434**).

7. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia *Zasad gospodarowania mieniem Województwa Śląskiego w zakresie nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości stanowiących mienie Województwa Śląskiego oraz ich wydzierżawiania i wynajmowania (druk III/435)*.
8. Podjęcie uchwały w sprawie aktualizacji *Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego na lata 2008-2010 i po roku 2010*, stanowiącego załącznik nr 15 do uchwały Nr III/20/1/2008 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 28 stycznia 2008 roku w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na rok 2008 (**druk III/442 a**).
9. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Województwa Śląskiego do zaciągania zobowiązań na pokrycie kosztów związanych z realizacją polepszenia funkcjonalności i komfortu trybuny zachodniej na Stadionie Śląskim w Chorzowie w ramach zadania pod nazwą *Zadaszenie widowni oraz niezbędna infrastruktura techniczna Stadionu Śląskiego w Chorzowie (druk III/439)*.
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2008 rok (**druk III/436**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Województwa Śląskiego do zaciągania zobowiązań na lata 2009, 2010 i 2011 na zadanie *Renowacja Kompleksu Zamkowego w Pszczynie obejmującego budynki stajni książęcych wraz z infrastrukturą towarzyszącą (druk III/438)*.
12. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminom Województwa Śląskiego z przeznaczeniem na realizację zadania pod nazwą *Tworzenie gminnych świetlic i klubów dla dzieci i młodzieży (druk III/ 430)*.
13. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminom Województwa Śląskiego z przeznaczeniem na realizację zadania pod nazwą *Wzmacnianie gminnych świetlic i klubów dla dzieci i młodzieży (druk III/ 431)*.
14. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany planu finansowego na 2008 rok rachunku dochodów własnych jednostek budżetowych (**druk III/437**).
15. Podjęcie uchwały w sprawie ustalania zasad wynagradzania pracowników jednostki budżetowej Województwa Śląskiego pod nazwą *Śląski Ogród Zoologiczny w Chorzowie (druk III/443)*.
16. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/25/23/2008 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 19 czerwca 2008 roku w sprawie zakazu utrzymywania pszczół na terenach pasa izolacyjnego trutowiska w Katowicach-Murckach – Polana Hamerla (**druk III/440**).
17. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/25/24/2008 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 19 czerwca 2008 roku w sprawie zakazu utrzymywania pszczół na terenach pasa izolacyjnego trutowiska w Wiśle Łabajowie (**druk III/441**).
18. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Okręgowy Szpital Kolejowy w Katowicach umowy dzierżawy pomieszczeń na okres 10

lat z przeznaczeniem na pracownię rezonansu magnetycznego (**druk III/433**).

19. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Specjalistycznego Zespołu Chorób Płuc i Gruźlicy w Bystrej poprzez utworzenie Poradni Lekarza Podstawowej Opieki Zdrowotnej w ramach struktury organizacyjnej Zespołu (**druk III/432**).
20. Podjęcie uchwały w sprawie powołania w skład Rady Śląskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia (**druk III/393**).
21. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami.
22. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
23. Zamknięcie sesji Sejmiku.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – porządek obrad został Państwu przesłany wraz z zaproszeniem na sesję. W materiałach przesłanych dnia 22 sierpnia br. otrzymali Państwo projekty uchwał wpisane uprzednio do porządku obrad jako punkty 4 i 5, a dotyczące: udzielenia pomocy finansowej celem wsparcia osób poszkodowanych w wyniku kataklizmu spowodowanego przez trąbę powietrzną (druk III/444), zmian w budżecie Województwa Śląskiego na 2008 rok (druk III/445). Ponadto, Zarząd Województwa przesłał projekty uchwał w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Psary na realizację I etapu prac inwestycyjnych związanych z wymianą wodociągu w miejscowościach Sarnów i Preczów (druk III/446), zmiany uchwały Nr III/22/4/2008 z dnia 19 marca 2008 roku zmienionej uchwałami Nr III/23/22/2008 z dnia 16 kwietnia 2008 roku, Nr III/24/12/2008 z dnia 21 maja 2008 roku, Nr III/25/11/2008 z 19 czerwca 2008 roku oraz Nr III/26/15/2008 z dnia 2 lipca 2008 roku (druk III/447). Uchwały te, zgodnie z zapisem art. 21 ust. 2 ustawy o samorządzie województwa, mogą zostać umieszczone w porządku obrad po uzyskaniu bezwzględnej większości głosów. Jednocześnie w punkcie 8 porządku obrad uchwała w sprawie aktualizacji Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego na lata 2008-2010 i po roku 2010... opisana w druku III/442 zostanie zastąpiona przez druk III/442 a. Proponuję również rozszerzyć punkt 3 i przyjąć również protokół z sesji XXVI, który został przesłany Państwu mailem w ubiegłym tygodniu. Czy są inne propozycje zmian porządku obrad ?

- **radny Jacek Świetlicki** – chciałbym dwie zaproponować zmiany w porządku obrad. Pierwsza kwestia to jest to co się tyczy punktu 21, mianowicie sprawozdania z działalności Zarządu Województwa Śląskiego. Na temat odbyła się dość gorąca dyskusja na konwencji i powiem szczerze, że te argumenty, które ja usłyszałem ze strony Pana Marszałka, Pana Przewodniczącego, nie przekonują mnie. Jestem przekonany, że ten punkt

powinien funkcjonować w porządku obrad tak, jak to było do tej pory, jak to było w tej kadencji, czyli na początku obrad. Taka jest tradycja naszego samorządu, taki jest obyczaj w zdecydowanej większości samorządów, które znam i myślę, że nie powinniśmy już tego zmieniać, mimo, że dla Zarządu być może nie zawsze to jest wygodne. Jeszcze raz podkreślam – to jest akurat taki punkt, który powinien być umieszczony na początku sesji i na początku naszej kadencji myśmy na ten temat dyskutowali – ustaliliśmy wówczas, że nie zmieniamy tego. Dlatego wnioskuję o to, aby ten punkt przenieść na początek sesji, czyli po punkcie 3. Drugi wniosek tyczy uchwały intencyjnej, rezolucji, którą chcielibyśmy pod dyskusję poddać na dzisiejszej sesji, a dotyczącej kwestii nawiązania współpracy międzyregionalnej z jednym z regionów Gruzji, a może kilkoma regionami, to już jest rzecz do dyskusji i kwestia potem konkretnego działania. Wydaje mi się, że znaleźliśmy się w sytuacji takiej, że jako kraj, jako społeczność regionalna powinniśmy też coś z siebie dać i jak kiedyś np. w czasach stanu wojennego otrzymywaliśmy pomoc z różnych miejsc Europy, teraz chyba powinniśmy to po prostu zwrócić, to jest nasz obowiązek moralny. Z drugiej strony jest tak, że ten mały kraj, doświadczony ostatnio mocno, myślę, że zasługuje na to żebyśmy go do Europy przyciągali korzystając z naszych doświadczeń. Chciałbym Państwu tą rezolucję dzisiaj pod dyskusję poddać. Myślę, że ona jest tak skonstruowana, że unika się tam jakichś ewidentnie politycznych konotacji, bo jesteśmy przecież samorządem. Wnoszę o to, by umieścić to w porządku. Jest to oczywiście uchwała o charakterze intencyjnym.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – zostanie to przegłosowane po dostarczeniu kopii radnym. Jeśli chodzi sprawozdanie z prac Zarządu – też za chwilę zostanie to przegłosowane.
- **radna Ewa Lewandowska** – dość dawno nie widzieliśmy się, w tym czasie wiele się wydarzyło – ja chciałam Państwu przekazać taką informację. Ponieważ zakończyły się igrzyska w Pekinie, na tych igrzyskach trójka zawodników z województwa śląskiego odniosła bardzo znaczące sukcesy. Na pierwszym miejscu wymienię złotego medalistę Leszka Błanika rodem z Radlina, który co najmniej 10 lat w tej sekcji doskonalił swoje umiejętności, Otylia Jędrzejczak – czwarta w swojej koronnej konkurencji, z Rudy Śląskiej, a także Artur Noga, jedyny *biały* uczestnik finału biegu 110 m przez płotki. Jest to całkowicie nasz zawodnik, pochodzi z Raciborza, jest absolwentem raciborskiej szkoły mistrzostwa sportowego – przez 6 lat kształcił tam umiejętności sportowe. Przed rokiem ukończył Zespół Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego w Raciborzu z tytułem mistrza świata juniorów. Był piąty na dzień dzisiejszy, ale był to jego fantastyczny wynik i możemy być z niego dumni. Wiem, że trwają już rozmowy w Zarządzie, aby uhonorować tę trójkę z województwa śląskiego, natomiast

wczoraj na Komisji Sportu, to się niezależnie zdarzyło, wystąpiliśmy z wnioskiem do Zarządu, aby generalnie ten dział sportu uhonorować na stałe bądź to nagrodami, bądź stypendiami Pana Marszałka i w związku zaproponowaliśmy aby w 2009 roku zabezpieczyć w budżecie kwotę pewną na ten cel, oczywiście po zatwierdzeniu regulaminu, jeżeli Państwo wyrażicie taką wolę.

- **radny Krzysztof Stachowicz** – w imieniu klubu PO chciałem raz jeszcze zarekomendować porządek zaproponowany przez Pana Przewodniczącego. Nie zgadzamy się z opinią Przewodniczącego klubu PiS co do zmiany punktu 21 i przeniesieniu go na początek. Jedynie tak zwracając uwagę – obserwowaliśmy koleżanki i kolegów z innych klubów, różnie to było z obecnością koleżanek i kolegów podczas czytania tego sprawozdania przez Pana Marszałka. W związku z tym proponujemy żeby ten punkt pozostał na końcu. Co do rezolucji proponowanej przez klub PiS, myślę, że pomysł ciekawy, natomiast proponujemy tryb taki jaki jest tradycyjny, czyli oddanie tej sprawy pod obrady Komisji Współpracy Zagranicznej – to jest komisja merytoryczna, która powinna się tym zająć. Jeżeli to stanie w porządku kolejnej sesji, to będziemy się tym mogli zająć. Jeszcze jedna informacja jeśli chodzi o Komisję Budżetu, Skarbu i Finansów – wszystkie uchwały, które dotyczą finansów w tym porządku obrad, zostały pozytywnie zaopiniowane przez komisję.

- **radny Piotr Lewandowski** – ja do mojej koleżanki – Szanowna Pani Radna ! Wyróżnijmy wszystkich ! Ja się nie przygotowywałem do wystąpienia, ale wiem, że Adam Wiercioch zdobył srebrny medal, że Matyjaszek z Bytomia na pewno był czwarty. Nie wiem jak wyglądali inni nasi sportowcy, ale wyróżnienie z tej trybuny trzech i to nie tych najważniejszych jest pewnym nieporozumieniem. Jeszcze możemy wyróżnić, idą Pani tropem myślenia, sportowców, którzy są rodem ze Śląska – Łukasza Wylężka(?), który niestety występuje teraz w reprezentacji Niemiec, ale był srebrnym medalistą. Tak, że należałoby to troszkę dopracować, że nie rodem, ale tych, którzy reprezentują barwy Polski. I *ad vocem* do Pana Przewodniczącego Stachowicza ! Panie Przewodniczący ! Ja znajdę protokół z wypowiedzią Pana Przewodniczącego na temat zmiany porządku w tym samym zakresie, kiedy z takim samym wnioskiem występował Pan Radny Moszyński, ale tylko powiem, że na pewno i Pan i ja bierzemy udział w szeregu spotkań, ciał społecznych, ciał, które debatuje po jakim okresie sprawowania zarządu, np. rada fundacji i rady nadzorcze i zawsze tego typu spotkania zaczynają się od tego co się stało w tym okresie, kiedy te ciała nadzorcze nie miały swoich sesji, czyli plenum. I jest to złamanie pewnego obyczaju. Ja tutaj nie chcę rozgraniczać punktów i na pewno punkt 25 jest tak samo ważny jak punkt 1, 2 czy 3, natomiast jest ważne, który element sesji odbywa się w którym czasie, bo wtedy to może być

musztarda po obiedzie, po prostu. Myślę, że powinniśmy usłyszeć sprawozdanie, a już rolą Pana Przewodniczącego jest żeby ten punkt nie przeradzał się w debatę na temat tego, co się działo, ewentualnie pytania merytoryczne pytania odnoszące się do sprawozdania Pana Marszałka.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – ale nie ... Kolego Krzysztofie ! Był kolega Zamorski, za chwilę dobrze ?...

- **radny Krzysztof Stachowicz** – ... Panie Przewodniczący ! Muszę zwrócić uwagę koledze Lewandowskiemu, tak, jak kolega zwrócił uwagę naszej koleżance. Zwrócę tylko uwagę, że porządek obrad ma 23 punkty, nie 25.

- **radny Wojciech Zamorski** - ... to jest dramatyczna różnica – 25, a 23 – rzeczywiście ! Żeby oddalić się od tematyki sportowej, bo to nie jest tematem naszej sesji. Chwała olimpijczykom, być może nie przez duże C, tylko przez małe, bo za chwile będąc pod wrażeniem wczorajszego wyniku meczu Wisła - Barcelona dojdziemy do wniosku, że Wisła Kraków jest najlepszą drużyną piłkarską na świecie ... zostawmy sport. W nawiązaniu do postulatu Pana Radnego Świetlickiego – w propozycji przeniesienia punktu *sprawozdanie z działalności Zarządu*... kryje się pewna taka uzasadniona logika, jak zresztą wspomniał Pan Radny Lewandowski, często to sprawozdanie przeradza się w debatę, która pożera lwią część czasu przeznaczoną na rozpatrywanie punktów merytorycznych, które w porządku obrad się znajdują. Wielokrotnie przekonaliśmy się tu, że nie udaje się zachować dyscypliny, że emocjonalne, spontaniczne wypowiedzi radnych, którzy rozpoczynają debatę na temat poszczególnych punktów sprawozdania, powodują, że często ten punkt przeciąga się aż do przerwy obiadowej. W związku z tym jest to uzasadniona propozycja, która umożliwi podejmowanie debaty na tematy związane ze sprawozdaniem. Ja wiem, że kryje się w tej propozycji również taka konsekwencja, że kto będzie chciał skomentować sprawozdanie będzie musiał pozostać do końca sesji, no ale spójrzmy prawdzie w oczy, jesteśmy tutaj po to, żeby wysłuchać i uczestniczyć w całym porządku, często zdarza się, że niektórzy z nas – celowo mówię w liczbie mnogiej – znikają po angielsku. Być może trzeba będzie pomyśleć nad weryfikacją tych panujących dotychczas zwyczajów. Jeśli natomiast chodzi naszą reakcją na niedawne wydarzenia w Gruzji, oczywiście jesteśmy sercem z Gruzinami, natomiast proponowałbym abyśmy podejmowali kroki adekwatne do rangi i kompetencji Sejmiku. Nikt myślę nie kwestionuje po czyjej jesteśmy stronie w tym konflikcie, natomiast mamy inne sposoby wyrażania opinii w postaci apelów, oświadczeń. Sprawa jest bardzo świeża i apelowałbym, aby w tym momencie pozwolić jeszcze prezydentom: Miedwiediewowi, Bushowi, Sarkozy'emu, Saakaszwilemu żeby może tymczasowo oni się zajęli tym problemem, a my może włączmy się, adekwatnie do roli jaką pełniemy w tym konflikcie, i

zajmijmy stanowisko, no, adekwatnie do naszej rangi. Mówię o tym dlatego, że wielokrotnie zdarza się tak, że w skali międzynarodowej pojawiały się takie problemy, my tutaj spontanicznie wyrażamy nasz protest, nasze niezadowolenie, ale nie jesteśmy ministerstwem spraw zagranicznych. Pozwólmy rządowi zajmować stanowisko na odpowiednim szczeblu, a my wyrażajmy naszą opinię, stan naszego ducha poprzez oświadczenia, apele.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – chciałem przypomnieć, że jesteśmy przy ustaleniu porządku obrad i teraz następuje próba przerwania tego co się działo w dyskusji nad sprawozdaniem, to my to przerzucamy na punkt *ustalenie porządku obrad*. Od tej chwili proszę przestrzegać i odnosić się do porządku obrad. Robi się dyskusja merytoryczna, a w tej chwili powinniśmy się ograniczyć do złożenia wniosku formalnego, ewentualnie głos przeciw i głosowanie.

- **radny Janusz Moszyński** – miałbym prośbę do Pana Przewodniczącego żeby zdyscyplinować tę dyskusję, dlatego, że miążdżąca większość głosów nie miała nic wspólnego z punktem, w którym się znajdujemy. Mamy ustalić porządek obrad, a nie dyskutować kto zdobył medale olimpijskie. W związku z tym ja zgłaszam chęć zabrania głosu z punkcie sprawy różne, wolne wnioski(?) żeby się odnieść m.in. do pewnych niezmiernie niefortunnych elementów wypowiedzi Pana Radnego Zamorskiego dotyczących tego kto się ma prawo zajmować sprawami Gruzji, natomiast w tym punkcie apeluję do Wysokiego Sejmiku abyśmy dali wyraz naszej solidarności, przez małe s, ale z krajem, z którym miała kiedyś znaczenie solidarność przez duże S. to są gesty, ale z takich gestów składa się świat ludzi przyzwoitych i apeluję żebyśmy się w tym świecie potrafili znaleźć.

- **radna Barbara Dworak** – chciałam poprzeć przeniesienie tego punktu, czyli powrót do zwykłego porządku obrad, kiedy to sprawozdanie z prac Zarządu odbywa się na początku i uzasadniam to po prostu tym dodatkowo, co tu do tej pory nie padło, że w tej chwili są tu media, są parlamentarzyści i myślę, że jest tu wiele osób zainteresowanych tym, co robił Zarząd w tym czasie i to z różnych powodów. A jeżeli któryś z radnych zbyt energicznie się pyta i zabiera głos ileś tam razy, to przecież od tego są regulaminy żeby to dyscyplinować. Kiedyś w tej sprawie wypowiadał się Pan Karpiński, Pan Stachowicz żebyśmy utrzymali to na początku i taki jest porządek w wielu radach, powiatach, natomiast w świetle tego nie rozumiem wystąpienia Pani Radnej, która mówiła o sukcesach sportowych, bo chciała się szybko podzielić, bośmy się długo nie widzieli, że coś się stało na komisji. To też jest inny punkt obrad. I widać z tego, że gdyby zabrał głos Pan Marszałek, powiedział o ważnych sprawach, a stało się bardzo dużo przez te 2 miesiące, to byłoby to z pożytkiem dla nas radnych i dla naszych wyborców.

- **radny Jacek Świetlicki** – jeśli chodzi o kwestie przesunięcia punktu sprawozdanie z prac zarządu na początek, to myślę, że Pani Barbara to bardzo klarownie przedstawiła, ja tylko apeluję do Pana Przewodniczącego żeby odpowiednio dyscyplinować radnych. Właśnie o tym przed chwila była mowa i to jest rola Pana Przewodniczącego i myślę, że wszystko będzie w porządku. A druga sprawa – jednym zdaniem się odniosę do tego, co kolega Zamorski powiedział w sprawie Gruzji. My oczywiście, Kolego Radny, współpracujemy z wieloma regionami w Europie, z krajami, które do Unii należą i z tymi, które do Unii nie należą. Ja niedawno byłem w Czerniowcach na Ukrainie – nic nie stoi na przeszkodzie abyśmy nawiązali taką współpracę z jednym z regionów Gruzji. To jest rezolucja, którą my proponujemy, która ma charakter intencyjny. Mam prośbę – myślę, że najlepiej byłoby zapoznać się z jej treścią, a potem żeby to było przedmiotem debaty, a co dalej z tym zrobimy, to już będzie zależało od Wysokiego Sejmiku.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – ... ale nie ! Ja naprawdę nie pozwolę na debatę w tym punkcie. Szanowni Państwo Radni ! Przez 25 minut trwa dyskusja, która w ogóle nie powinna mieć miejsca. Od następnej sesji tego nie będzie ! Będę bezczelny, narażę się wielu, ale jest to po raz ostatni. Jest punkt ustalenie porządku obrad i mogą być tylko zgłaszane wnioski formalne. Jest to po raz ostatni i bez względu na to, co się będzie działo odbiorę głos, a jeśli nie, to przerwę sesję – żeby było jasne !

Głosowanie nad umieszczeniem w porządku obrad projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Psary na realizację I etapu prac inwestycyjnych związanych z wymianą wodociągu w miejscowościach Sarnów i Preczów (druk III/446):

za	40
przeciw	0
wstrzym.	2

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – ...teraz druk III/447 ...[głosy z sali, poza nagraniem]... to jest bardzo długi tytuł, ten tytuł nic nie wnosi ... jest to dostarczone radnym, każdy to ma przed sobą i nie ma obowiązku w tym punkcie przedstawiania treści uchwały.

- **radny Janusz Moszyński** – Panie Przewodniczący ! Ja nie chcę być niegrzeczny i wołać z miejsca – za pierwszym razem byłem niegrzeczny i wołałem, ale za drugim już poprosiłem o głos. Proszę bardzo, aby Pan

Przewodniczący podając co wprowadzamy, podał też gdzie wprowadzamy, bo porządek obrad to jest nie tylko uchwała w worku, ale to jest uchwała w konkretnym miejscu. Drugi raz się o to upominam, niech Pan sobie zapisze tam gdzieś i po prostu to powtarza. Trzecia sprawa – to jednak nawet w skrócie, ale myślę, że mniej czasu stracimy na przekrzykiwanie się co to jest za uchwała niż jak Pan przeczyta, że uchwała jest np. w sprawie pomocy dla gminy Psary, czy czegoś takiego i będzie to jakiś ład i porządek i bardzo proszę żeby zechciał się Pan do tego przyczynić.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – jeżeli to wprowadzimy to będzie to w punkcie 22 porządku obrad, co jest tak jasne jak $1+1=2$, natomiast jeśli Pan Radny chce, to nie ma żadnych przeszkód – proszę nie zasnąć – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/22/4/2008 z dnia 19 marca 2008 roku, zmienionej uchwałami Nr III/23/22/2008 z dnia 16 kwietnia 2008 roku, Nr III/24/12/2008 z dnia 21 maja 2008 roku, Nr III/25/11/2008 z 19 czerwca 2008 roku oraz Nr III/26/15/2008 z dnia 2 lipca 2008 roku ... Radny Karpiński w kwestii formalnej ? To proszę bardzo !
- **radny Sergiusz Karpiński** – ja nie chciałbym uczestniczyć w tym wyścigu złościwości, ale, niestety, tu przyznaję pełną rację Panu Radnemu Moszyńskiemu. Nazwa tej uchwały jest zła, jest niekompletna. W nazwie powinna być zawarta pełna nazwa uchwały zmienianej, czyli wraz z określeniem czego dotyczy.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – jest to projekt uchwały Zarządu, tak, że nie do mnie ta uwaga.
- **radny Piotr Zarzycki** – wnoszę o ogłoszenie przerwy w celu spowodowania przerwania prac budowlanych, które w podkopują w sposób mechaniczny autorytet Sejmiku.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – znajdujemy się w budynku Urzędu Wojewódzkiego. Te prace są prowadzone nie tylko dzisiaj, ale cały czas i będą jeszcze prowadzone przez jakiś okres czas. Jeżeli jest taki wniosek, to możemy wystosować pismo co do prowadzenia tych robót od następnej sesji, bo w tej chwili jest to *musztarda po obiedzie* i przerwa chyba nic nie da.

Głosowanie nad umieszczeniem w porządku obrad projektu uchwały w sprawie Nr III/22/4/2008 z dnia 19 marca 2008 roku, zmienionej uchwałami ... (druk III/447):

za	24
przeciw	0
wstrzym.	14

Wniosek nie uzyskał wymaganej bezwzględnej większości głosów.

Głosowanie nad wnioskiem Radnego Świetlickiego dotyczącym przeniesienia punktu 21 (sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami) w miejsce po punkcie 3...

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – komisja skrutacyjna dała wniosek o reasumpcję policzymy jeszcze raz !

za	26
przeciw	9
wstrzym.	5

Przyjęty porządek obrad:

- 1. Otwarcie sesji Sejmiku.*
- 2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.*
- 3. Przyjęcie protokołów z XXV i XXVI sesji Sejmiku Województwa Śląskiego.*
- 4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami.*
- 5. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej celem wsparcia osób poszkodowanych w wyniku kataklizmu spowodowanego przez trąbę powietrzną (**druk III/444**).*
- 6. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Województwa Śląskiego na 2008 rok (**druk III/445**).*
- 7. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla Międzynarodowego Portu Lotniczego „Katowice” w Pyrzowicach (**druk III/ 434**).*
- 8. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia Zasad gospodarowania mieniem Województwa Śląskiego w zakresie nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości stanowiących mienie Województwa Śląskiego oraz ich wydzierżawiania i wynajmowania (**druk III/435**).*
- 9. Podjęcie uchwały w sprawie aktualizacji Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego na lata 2008-2010 i po roku 2010, stanowiącego załącznik nr 15 do uchwały Nr III/20/1/2008 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 28 stycznia 2008 roku w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na rok 2008 (**druk III/442 a**).*

10. *Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Województwa Śląskiego do zaciągania zobowiązań na pokrycie kosztów związanych z realizacją polepszenia funkcjonalności i komfortu trybuny zachodniej na Stadionie Śląskim w Chorzowie w ramach zadania pod nazwą Zadaszenie widowni oraz niezbędna infrastruktura techniczna Stadionu Śląskiego w Chorzowie (druk III/439).*
11. *Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2008 rok (druk III/436).*
12. *Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Województwa Śląskiego do zaciągania zobowiązań na lata 2009, 2010 i 2011 na zadanie Renowacja Kompleksu Zamkowego w Pszczynie obejmującego budynki stajni książęcych wraz z infrastrukturą towarzyszącą (druk III/438).*
13. *Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminom Województwa Śląskiego z przeznaczeniem na realizację zadania pod nazwą Tworzenie gminnych świetlic i klubów dla dzieci i młodzieży (druk III/ 430).*
14. *Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminom Województwa Śląskiego z przeznaczeniem na realizację zadania pod nazwą Wzmacnianie gminnych świetlic i klubów dla dzieci i młodzieży (druk III/431).*
15. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany planu finansowego na 2008 rok rachunku dochodów własnych jednostek budżetowych (druk III/437).*
16. *Podjęcie uchwały w sprawie ustalania zasad wynagradzania pracowników jednostki budżetowej Województwa Śląskiego pod nazwą Śląski Ogród Zoologiczny w Chorzowie (druk III/443).*
17. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/25/23/2008 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 19 czerwca 2008 roku w sprawie zakazu utrzymywania pszczół na terenach pasa izolacyjnego trutowiska w Katowicach-Murckach – Polana Hamerla (druk III/440).*
18. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/25/24/2008 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 19 czerwca 2008 roku w sprawie zakazu utrzymywania pszczół na terenach pasa izolacyjnego trutowiska w Wiśle Łabajowie (druk III/441).*
19. *Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Okręgowy Szpital Kolejowy w Katowicach umowy dzierżawy pomieszczeń na okres 10 lat z przeznaczeniem na pracownię rezonansu magnetycznego (druk III/ 433).*
20. *Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Specjalistycznego Zespołu Chorób Płuc i Gruźlicy w Bystrej poprzez utworzenie Poradni Lekarza Podstawowej Opieki Zdrowotnej w ramach struktury organizacyjnej Zespołu (druk III 432).*
21. *Podjęcie uchwały w sprawie powołania w skład Rady Śląskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia (druk III/ 393).*

22. *Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Psary na realizację I etapu prac inwestycyjnych związanych z wymianą wodociągu w miejscowościach Sarnów i Preczów (druk III/446).*
23. *Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.*
24. *Zamknięcie sesji Sejmiku.*

3. Przyjęcie protokołów z XXV i XXVI sesji Sejmiku Województwa Śląskiego:

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad przyjęciem protokołu z XXV sesji Sejmiku:

za	42
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad przyjęciem protokołu z XXVI sesji Sejmiku:

za	42
przeciw	0
wstrzym.	0

4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami:

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – chcąc wypełniać swoje obowiązki jako pracodawca i również rozliczać pieniądze, które są przez Państwa planowane, przez wydziały wydawane zwracam się do Państwa z prośbą, bo nie pozwalacie mi wypełniać tej funkcji – bierzecie Państwo pieniądze na wyjazdy, na delegacje i nie rozliczacie ich w stosownym czasie. Złożę do Pana Mecenasa do analizy, czy te pieniądze powinny być zwrócone, czy możecie je Państwo jeszcze rozliczać. Dotyczy to Pana Świetlickiego, Pana Wilka, Pana Kani, Pana Kędrackiego. Bardzo proszę Panowie Radni o to, żeby w stosownym czasie rozliczać pieniądze, które bierzecie na delegację. Takie pismo dostałem i chciałbym żeby to było rozliczane. Pytanie było kiedyś: *wyjazdy służbowe*. Państwo macie teraz obraz jak te wyjazdy służbowe wyglądają, kto jeździ na te wyjazdy służbowe i nie dopełnia swoich obowiązków. (sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu) ...[w trakcie koniec kasety 1 a]...

[prowadzenie obrad przejął radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku]

- **radny Czesław Sobierajski** – dziękuję za to sprawozdanie, został zwyczaj podtrzymany i niech już tak będzie do końca kadencji. Jedna uwaga na początek – aktualizacja Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego. Ja uczestniczyłem kilka razy w pracach, jako radny poprzednich Sejmików, i wtedy był taki zwyczaj, że po pracach warsztatów powiadamiani byli radni. Tymczasem odbyło się kilka i nawet z Komisji Rozwoju jako wiceprzewodniczący nigdy nie wiedziałem o żadnym terminie i nie wziąłem w żadnym udziale. Jest teraz 10 września – o tym pierwszy raz wiemy. Zawsze był taki zwyczaj – nie wszyscy radni byli, ale wyrażali chęć udziału na bieżąco. To jest jedna z kluczowych uchwał naszego Sejmiku, czyli ta uwaga, że uczestniczymy w finale, kiedy mamy już dokument gotowy. Możemy wprowadzać zmiany, to oczywiście, ale to trudniej jak się na bieżąco uczestniczy. Chciałem zapytać Panie Marszałku – podjęliśmy uchwałę obchodów roku 2009 jako roku Wojciecha Korfanteo. Wtedy takie tu nawet głosy padały, że jest to trochę spóźniona sprawa, bo ten rok się zbliża ku końcowi, tymczasem w pracach Zarządu nie spotkałem czegoś takiego - a myślę, że to jest zupełnie podstawową sprawą – powołanie komitetu organizacyjnego, aby wziął swoje sprawy w swoje ręce, zawiadomił gminy, skoordynował sprawę, instytucje, stowarzyszenia itp. Samo się nie robi. Ten czas jest krótszy o ten miesiąc, powinno już być przynajmniej w zarysie. Pytam, czy pracuje Zarząd nad tym – już nie chodzi o pracę, tylko o konkretyzowanie, bo na pewno w honorowym będą chcieli wziąć udział wszyscy radni, w wykonawczym to już jest co innego. A więc jeżeli to nie jest jeszcze na etapie takim, to proszę przyspieszyć te prace, bo rzeczywiście może być mało czasu, ale to będzie niestety wina Zarządu, opieszałości, że jeszcze to nie jest realizowane. Panie Marszałku ! Pan powiedział o DTŚ, że te 50 na 50 % to jest zasada przyjęta przez rząd, ale od tej zasady był właśnie wyłom, m.in. DTŚ, a wcześniej innych, czyli dawnych inwestycji centralnych. Czy jest uchwała rządu inna niż ostatnia z października 2007 roku, która mówiła o dofinansowaniu z rezerwy subwencji, ale nie było słowa o żadnym dołożeniu przez gminy. I oczywiście 50 na 50 istnieje jako zasada dla wszystkich, oprócz tej inwestycji, która pozostała centralną, jedna do ukończenia. Jeśli nie ma innej uchwały rządu, który zmienił zasadę, to nie może minister, czy wiceminister tego zmienić. To niech Pan zażąda uchwały rządu, czy zmienili tą uchwałę i wyłączyli DTŚ z tego. Jak nie ma, to musimy się domagać i koniec ! Ja pytam czy jest ? Ja nie wiem, bo musiałby być zmiana uchwały rządu. I teraz jeszcze jedna rzecz ... tak á propos o Korfantym jeszcze jedno zdanie, bo już w różnych miejscach te inicjatywy podejmują, m.in. lotnisko

Pyrzowice – jest propozycja nazwania imieniem Wojciecha Korfantego. Bardzo dobry pomysł – ja czytałem o tym w gazecie, to nie mój pomysł żeby było jasne, ale czytałem o tym, a więc to jest temat, który żyje. Wracam do tego, co rozpocząłem o *Stadionie*. Pan powiedział, słusznie pewnie – wcześniej – że myśmy wpisywali około 250 mln i około 90 – jak zwał, tak zwał – takich wirtualnych pieniędzy, których nie było. I teraz te 110 mln z budżetu – podobno są i to jest te 350 rzeczywiście na wykonanie całości jak chcemy, tylko czy jest na to papier ? Bo to nie będzie wykonane w tym roku, może przy innym rządzie ? To musi być mocny papier, uchwał, która obroni również i później te sprawy. I na koniec odwołanie z rad społecznych. Oczywiście żeśmy się tego spodziewali tego Panie Marszałku, to nie jest tak, że to było zaskoczenie, tylko ja chciałem przypomnieć rozmowę z Panem Marszałkiem, że ustalaliśmy, może tak na zasadzie dżentelmeńskiej pewnej, że przewodniczący, kiedy przyjdzie moment odwołania, że zostaniemy powiadomieni, żeby nie było czegoś takiego jak ja przeżyłem w Jastrzębiu i podam ten przykład. 18 lipca została zwołana rada społeczna – nawiasem mówiąc ja nie zwoływałem rady, to jest w ogóle dziwna sytuacja, przyjął się taki zwyczaj, że dyrektor zawiadamiał, przysyłał do mnie jako przewodniczącego. Ja się dowiadywałem o porządku obrad jak przychodził do mnie do domu. Ja tylko ustalałem z dyrektorem tak naprawdę tylko termin i godzinę. I przychodzę na tą radę społeczną jako przewodniczący, wcześniej ustalam z dyrektorem pewną rzecz, bo oto w punkcie porządku obrad jest wydzielenie ze struktur szpitala zakładu opiekuńczo-leczniczego itd. Pytam dyrektora: *czy jest jakaś wycena, jakaś analiza ?* Bo samo to, że to przynosi stratę, to jeszcze jest 10 oddziałów, które przynoszą stratę, a niektóre większą, czyli nie jest to argument ostateczny. Kontrakt chyba był negocjowany za słabo itd., itd. Skoro nie ma żadnej analizy, to ja proponuję zdjęcie z porządku obrad tego punktu. Dyrektor w gabinecie przychylił się do tego – ja bym w ogóle nie proponował zdjęcia, gdybym nie uzgodnił z dyrektorem, że tak to będzie. Na radzie rozpoczynam i mówię zgłaszam jako przewodniczący wniosek o zdjęcie tego punktu, bo nie mamy przygotowanej analizy. Nie chodzi o to, czy ja jestem przeciw, czy nie. Ku mojemu zdumieniu na zapytanie członków rady dyrektor powiedział: *podtrzymuję to* – żeby było. 10 minut temu ustalałem co innego, ale pomijam to, że powiedział co innego i teraz powiedział radzie co innego. Ja podtrzymałem swoje zdanie nadal i po przeczytaniu regulaminu ...[koniec kasety 1 b]... posiedzenia rady pisana jest skarga do Pana Marszałka na mnie, wysyłane są do Zarządu i do mnie, przewodniczącego, podpisy żeby zwołać radę za tydzień. Ja nie mogłem, bo ja wtedy nie byłem po prostu. I potem jestem odwołany – nie chodzi, że odwołany, wcale się nie użalam, tylko Panie Marszałku, pierwszy raz przy odwołaniu spotykam się z taką argumentacją: *dziękując Panu za współpracę oraz podejmowanie skutecznych decyzji i działań...* no to jako żywo pierwszy raz odwołany jestem za coś co robiło się bardzo dobrze i przyczyniło do

czegoś. Nie chodzi o to, że odwołany, tylko ta forma – no dobrze ! zasada jest inna, ale nie w ten sposób. Proszę Panie Marszałku, może tak z grubsza biorąc na odpowiedzi szczegółowe, niektóre nie, tylko daję pod rozwagę żeby przyszłość, po pierwsze dotrzymać słowa, a po drugie patrzeć co się pisze, co się podpisuje.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – *a propos* tego pierwszego tematu, który Pan poruszył, czyli temat *Strategii* i ewentualnego udziału radnych w budowaniu tej *Strategii*. Kiedy rozmawialiśmy z wydziałem na temat budowania *Strategii* przyjęliśmy pewne założenia, że zespół, który będzie tworzył trzon, będzie podstawą do tworzenia *Strategii* nie może być zbyt liczny. Nie można pracować trzydziesto, czterdziesto, pięćdziesięcioosobowym, bo tego nie da się zrobić technicznie. Ustaliliśmy, że ten trzon to będzie komitet sterujący. Do komitetu zaprosiliśmy przedstawicieli różnych ugrupowań, politycznych również, czyli reprezentantów samorządu wojewódzkiego, zaprosiliśmy osobę moderatora, tego kierującego, zaprosiliśmy przedstawicieli nauki, zaprosiliśmy również przedstawiciela środowisk gospodarczych. W tym komitecie sterującym, chcę Państwu przypomnieć, że jest Pan Jacek Świetlicki, reprezentujący Państwa ugrupowanie. Skład komitetu sterującego jest w mojej ocenie optymalny i na tym etapie była przygotowana metodologia, były przygotowane takie materiały, które nie powinny być dyskutowane publicznie, bo z tej dyskusji nie można wyciągnąć tych najlepszych wniosków. Ten etap, który teraz jest etapem wstępnym, do którego zapraszamy coraz większe rzesze do współpracy i oddajemy teraz tak naprawdę ten materiał do pracy w samorządzie, czyli na etapie tych wstępnych przygotowań jest wypełnienie treścią tego co tam jest napisane. Treść, którą podałem, te trzy obszary priorytetowe, one obejmują całą sferę życia województwa. Ona jest zapisana w postaci haseł, ale te hasła są tak szerokie, że teraz trzeba to wypełnić zadaniami i dlatego teraz jest ten etap, do którego Państwa zapraszamy. Chcę powiedzieć, że Zarząd Województwa zwrócił się do wszystkich samorządowców informując o tym, że taką *Strategię* aktualizuje i prosiliśmy o to, żeby samorządowcy przysłali do nas materiały, które będą elementem tej *Strategii* – te, które będą miały taki charakter, bo są też odpowiedzi takie odpowiedzi o wybudowaniu drogi łączącej dwie wsie. To nie jest element strategiczny, to jest już bardzo operacyjny element *Strategii*. W związku z tym proszę wybaczyć, bo też był taki lekki zarzut, słyszałem, że nie o wszystkim powiedziałem – nie mogę w tym miejscu opowiedzieć dwóch miesięcy, ja pracuję od 7³⁰ do 19⁰⁰, gdybym to wszystko chciał Państwu opowiedzieć, to po prostu jest nierealne, a i tak bym połowę zapomniał z tego, co jest do powiedzenia. Przechodząc do *Stadionu*, do tych 110 mln, ja powiedziałem w swojej wypowiedzi, może to niezbyt jasno zabrzmiało, że rząd przyjął w formie uchwały (WPI) – tak, że to jest zapisane i dlatego też powiedziałem, że

rząd może nam przeznaczyć te pieniądze, ale w 2010 roku, bo tak ma zapisane. Podejmując temat rad społecznych – rozmowy, który odbyły się – ja przekazałem Państwu informację, że będę do tego dążył i przez ostatnie chyba dwie sesje Państwo naciskaliście na mnie żeby decyzje zostały podjęte. Decyzje zostały podjęte, ale my mamy sytuację prawną, mówimy o tym, że są szpitale, które mają statuty i mają tam określoną miejsc w tych statutach. Nie da się tak zrobić żeby zmieścić większą ilość osób bez zmiany statutu, to jest poważny problem. A tak naprawdę Zarząd Województwa nie jest odpowiedzialny za tą część sejmikową. My nie możemy za Sejmik zmienić składów, my możemy zmienić składy tylko w tej części, która dotyczy reprezentanta Zarządu. I w tym sensie tylko zmiany zostały dokonane. Nie możemy inaczej zmienić i teraz ja przekazując tą informację oczekuję, że Państwo jako Sejmik dojdziecie do porozumienia, gdzie te zmiany są możliwe żebyście Państwo w tym uczestniczyli. Z dużą przykrością muszę powiedzieć, że są dwa elementy tego, co było do tej pory. W jednych przypadkach przewodniczący jest przewodniczącym powołanym przez Zarząd i jest członkiem rady powołanym przez Sejmik, czyli tak naprawdę dwa w jednym, ale nad tym pracuje Kancelaria Sejmiku, żeby ten problem rozwiązać. No i druga podstawowa rzecz – organ zarządzający zakładem, czyli rada społeczna, ma przedstawiciela marszałka, czyli właściciela, przedstawiciela wojewody i przedstawicieli Sejmiku. Z dużą przykrością muszę stwierdzić, że Państwo jako przedstawiciele Sejmiku byliście w większości szefami tych rad społecznych i teraz jeśli chcemy rzeczywiście zarządzać jako Zarząd, mieć bezpośrednio pełny wpływ na organy, no stało się, że wypadliście z tego. Mam nadzieję, że dogadacie się Państwo jako radni, że będziecie tą funkcję pełnili, ale już chce poinformować, że Zarząd przyjął taką zasadę, którą musi jeszcze potwierdzić Sejmik, że są miejsca w trzech radach, że rady były większe niż do tej pory obsadzone, to jest m.in. Szpital nr 2 i tam proponowaliśmy żeby to był Pan Radny Lewandowski. Pan Radny Sobierajski ma miejsce w radzie społecznej w Jastrzębiu, bo tam też był wakat, no i jeszcze *Matki i Dziecka* w Sosnowcu jest również jeden z przedstawicieli, Pan Rykała, który był przewodniczącym, a jest teraz członkiem rady społecznej w tej części sejmikowej i to byłyby te odpowiedzi na trzy tematy poruszył Pan Radny Sobierajski. Ja myślę, że na czwarty dotyczący roku Korfantego odpowie Pan Marszałek Zaborowski, bo my rzeczywiście działamy, ale te działania są na razie bardzo techniczne.

- **Wicemarszałek Zbyszek Zaborowski** – odpowiadając na pytanie Pana Radnego Sobierajskiego, myślę, że nad tym planem obchodów *Roku Wojciecha Korfantego* musimy pracować wspólnie. My podjęliśmy na razie prace poprzez instytucje kultury. Pierwsze pomysły pod rozważę to sesja popularnonaukowa organizowana głównie siłami Biblioteki Śląskiej, ale zastanawiamy się czy w Bibliotece Śląskiej, czy w historycznej Sali Sejmu

Śląskiego. Głównym punktem obchodów powinna być uroczysta sesja Sejmiku – wstępnie zastanawialiśmy się nad terminem i wydaje się, że jeśli ma to być mocny akcent na rozpoczęcie roku, ale jednocześnie żeby go związać z rocznicą powstania śląskiego, bo trudno wiązać z rocznicą śmierci Wojciecha Korfantego, bo tu wchodzimy w sierpień, więc wydaje mi się, że koniec kwietnia byłby optymalnym terminem na główne uroczystości przed rocznicą III powstania Śląskiego przypadającą w nocy z 2 na 3 maja, ale to wszystko na razie pod rozważę. Zwróciliśmy się również do naszych placówek muzealnych o wzięcie tego pod uwagę, podobnie jak do innych instytucji kultury. W Muzeum Śląskim przewidujemy czasową wystawę, notabene wczoraj omawialiśmy na zarządzie założenia projektu architektonicznego, ale również założenia merytoryczne nowego Muzeum Śląskiego i rozmawialiśmy z dyrekcją Muzeum Śląskiego o utworzeniu nowego działu *Historia Śląska* na stałe. Myślę, że to wiązałoby się również z publiczną zbiórka pamiątek historycznych – najwyższy czas, bo te pamiątki ulegają rozproszeniu, a niekiedy bezpowrotnej utracie. To niejako na marginesie, ale wydaje się, że na przyszłość jest to bardzo ważna inicjatywa. Wydaje się też dobrym pomysłem powołanie komitetu honorowego, który mógłby służyć doradztwem i końcu akceptowałby program obchodów. Panu Radnemu chodziło o decyzje Zarządu – myślę, że Zarząd będzie gotowy do podjęcia decyzji, które przedłożymy Sejmikowi Śląskiemu w październiku, bądź listopadzie, ponieważ poważne zaprogramowanie obchodów wymaga pewnego czasu, a okres wakacyjny temu nie służył.

- **radna Barbara Dworak** – bardzo krótko do tego odwołania z rad społecznych. Ja muszę powiedzieć, że wielokrotnie byłam powoływana i odwoływana i nie będę z tego tytułu lała łez, mimo, że była to praca społeczna, ja akurat była w Okręgowym Szpitalu Kolejowym i tam żeśmy się częściej spotykali, bo były ku temu powody. Natomiast mi chodzi o pewien sposób zrobienia tego. Ja dziękuję za to pismo, które Pan Marszałek wysłał, że Pan dziękuje za pracę itd., natomiast ja to dostałam, nie dostały tego rady, a tam w pracach biorą udział inni ludzie. Ja już nie mówię, że stało się to w okresie kiedy zwoływano radę np. w Szpitalu Leszczyńskiego i pani sekretarka dostała materiały i ta rada się nie odbyła, bo Pan Migas został odwołany, a nowy tego nie zaakceptował. Natomiast ja bym bardzo prosiła i stawiam taki wniosek, ponieważ wydaje mi się, że 19 lat pracy samorządu wymaga już tego żebyśmy się zachowywali w inny sposób, żeby takie pismo, że nas się odwołuje i dziękuje za pracę dostały rady społeczne, żeby członkowie wiedzieli, że nie zostaliśmy odwołani za karę, czy z innych powodów, czy innych powodów, tylko takie były uzgodnienia i do tego zarząd ma prawo.

- **radny Janusz Moszyński** – ja mam jedno pytanie. Pan Marszałek w swoim sprawozdaniu powiedział, że były prowadzone rozmowy z firmą, która świadczy usługi przewozów regionalnych w województwie zachodniopomorskim, czy to przejęzyczenie ? ... kujawsko-pomorskim ! OK. !

5. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej celem wsparcia osób poszkodowanych w wyniku kataklizmu spowodowanego przez trąbę powietrzną (druk III/444):

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu, Skarbu i Finansów jednogłośnie akceptowała projekt uchwały.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	0

6. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Województwa Śląskiego na 2008 rok (druk III/445):

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu, Skarbu i Finansów jednogłośnie akceptowała projekt uchwały.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	0

7. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla Międzynarodowego Portu Lotniczego „Katowice” w Pyrzowicach (druk III/434):

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Rozwoju i Komisja Środowiska akceptowały projekt uchwały.
- **radny Zygmunt Wilk** – przeczytałem z niepokojem ten projekt uchwały o tym, że miejscowości położone wokół lotniska, mieszkańcy są narażenie na kłopoty, ponieważ trzeba uszczelnić dachy, drzwi, ściany, zrobić dźwiękochłonne z tego powodu, że tam powstało lotnisko. Martwię się szczególnie o szkołę. Pięć lat temu w Pyrzowicach, okienko na świat, powstała decyzja o wygaszeniu szkoły podstawowej z oddziałem przedszkolnym i 5 lat temu, w lutym, poczyniliśmy starania żeby ta szkoła była i jest to jedyna szkoła niepubliczna w powiecie tarnogórskim, która się utrzymuje sama. Organem prowadzącym dla tej szkoły jest stowarzyszenie i teraz proszę mi powiedzieć co my mamy zrobić z tą szkołą, co zrobić z dziećmi, które mieszkają w Pyrzowicach i mają obowiązek szkolny. Czy wyprowadzić do Katowic, czy może są jakieś możliwości, które pozwalają na zapewnienie tych dzieciom warunków, które są określone w uzasadnieniu. Szkoła znajduje się w Pyrzowicach, ulica Wolności 46. To jest jeden z kłopotów, drugi, co z mieszkańcami, którzy tam są na ojcowiznach, co z nimi zrobić ? Kto zrefunduje i pozwoli na wyciszenie tych obiektów, które leżą w strefie ochronnej. Mapa, którą mamy do dyspozycji jest bardzo mała i nie widać wszystkich szczegółów i prosiłbym żeby rozwinąć kwestię tej uchwały i uzasadnienia i wytłumaczyć dokładnie kto za co będzie płacił, w jakiej wysokości i dlaczego z powodu tego, że rozwija się GTL mieszkańcy, mieszkający na ojcowiznach, będą ponosić konsekwencje.
- **radny Janusz Moszyński** – ja myślę, że części dyskusji by nie było, gdyby troszeczkę bardziej rozbudowane było uzasadnienie i ta informacja, która jest do niego dołączona, tak, że proponowałbym, ponieważ tego typu uchwały ciągną za sobą konkretne skutki prawne i również stwarzają i również stwarzają drogę do zgłaszania roszczeń, to prosiłbym żeby rozwinąć i Sejmik poinformować kto może być adresatem tych roszczeń i w jakim trybie. To nam, myślę, wyjaśni sprawę, bo w informacji, która jest jakby dalszym ciągiem uzasadnienia jest podane, że podmiotom tym przysługują określone prawem roszczenia, np. wykup nieruchomości itd., z roszczeniami można wystąpić w okresie dwóch lat od dnia wejścia w życie uchwały Sejmiku, tylko nie jest doprecyzowany adresat.
- **radny Marcin Kędracki** – z tej trybuny na pewno nie trzeba przypominać nikomu jak wielka jest ranga lotniska w Pyrzowicach, jak jest to istotne dla

rozwoju naszego regionu. Nie trzeba także mówić o tym, że konkurencja ze strony małopolskiej właśnie w tym obszarze jest bardzo znacząca i to są sprawy niezmiernie ważne dla rozwoju i dla przyszłości. Transport lotniczy się rozwija w sposób niezwykle dynamiczny, to są wzrosty kilkudziesięcioprocentowe w skali roku, nie trzeba do tego nikogo przekonywać. Ja chciałem powiedzieć troszkę co innego, że na Komisji Środowiska jednogłośnie żeśmy przyjęli poparcie tego projektu, uznaliśmy, że zarząd GTL-u wykazała naprawdę więcej niż konieczną staranność w wykazaniu tego, że elementy środowiska nie ucierpią, że zarząd GTL-u wykazał znaczne zaangażowanie w to żeby także nie ucierpieli ludzie, którzy, myślę, najgorsze już mają za sobą, co było w minionych latach, a teraz już jest tylko lepiej. Jestem absolutnie za tym żeby przyjąć ten projekt utworzenia strefy, żeby poprzeć te działania, bo są to działania, które są kontynuacją czegoś, co trwa już kilkanaście lat i bez takiego zdecydowanego poparcia rozwój naszego regionu byłby bardzo niepełny i nie do końca taki jakiego oczekujemy.

- **radny Mieczysław Jagiello** – tutaj rozmawiamy o uchwale, gdzie czynnik szkodliwy dla mieszkańców to hałas, ale chciałbym wiedzieć czy Komisja Środowiska pochyliła się nad innymi szkodliwymi czynnikami, a m.in. metale ciężkie, bo chcę powiedzieć, że właśnie w jednej z kolonii gminy Ożarówice występują przekroczenia ołowiu. Jaki wpływ ma na to rozwój lotniska, spalin, na wzrost ołowiu w Kolonii Niwiska ?

- **radny Waclaw Kania** – to dobrze, że troszczymy się o mieszkańców naszego województwa, również tych, którzy tam mieszkają i temu właśnie ma służyć utworzenie tego obszaru ograniczonego użytkowania, który mamy teraz uchwalić. Ale też musimy zdawać sobie sprawę, że jeżeli myślimy o rozwoju naszego województwa, dobrym rozwoju, zresztą jesteśmy w tej chwili w trakcie aktualizacji *Strategii*, to jest to nierozłączne z rozbudową infrastruktury, również tej lotniczej. To nie tylko lotnisko jest uciążliwe, ale również uciążliwe są drogi, autostrady, kolej, tramwaje. Tak to jest, gdzieś te ofiary ponieść. Zawsze ktoś jest bardziej lub mniej zadowolony z rozwoju tej infrastruktury. Gminy mają ogromne problemy, nawet w kwestii budowy kanalizacji, nigdy w 100 % nie da się wszystkim dogodzić, a musimy patrzeć troszkę z wyższego pułapu, a nie tylko i wyłącznie na koniec swojego nosa. Komisja Rozwoju patrząc właśnie dalekosiężnie widzi właśnie ten problem, nawet troszeczkę w bardziej rozszerzony sposób niż to dzisiaj będziemy uchwalali, bowiem jeśli myślimy o rozwoju naszego województwa, to też będzie się to wiązało w przyszłości z rozwojem portu lotniczego, z rozwojem GTL-u. Będziemy za niedługo debatowali na temat strategii rozwoju portu lotniczego. Proszę mieć świadomość, że ta strefa może się też powiększyć, musimy prognozować rozszerzenie tej strefy w przyszłości myślę, że taką

prognozę należałoby stworzyć po to, żeby mieć możliwości rozwojowe naszego regionu, infrastruktury na naszym terenie. Dlatego namawiałbym gorąco do podjęcia tej uchwały, bo jest to warunek niezbędny do dalszego funkcjonowania portu lotniczego i jest to w interesie tych mieszkańców, którzy tam mieszkają. Im to pomoże. To nie ma za zadanie utrudnienie funkcjonowania, Życia, pracy, tylko ma im to ułatwić. Aktualny obszar ograniczonego użytkowania jest opisem stanu na dzień dzisiejszy. Warto się zastanowić jak to będzie wyglądało w przyszłości, żeby ułatwić gospodarowanie nieruchomościami na tym terenie i żeby ograniczyć ewentualnie w przyszłości roszczenia mieszkających tam ludzi, właścicieli.

- **radny Włodzimierz Skalik** – chciałbym zwrócić uwagę na charakter tego planu użytkowania. To jest wyraz troski, to jest projekt, który ma przede wszystkim skoordynować i zabezpieczyć rozwój tego lotniska w sposób, który nie będzie szkodliwy dla otoczenia. Ja myślę, że powinniśmy być zadowoleni, że lotnisko Pyrzowice, które w sposób znakomity będzie stymulowało rozwój naszego regionu, leży w terenie o bardzo niskiej gęstości zaludnienia. Podobne lotniska jak nasze w Pyrzowicach, w krajach Europy zachodniej leżą wręcz w obrębie dużych aglomeracji, czy na obrzeżach dużych miast i ich funkcjonowanie jest możliwe. Myślę, że te pierwiastki ciężkie, o których tutaj mówił radny Jagiełło, jeśli faktycznie są tam, to ich źródło pochodzenia nie jest ze strony lotniska. Chciałbym zwrócić uwagę, że poziom hałasu jaki emitują współczesne samoloty pasażerskie są nieporównywalnie niższe niż to, co miało miejsce zupełnie niedawno, bo kilkadziesiąt lat temu na tym lotnisku stacjonował pułk samolotów myśliwskich, gdzie skala hałasu była wielokrotnie większa i nikt się wtedy specjalnie tym nie przejmował. Wydaje mi się, że normy hałasowe, które są wyjątkowo restrykcyjne powodują, że oddziaływanie negatywne samolotów komunikacyjnych jest stale malejące i też namawiałbym do podjęcia tej uchwały, ponieważ ona ma przede wszystkim wskazać przyszłym ewentualnie osobom, które są zainteresowane zamieszkaniem, czy inwestowaniem w ten teren na tą strefę, gdzie to oddziaływanie negatywne się znajduje.

- **radny Wojciech Zamorski** – chciałby prosić, aby zawsze kiedy pojawia temat GTL-u i rozwoju lotnictwa cywilnego w naszym województwie, aby się dobrze wsłuchiwać w głos Pana Radnego Skalika, który jest autorytetem w tej dziedzinie. Natomiast do Pana Radnego Jagiełły i Wilka mam gorący apel, aby nie demonizować tych spraw związanych z hałasem i zanieczyszczeniem środowiska. Nie sądzę aby zawartość ołowiu w glebie, czy powietrzu, w miejscu o którym Pan Radny wspominał, choćby w przybliżeniu dorównywała tym samym parametrom w aglomeracji górnośląskiej, w której żyjemy. To nie jest żadna anomalia, czy przypadek ekologicznej patologii. Chciałbym wszystkich gorąco poprosić o poparcie tego projektu, bowiem kwestionowanie

zasadności przyjęcia tego projektu będzie jak gdyby kwestionowaniem zasadności rozwoju Międzynarodowego Portu Lotniczego „Katowice” w Pyrzowicach i planów GTL-u dotyczących rozwoju około lotniskowej infrastruktury. Proszę Państwa ! Mówił o tym również Pan Radny Skalik, międzynarodowe, znacznie większe od Pyrzowic lotnisko zlokalizowane w centrach miast, że wspomnę tylko przykład *Heathrow*, gdzie samoloty podchodzące do lądowania co 30 sekund (Proszę Państwa ! Co 30 sekund na *Heathrow* ląduje samolot) po wypuszczeniu podwozia niemal ocierają się o dachy domów, które bezpośrednio z tym jednym z największych lotnisk na świecie sąsiadują i tam ten problem jest rozwiązany. W związku z czym nie blokujemy, nie kwestionujemy jakichkolwiek inicjatyw zmierzających do tego, aby nasze lotnisko, które jest chyba najważniejszym w tej chwili oknem na Europę i świat naszego regionu, by ono nie mogło się rozwijać w takim kierunku, w jakim się rozwija.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Pan Radny Zamorski nas tu kokietował, że jest laikiem, a przecież jest byłym pracownikiem GTL-u, więc zapewne te tematy zna, co najmniej tak dobrze jak my, a podejrzewam, że może trochę lepiej.
- **radny Andrzej Hutnik** – mam tylko jedno takie pytanie w związku z tym, że ta strefa została utworzona w oparciu o istniejące lotnisko w tej chwili, ale wiem, że w planach jest rozbudowa tego lotniska. Chciałem tutaj zapytać – w jakim terminie zostanie opracowana rozbudowa lotniska i plany powiększenia tej strefy? W ślad za rozbudową lotniska trzeba będzie strefę powiększyć, a skutki prawne, jakie ta nasza decyzja teraz wywoła, z jednej strony są bardzo drobne, bo mieszkańcy mogą się upominać o roszczenia, do tej pory nie mogli tego zrobić, bo nie było to określone, ale z drugiej strony gminy robią plany zagospodarowania przestrzennego i zrobią te plany do istniejącej strefy, to może się za jakiś czas okazać, że kiedy strefę powiększymy, to trzeba będzie dodatkowe koszty ponosić z tytułu odszkodowań inwestycji zostały już podjęte.
- **radny Mieczysław Jagiello** – bardzo się cieszę z tego, że jest wprowadzona obostrzona strefa i cieszę się z tego, że mieszkańcy będą mogli uzyskać środki, dodatkowe środki na wyciszenie swoich budynków, domów, gospodarstw. Zapytałem się Panie Radny Zamorski, tylko czy jak jest pozytywna opinia Komisji Ochrony Środowiska, czy ona rozpatrzyła też występowanie metali ciężkich i zwróciłem uwagę, że są opracowania z 2002 roku, gdzie z jednej z dzielnic (konkretnie chodzi o Kolonię), która jest w gminie Ożarówce i tam jest przekroczenie metali ciężkich. Jeżeli nastąpi rozwój lotniska, będą częste startowania, to jaki to będzie miało wpływ na zwiększenie występowania metali ciężkich w tej dzielnicy. Może trzeba

podjąć rękawicę – GTL ma podjąć i może trzeba tych ludzi przesiedlić i dać im inne miejsca, bo za chwilę damy im środki finansowe, GTL za to zapłaci i mieszkańcy te obiekty wyciszą, a za chwilę będziemy mieli, że tam jest jeszcze większe skażenie np. ołowiem. Dziękuję ... Ja jestem *za* !

- **radny Adam Wolak** – trochę się dziwię, że ten temat wywołał tak długą dyskusję, bo jaką mamy sytuację ? Mamy lotnisko. Pytanie jest takie: *chcemy go rozwijać, czy nie* ? Jeżeli go chcemy rozwijać, to wiąże się z tym pewne uciążliwości dla mieszkańców, dla sąsiednich gmin. To jest takie samo pytanie: *czy chcemy budować drogi, czy nie* ? Jak budujemy drogę, to część budynków jest wyburzana, a część za ekranami. To się zawsze wiąże z jakimiś problemami. Ja widzę inny problem. Widzę problem taki, że to, nad czym dzisiaj mamy głosować powinno być zrobione sporo wcześniej. To jest pierwszy problem. Drugi problem – powinniśmy głosować za ustanowieniem znacznie większej strefy, tak żeby ona przewidywała już przyszły rozwój tego lotniska. Trzeci problem, który zresztą podniósł Radny Jagiełło, to jest problem taki, że ustanawiamy strefę ograniczonego użytkowania, ale jedynym czynnikiem, który był brany pod uwagę, to jest kwestia zagrożenia hałasem. Niewątpliwie, z resztą tak jak przy ruchu drogowym, występują inne zagrożenia, które powinny być skatalogowane, opracowane i służyć do podjęcia decyzji o ustanowieniu takiej czy innej strefy. To, że strefę trzeba ustanowić, jeżeli chcemy mieć lotnisko – nie ulega wątpliwości żadnej. Pytanie jest tylko, dlaczego akurat tak i dlaczego będziemy to robić w pięciu krokach, zamiast po prostu mieć jakąś perspektywę i zrobić to od razu ? Tylko tyle.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – chciałem, aby ta dyskusja odbyła się, bo chciałem usłyszeć, jakie Państwo macie poczucie niebezpieczeństwa związane z ustanowieniem tej strefy, jak odbieracie tą strefę ? Mam przygotowany materiał. Jest Pan Prezes GTL, który ten materiał przedstawi. Rozumiem, że z tej dyskusji nie wynika chęć zablokowania rozwoju, tylko troska o obywateli i troska o to, że rozwój tego lotniska może spowodować obniżenie standardu życia. Ustanowienie tej strefy, jak to już było tutaj wielokrotnie powtarzane, daje szansę tym ludziom na uzyskanie odszkodowań – to po pierwsze. Do tej pory funkcjonowało lotnisko i takich praw nie mieli, bo nie była ustanowiona ta strefa. Oni się budowali i cierpieli, ale nie mieli możliwości wystąpienia o odszkodowanie. Drugie, odnosząc się do planów zagospodarowania przestrzennego: planów zagospodarowania przestrzennego nie robi się w tydzień, to są dwu-, trzyletnie okresy czasu, kiedy przygotowuje się plany i one uwzględniają m.in. to otoczenie, które jest. Ten plan zagospodarowania przestrzennego nie może być oderwany od otoczenia, czyli zarówno Ożarówce, jak i inne gminy, które tam w okolicy są, nie mogą budować planu nie uwzględniając lotniska. Więc muszą to uzgadniać. Także, tu tego

niebezpieczeństwa nie ma. Jakby trzecia rzecz, zanim oddam głos Panu Prezesowi, to jeśli dobrze pamiętam, to paliwo lotnicze nie ma ołowiu. Tak, że to zanieczyszczenie ołowiem, jeśli jest, musi pochodzić z jakiegoś innego źródła – najczęściej to są samochody, ale może są materiały, a może jest to po prostu takie miejsce, gdzie ten ołów występuje, a może to z opon ..., ale nie wiem. Na pewno nie z tego lotniska, z tego paliwa, które jest używane teraz. Czy wcześniej były używane technologie z używaniem ołowiu w paliwie lotniczym – chyba nie, bo to zawsze było inne paliwo, to się nie nadawało do samochodu, to jest suche paliwo. Więc żeby nie przedłużać, to bardzo proszę Panie Przewodniczący, jeśli można, to chciałbym, żeby Pan Prezes Tomasik przedstawił ten raport, założenia do raportu i dlaczego taki jest zakres i zasięg tego oddziaływania.

- Pan Artur Tomasik, Prezes Zarządu Górnośląskiego Towarzystwa Lotniczego SA – przede wszystkim dziękuję za zaproszenie na to dzisiejsze spotkanie. Temat jest bardzo istotny, nie tylko dla lotniska, ale także dla całego regionu i mieszkańców, mieszkających wokół lotniska. Nie chcąc kontynuować dyskusji o lotnisku, o tym, co się dzisiaj dzieje, skupię się na tym problemie strefy i będę chciał odpowiedzieć przede wszystkim na wszystkie pytania, które tutaj padły. Proszę Państwa ! Musimy wiedzieć dwie istotne rzeczy, które dzisiaj obowiązują. Po pierwsze ustawa – Prawo ochrony środowiska nakazuje ustanowienie strefy ograniczonego użytkowania i to jest powód, dla którego tą strefę tworzymy i tak jak tutaj moi przedmówcy powiedzieli, jest to w interesie i ochronie tych, którzy wokół tej strefy mieszkają. Po drugie wykonujemy decyzję administracyjną; budowaliśmy terminal, gdzie w decyzji na pozwolenie na budowę mieliśmy wpisane, że warunkiem uzyskania pozwolenia na użytkowanie – utworzymy strefę ograniczonego użytkowania. Na dzień dzisiejszy mamy warunkowe pozwolenie na użytkowanie, ale do końca roku musimy ustanowić strefę ograniczonego użytkowania. I tu musimy mieć świadomość, że jest to wykonanie decyzji administracyjnej. Jeśli chodzi o szerokość strefy i to, co Państwo żeście tutaj podnosili, czemu nie robimy to dla wszystkich projektów, które będziemy realizowali w przyszłości, bo strefę ustanawia się dla obiektów istniejących. W chwili obecnej dostaliśmy ostateczną wersję planu generalnego, gdzie jednym z istotnych elementów jest raport oddziaływania na środowisko i w najbliższym czasie złożymy do Urzędu Marszałkowskiego raport celem uzyskania opinii. W tym raporcie będziemy mieli podniesione wszystkie kwestie związane z uciążliwością lotniska w zakresie czy to hałasu, czy tak jak Państwo mówicie i istotnych elementów, które wpływają na komfort życia mieszkańców w pobliżu lotniska. To się będzie działo w najbliższym czasie. To co teraz robimy, to wykonujemy decyzję administracyjną związaną z pozwoleniem na użytkowanie i tworzymy strefę, w której ... poproszę Pana inż. Primusa, który ...[koniec kasety 2 a]... to

wyglądało i jakie są wnioski końcowe. Jedynym płatnikiem, który będzie ponosił koszty funkcjonowania tej strefy jest użytkujący lotnisko, czyli GTL SA. To GTL SA będzie ponosił koszty ustanowienia tej strefy. Proszę Państwa ! Jest temat ochrony środowiska, który jest bardzo istotnym tematem dla nas wszystkich mieszkających w tym regionie. Jest to temat także priorytetowy dla nas zarządzających portem lotniczym w Pyrzowicach. Wiele działań, które żeśmy podjęli w ostatnim czasie świadczą, że jesteśmy odpowiedzialnym partnerem (podkreślam – odpowiedzialnym !) dla wszystkich, nie tylko dla mieszkańców, ale także dla naszych pracowników, także dla firm, z którymi współpracujemy. W ubiegłym roku wykonaliśmy opracowanie (wykonał to GIG), które pozwoliło nam uzyskać pozwolenie wodno-prawne dla całego terenu lotniska, co jest bardzo istotną rzeczą, a to z kolei pozwoliło nam uregulować wszystkie opłaty z tytułu korzystania gospodarczego za środowisko. W lutym tego roku od 2002 roku regulowaliśmy wszystkie opłaty, wpłynęły one do Urzędu Marszałkowskiego, a beneficjentem części tych opłat są gminy, które funkcjonują. Tak, że proszę Państwa, świadczy to o tym, że podchodzimy dosyć priorytetowo i skrupulatnie do tematu. Każda inwestycja, która jest dzisiaj realizowana, jest realizowana w zgodzie z obowiązującym prawem ochrony środowiska. Wszystkie inwestycje, które są realizowane zakładają też, jako element istotny – ochronę środowiska. Instalowaliśmy w ostatnim czasie szereg separatorów, odstożników tak, żeby szkodliwe tutaj odpady nie przedostawały się do środowiska. Realizujemy wiele takich inicjatyw nawet wewnętrznych dotyczących podnoszenia świadomości naszych pracowników poprzez przygotowywanie programu podnoszenia edukacji ekologicznej naszych pracowników, a także poprzez różnego rodzaju działania wspierające właśnie ten obszar. Podjęliśmy decyzję, proszę Państwa, żeby zinwentaryzować na całym obszarze lotniska wszystkie – faunę i florę, czyli będziemy wiedzieli, co na tym lotnisku jest, także po to, żeby w przypadku rozpoczęcia realizacji tych wszystkich naszych inwestycji, wszystko to, co jest chronione miało swoje miejsce, może gdzie indziej. Może będziemy pewne rośliny, które będą chronione przenosić w inne miejsce. Tak, że, proszę Państwa, jeszcze raz powtarzam GTL i Zarząd GTL-u w tych kwestiach ochrony środowiska postępuje zgodnie z prawem i postępuje odpowiedzialnie. Jeżeli Państwo (ja tu wszystkie pytania wynotowałem sobie i postaram się na wszystkie odpowiedzieć) myślę, że wszystkie najistotniejsze kwestie omówiłem, kwestia odpowiedzialności, wypłat odszkodowania jest po stronie GTL SA i tutaj Pan Radny Moszyński zwrócił na to uwagę i tu faktycznie powinniśmy wpisać do tej uchwały, żeby to było jednoznaczne. Proszę Państwa ! Jak spółka się przygotowała do realizacji tej uchwały już od strony takiej praktycznej, technicznej. Zakupiliśmy system map cyfrowych GIS [**System Informacji Geograficznej (GIS**, ang. *Geographic Information System*)], który pozwoli nam na pełną identyfikację i to już zostało zrobione – dokonaliśmy pełnej

inwentaryzacji wszystkich budynków znajdujących się w obszarze ograniczonego użytkowania i wszystkich działek, które się w tym obszarze znajdują. Te mamy cyfrowe zostały już wyposażone w taką bazę danych i to będzie podstawowe narzędzie do pracy w przypadku już wpływu wniosków o odszkodowania. Wewnętrznie powstanie zespół działający zgodnie z procedurą, który będzie te wnioski rozpatrywał. Już mamy dwóch pracowników, którzy tym tematem się zajmują od samego początku. Będą też operatorami tego systemu informatycznego. Te dwa lata, o których mówimy, jest to okres, gdzie każdy, kto znajdzie się w tej strefie – właściciel gruntu, będzie mógł wystąpić do GTL-u o wypłatę odszkodowania. Proszę Państwa ! Każdy przypadek trzeba oczywiście rozpatrywać indywidualnie i każdy przypadek tak będzie rozpatrywany. Jeżeli mówimy o wymianie okien, o wzmocnieniu przegród, jeśli chodzi o hałas, to na pewno te rzeczy, które będą wycenione przez rzeczoznawców, będą przez nas honorowane i będziemy takie odszkodowania wypłacać. Jeżeli Państwo jakieś pytania jeszcze będą mieli, to ja cały czas jestem na sali i będę starał się odpowiedzieć na te pytania. Teraz prosiłbym Pana Primusa, żeby zaprezentował już na prezentacji takiej multimedialnej cały tok postępowania, który myśmy przyjęli tworząc tą strefę. Proszę Państwa ! Kończąc tą moją wypowiedź odniosę się tutaj do tematu połączenia kolejowego, bo tutaj to połączenie stało w wypowiedziach moich przedmówców. W tym roku odprawimy 2600 mln pasażerów. Będziemy mieli 30 % wzrost ruchu w porównaniu do ubiegłego roku, w liczbach będzie to 600 tys. pasażerów więcej. W 2015 roku będzie to 5,5 mln pasażerów. Musimy zrobić wszystko, żeby to połączenie kolejowe pomiędzy Pyrzowicami a Katowicami było, dlatego, że dalszy rozwój portu jest uzależniony nie tylko od dobrej infrastruktury, którą będziemy chcieli stworzyć korzystając ze środków unijnych od strony lotniskowej, ale także na zewnątrz. Ktoś tu wspomniał, że jesteśmy w sieci TEN-T. Lotnisko nasze jest też jednym z ośmiu lotnisk, które jest sieci TEN-T – Transeuropejskiej Sieci Transportowej [TEN-T, ang. *Trans-European Network-Transport*]. Ta sieć powoduje, że tworzy się węzły intermodalne łączące połączenia kolejowe, połączenia drogowe i połączenia lotnicze. To jest celem, do którego powinniśmy zmierzać i dążyć. Jeżeli tu koszty są tak wysokie, to na pewno trzeba też popatrzeć na aspekt społeczny i aspekt związany z rozwojem naszego regionu. Koszty są wysokie, ale też cel, który jest do osiągnięcia – a cel taki, że to lotnisko jest już dzisiaj nie tylko lotniskiem regionalnym, ale lotniskiem, które jest o znaczeniu europejskim, wpisanym do Transeuropejskich Sieci Transportowych, ma zupełnie inny wymiar. Proszę Państwa ! W krajach starej 15-ki (że tak to kolokwialnie nazwę) każdy obywatel lata rocznie 2-2,5 razy do roku. U nas jest to wskaźnik na poziomie 0,5. Jeżeli byśmy osiągnęli wskaźnik na poziomie 1,5-2, a na pewno do tego dojdziemy, jesteśmy regionem o bardzo dużej dynamice wzrostu, to musimy mieć lotnisko co najmniej w najbliższym okresie na 10 mln pasażerów, a jest

to już nie odległy okres. Jak Państwu pokazałem do 2015 roku będzie to 5,5 mln pasażerów. Także już dzisiaj trzeba myśleć o tych inwestycjach drogich, o dużych nakładach infrastrukturalnych, żeby je zrealizować za te najbliższe 5-7 lat. Jesteśmy beneficjentem sektorowego programu „Infrastruktura i Środowisko” w ramach funduszu spójności dotyczących transportu. Wpisaliśmy pięć projektów; dwa na listę podstawową i te dwa projekty na liście podstawowej dotyczą rozbudowy podstawowej infrastruktury lotniskowej. Zakładamy budowę nowego terminala, budowę płyt postojowych, które już realizujemy – do końca lipca oddaliśmy dwa nowe stanowiska postojowe (1,5 ha betonu), co poprawi nam znacznie możliwości operacyjne na lotnisku. Chcemy wybudować nową drogę startową w kierunku północnym – 200 m od aktualnie użytkowanej, tą zamienić na drogę kołowania i przenieść bazę cargo w kierunku wschodnim. To są nasze projekty, które znajdują się w planie generalnym i dla tych projektów będzie raport oddziaływania na środowisko, który wykaże, w jakim aspekcie my szkodzimy środowisku i jak powinniśmy przeciwdziałać, żeby nie szkodzić. Pan pytał o szkołę w Ożarówicach... w Pyrzowicach. Szkoła akurat jest poza strefą, dlatego, że ona jest od kierunku południowego, a nasz pas startowy i główne podejście jest od kierunku wschodniego. Pomiary wykonane zgodnie ze sztuką i zgodnie z prawem niw wykazały przekroczenia w tym miejscu. Także taki jest stan faktyczny. Ja może bym oddał głos Panu inż. Primusowi, który przedstawi Państwu całą koncepcję podejścia do tego problemu.

- radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku – dziękuję Panu Prezesowi. Tu się taka formuła schodkowa – jeden następny udziela głosu następnemu. Sądzę, że ta dyskusja, która miała tutaj miejsce, te nasze różnego rodzaju wątpliwości, a nawet takie zatrwożenie się, w dużym stopniu te dwie wypowiedzi rozwiały, poza tym przede wszystkim samo nastawianie, że to jest coś, co ma ludziom nie przeszkadzać tylko pomóc. Jeśli nie zobaczą ze strony Państwa chęci jeszcze kontynuowania, w formie tej prezentacji, to poprosimy o tą prezentację, tak żeby można było spokojnie ją obejrzeć, bo to przecież na pewno ma swój wydźwięk publiczny i dobrze by było, żebyśmy znali. Jeśli ktoś natomiast wyraża taką ochotę, to pewnie przyjdzie się nam dostosować, choć będzie stanowił mniejszość, jeśli będzie proponował. Czy jest takie oczekiwanie, żeby w tej chwili pokazać, czy też nie? Pytam konkretnie... Pan Radny Wilk chce to teraz oglądać?

- radny Zygmunt Wilk – to, że było to na komisjach, nie znaczy, że wszyscy wiedzą, o co chodzi. Nie każdy wie, gdzie są Pyrzowice, aczkolwiek słyszał o lotnisku. Nie każdy był w Pyrzowicach... przepraszam... nie każdy był w Pyrzowicach i nie każdy zna warunki, w jakich tam się mieszka. Ja wcześniej mówiłem o tym, że 5 lat temu w lutym powołaliśmy do życia Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Pyrzowice, mając również na uwadze to, że lotnisko się będzie

rozwijać... również to, że lotnisko się będzie rozwijać i niestety martwię się tym, że nie ma możliwości współfinansowania różnego rodzaju działań, które wynikają z potrzeb mieszkańców, chociażby tylko dla tego, że Gmina Ożarówice z tego tytułu ponosi tylko konsekwencje niechciane, ponieważ musi na przykład opłacać za oświetlenie dróg dojazdowych do lotniska. Chce, czy nie chce – taki ma obowiązek. Towarzystwo ma siedzibę w Katowicach i podatki z działalności zasilają kasę Katowic, a nie Ożarówic. Naszym marzeniem było, aby nie tylko utrzymać tą szkołę podstawową i przedszkole, ale również spowodować powołanie szkoły ponadgimnazjalnej, która by przygotowywała ludzi do pracy w zakresie obsługi lotnictwa. Tam są ku temu wspaniałe warunki, można to wykorzystać. Bardzo bym chciał wiedzieć, czy Prezes dokonał konsultacji tego typu działań z mieszkańcami gminy Ożarówice, czy mieszkańcy tej gminy mogą liczyć na pomoc Pana Prezesa, czy szkoła wspomniana oczywiście niepubliczna może liczyć na pomoc Pana Prezesa w zakresie chociażby utrzymania się w stanie faktycznym, nie koniecznie w zakresie rozwoju, ale utrzymanie się w stanie faktycznym. Tam nie ma pieniędzy. Ta gmina nie jest gminą, która ma dochody, pomimo, że taki ogromny port lotniczy będzie się rozwijał. Chcielibyśmy, ażeby połączyć program rozwoju lotniska z potrzebami mieszkańców i z szansami mieszkańców. Chcielibyśmy, aby ten teren był wykorzystany, chociażby po to, ażeby oczekujący na połączenie pasażerowie, mieli co robić. Tam są walory ku temu, tam jest ta swoboda potrzebna i prosiłbym Pana Prezesa, żeby oświadczył, czy tego typu działania są możliwe, w jakim zakresie i w którym dniu moglibyśmy tam rozpocząć realizację zamiarów w zakresie połączenie potrzeby rozwoju gminy z potrzebami lotniska?

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – to wprawdzie nie wiązało się z tym, o co pytałem Państwa Radnych, bo to miało dotyczyć prezentacji, a tu jak gdyby powtórnie się zaczyna druga runda. Więc chcę to w jakiś sposób *skonkludować*, że my mamy podjąć uchwałę w sprawie utworzenia obszaru, a jeżeli tego obszaru nie będzie, to w ogóle nie ma tej dyskusji. Będzie obszar, to wtedy w ogóle mówić można o jakiegokolwiek pomocy, jakiegokolwiek tam interwencji na rzecz mieszkańców, na rzecz tej infrastruktury i rozwoju tej infrastruktury, która jest. Więc rozumiem to zakłopotanie, ale tego i tak tu dzisiaj nie rozwikłamy. Pan Radny Moszyński jeszcze – proszę.

- **radny Janusz Moszyński** – prosiłbym, aby Pan Marszałek w trybie autopoprawki zgłosił uzupełnienie tej informacji o wskazanie terminu, po którym można składać roszczenia i adresata tych roszczeń. To, co tutaj Pan Prezes Tomasik mówił, czyli tam jest kwestia, że te roszczenia będą zaspakajane przez GTL. Wydaje się, że jeżeli mówimy, że powstają roszczenia, jeżeli mówimy do kiedy można je składać, a momentem

startowym jest uchwała Sejmiku, no to wskazanie też, kto jest adresatem tych roszczeń powinno być, bo w innym przypadku może się rodzić szczególnie wśród tych, którzy na przykład w Internecie będą uchwałę oglądali bez tego komentarza, może się rodzić podejrzenie, że ten, kto uchwalił, czyli Samorząd Województwa Śląskiego.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – oczywiście dostrzegam troskę, jaka płynie z tych słów, natomiast mam tutaj wątpliwość. Oczywiście możemy to wpisać. Pytanie jest tylko, czy ktoś, kto ma skorzystać z uchwały Sejmiku, ktoś, kto jest świadomy tego, co się dzieje, nie ma świadomości skąd skorzystać. Rozumiem, że są konsultacje społeczne robione również przez GTL i mieszkańcy są zapraszani na takie rozmowy, gdzie jest przekonanie ich o tym, że to, co się dzieje nie jest przeciwko nim. Czy da się przekonać kogoś, kto jest w strefie ograniczonego użytkowania – bardzo trudno, ale tą strefę trzeba wyznaczyć, bo to lotnisko jest. Mogę złożyć deklarację, że uzupełnimy dopisując adresata tych życzeń, ale moje wątpliwości dalej pozostaną wątpliwościami.
- **radny Wiesław Maras** – ja już do projektu uchwały, bo w projekcie uchwały podajemy, że mapa jest załącznikiem nr 1, a wykres działek jest załącznikiem nr 2 i na mapie jest błąd. W legendzie działki GTL – to nie są, są to działki Województwa Śląskiego. Więc dokładnie prosimy o poprawkę.
- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie widzę! To proszę Pana Prezesa Tomasika o ustosunkowanie się.
- **Pan Artur Tomasik, Prezes Zarządu GTL SA** – rozumiem, że tutaj do pytań Pana Radnego. Proszę Państwa ! Współpracujemy z gminami od pewnego okresu – myślę na wielu płaszczyznach. Podam taki przykład z ostatniego okresu. Zorganizowaliśmy konkurs dla młodzieży gimnazjalnej z gmin wokół lotniska, gdzie ufundowaliśmy nagrody. To były klasy gimnazjalne, była to praca malarska – lot moich marzeń, zorganizowaliśmy dla tych dzieci spotkanie w porcie, ci, którzy wygrali dostali nagrody. Pierwszą nagrodą był laptop, drugą nagrodą aparat cyfrowy, trzecią rower górski. Te dzieci pooglądały port od środka – pokazaliśmy wszystkie urządzenia, które w porcie są i te działania chcemy cały czas podtrzymywać i te pozytywne relacje pomiędzy mieszkańcami budować. Proszę Państwa ! Zatrudnionych w porcie prawie około 40 % są to mieszkańcy z gmin okolicznych. Też tym priorytetem naszym jest, by zatrudniać ludzi, którzy wokół gmin pracują. Staramy się wszystkie nasze ważniejsze sprawy, które dotyczą gminy konsultować z władzami gmin i tak też było w przypadku strefy ograniczonego użytkowania. To, co Pan Marszałek tutaj podniósł – kwestię konsultacji społecznych,

myśmy na poziomie władz gmin takie konsultacje przeprowadzili i władze gmin wiedziały jaka strefa będzie, gdzie ta strefa się będzie znajdować. Dużo wcześniej niż dzień dzisiejszy, to nie jest tajemnicą, że ustanawiamy tą strefę, bo władze gminy były o tym informowane. Co do wspierania bezpośredniego i deklaracji moich, to proszę Państwa, dzisiaj ja nie będę chciał jako prezes spółki składać deklaracji, bo zarząd składa się z wielu osób i podejmuje się uchwały zarządu, a finansowe tym bardziej, także przepraszam, ale dzisiaj nie chcę składać żadnych deklaracji co do wsparcia i współpracy. Na pewno to ma miejsce i będziemy to podtrzymywali. Sam uczestniczyłem ostatnio w pięcioleciu takiej gazety lokalnej – „Nasze Sprawy”. Uczestniczyłem w wielu tego typu imprezach. Pamiętajmy, że jest to spółka prawa handlowego, spółka, która też ma swoje cele i zadania, środki musi na to przeznaczyć i na pewno będziemy współpracować. Przy czym dzisiaj, tak jak mówię deklaracji nie chciałbym składać.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – dziękuję. Pan Radny Wilk nie jest zdaje się zachwycony, ale ze zrozumieniem przyjął Pan te wyjaśnienia Pana Prezesa ? Jeszcze w sprawie tej mapy poglądowej tych działek, to prosiłbym Panie Marszałku o kilka słów.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – proszę Państwa ! To nie jest mapa geodezyjna, jest to mapa poglądowa, stąd w związku z tym, że prawo do tych działek teraz ma czy w formie umowy dzierżawy, czy ktokolwiek, tak jest wpisane GTL. To nie jest mapa, która jest dokumentem, podstawą do roszczeń, natomiast jest mapą poglądową dyspozycji GTL. Więc jeśli Państwo moglibyście przyjąć taką formę, bo możemy oczywiście odnieść się do map geodezyjnych i wtedy będziemy mieli na mapach geodezyjnych dokładnie wyszczególnione z opisem, z działką, właścicielem itd. Moja taka prośba, żebyśmy przyjęli z tą mapą, taka jak jest, bez zmian.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – rozumiem, że dyskusja w tym punkcie została wyczerpana, że możemy przystąpić do głosowania nad uchwałą z druku III/434.

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – tym samym projekt uchwały stał się obowiązujący jako uchwała. Proszę Państwa ! Zbliża się

godzina 13.00. Nie wiem jak to się ma do niekiedy takich złośliwych określeń, oczywiście nie o naszym sejmiku, ale o innych sejmikach, że do obiadu nic nie robią, a po obiedzie odpoczywają, bo jak widać, to już mamy kilka istotnych punktów za sobą. Chciałbym zaproponować, żebyśmy jeszcze przed przerwą przyjęli jeden punkt, dotyczący zasad gospodarowania mieniem. Następnie ogłoszę przerwę, a po przerwie uzupełnimy i porządek i będziemy dalej realizować dalszą część. Mówiąc o uzupełnieniu porządku mam na myśli tutaj tą uchwałę, o której mówił Pan Przewodniczący Świątlicki. I druga sprawa, która nam się tutaj, tak jak byliśmy trochę podenerwowani, kiedy trochę emocjonalnie zadziałaliśmy, jeśli chodzi o ten bardzo skomplikowany tytuł, natomiast tam jest rzecz dosyć istotna, bo związana jest z budową boisk, a więc z tym programem, którym się wiecznie tam zmieniają. Raz tych boisk przede wszystkim ubywa, ale w miejsce tych, których ubywa, to przybywają nowe, a niektórzy niestety się wykruszają i w ogóle ich nie ma. Byłoby to dużym błędem, gdybyśmy dzisiaj w tej takiej prostej, ale zarazem bardzo ważnej sprawie nie podjęli decyzji. Także poddam jeszcze pod głosowanie po tej przerwie projekt tej uchwały, żeby ją umieścić w porządku, jeśli będzie naturalnie akceptacja. Przystępujemy zatem do realizacji ostatniego przed przerwą punktu porządku.

8. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia Zasad gospodarowania mieniem Województwa Śląskiego w zakresie nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości stanowiących mienie Województwa Śląskiego oraz ich wydzierżawiania i wynajmowania (druk III/435):

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu, Skarbu i Finansów przyjęła jednogłośnie, a komisja rozwoju też przyjęła – wprowadzie nie jednogłośnie. Czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały? Czy jest konieczność wprowadzenia w ogóle jakiegoś jeszcze do tego punktu? Nie widzę! Otwieram dyskusję. Nie ma chętnych do zabrania głosu w tym punkcie, czy nie ma potrzeby. W takim razie mogę poddać pod głosowanie uchwałę z druku III/435.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	1

- radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku – tym samym uchwała została przez Sejmik podjęta. Jest godz. 13.00 ogłaszam przerwę obiadową do godz. 14.00 i zapraszam wszystkich punktualnie o 14.00, gdzie zostaną wznowione obrady.

[przerwa w obradach]]

- radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku – proszę o policzenie, czy jest quorum. Przyjmuję w dobrej wierze Pana zapewnienie, że chyba jest, ale ja chciałbym być pewny, czy mogę poddać pod głosowanie za chwilę kolejną uchwałę. [...głosy z sali, poza nagraniem...] Dobrze. Przewodniczący komisji skrutacyjnej życzy sobie, żebyśmy podnieśli mandaty do góry, a przynajmniej rękę, bo mandat może nie być pod ręką, więc podniesienie ręki jest też wystarczające. Proszę o przeliczenie. Na Sali jest 35 osób. Dziękuję. Możemy zatem przystąpić do realizacji dalszej części porządku. Zapowiadałem, że mamy do uzupełnienia porządek o dwie uchwały. Jedna uchwała to jest ta, której już nie będę tego nagłówek przytaczał, ale jest w druku III/447a i dotyczy zmian tych miejscowości, gdzie będą, bądź nie będą realizowane boiska. Czy jest potrzeba wprowadzenia jeszcze do tych zmian, czy wszyscy już wiedzą? Nie ma potrzeby! To w takim razie proponuję, żebyśmy przystąpili do głosowania.

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały do porządku obrad – druk III/447a:

za	37
przeciw	0
wstrzym.	0

- radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku – tym samym projekt uchwały zostaje umieszczony w porządku i będzie rozpatrzony w przed przedostatnim punktem, obejmującym interpelacje zapytania i wnioski. Poddaję pod głosowanie drugi projekt uchwały, który jak sądzę Państwo mieli okazję z nim się zapoznać, a jest z inicjatywy grupy radnych Sejmiku, o której mówił zresztą Pan Przewodniczący Jacek Świątlicki, który składa się z uchwały i rezolucji do uchwały w sprawie podjęcia działań przez Zarząd, które by umożliwiły podjęcie współpracy z Gruzją. Chcę poddać pod głosowanie ewentualnie ten porządek – jeszcze widzę, że są głosy przed głosowaniem – natomiast to jeszcze nie jest automatycznie ten tekst, nawet

gdyby się to znalazło do przyjęcia, bo jak sądzę na pewno znajdą się tam jeszcze pewne takie sprawy, które będą wymagały odpowiedniej korekty. Więc to jest tylko taki ramowy dokument – można powiedzieć, który wymaga jeszcze pewnego dopracowania, ale skoro powstał z inicjatywy radnych, to poddam go pod głosowanie, ale po tej dyskusji, którą jeszcze widzę Panie i Panowie radni macie ochotę jeszcze zabrać głos.

- **Wicemarszałek Zbyszek Zaborowski** – ten projekt przedstawiony w sprawie ewentualnej współpracy regionalnej z którymś z regionów Gruzji jest bardzo interesujący, ale myślę, że wymaga jeszcze dopracowania i zastanawiam się, czy najlepszą drogą nie byłoby na razie skierowanie go do komisji współpracy z zagranicą. Chciałbym Państwa poinformować, że już z końcem czerwca MSWiA zwróciło się do Marszałka Województwa z propozycją nawiązania współpracy z jednym z regionów i był to wtedy inny region – dokładnie Cchinwali z Południowej Osetii. Odpowiedzieliśmy na tą propozycję proponując inny region, bardziej odpowiadający strukturze gospodarczej naszego województwa, ponieważ ten akurat region ma charakter rolniczy. Dzisiaj w projekcie uchwały Sejmiku znalazł się inny region, ale my nie mamy wiedzy, co do intencji rządu w tej sprawie na dzisiaj oraz co do intencji tego regionu, to wymaga sprawdzenia na drodze dyplomatycznej. Natomiast w samym projekcie uchwały wydaje mi się, że warto by powiedzieć o współpracy z jednym z regionów Gruzji, a nie wymieniać go z nazwy, ponieważ w ten sposób wiążemy sobie ręce, a to wymaga daleko idących uzgodnień. Także Zarząd niejako wspierając tą propozycję i podejmując już wcześniej działanie, jak Państwo widzą, proponuje jednak tą rzecz jeszcze dopracować. Ona wymaga dopracowania zgodnego z intencjami rządu i naszego Sejmiku.
- **radny Wojciech Zamorski** – w tym miejscu, w kontekście tego, co powiedział przed chwilą Pan Marszałek Zaborowski chciałbym podziękować inicjatorom tego sejmikowego projektu za to, że wprowadzili tam jednak region nie z Południowej Osetii, tylko z innego obszaru Gruzji. Chciałbym powtórzyć to, co powiedziałem na początku sesji, abyśmy jednak przy całej sympatii, współczuciu i solidarności, do której jesteśmy moralnie zobowiązani wobec Gruzynów, jednak bacznie obserwowali rozwój wypadków w tym kraju. Tam jeszcze nie wszystko się zakończyło. Na razie była to sprawa europejska, a po oficjalnym zajęciu stanowiska przez Prezydenta Stanów Zjednoczonych, staje się to powoli sprawą globalną i bądźmy tu, gdzie jesteśmy. Wyrażajmy naszą sympatię i solidarność z narodem Gruzińskim na miarę naszych możliwości i kompetencji. Chciałbym jednocześnie poprzeć propozycję Pana Marszałka Zaborowskiego, aby przyjrzeć się temu dokumentowi jeszcze raz w komisji współpracy międzynarodowej i jak najbardziej oczywiście taki dokument sporządzić i uchwalić, nagłośnić go, a

tak jak proponowałem niech to nie będzie wyrzutnia rakiet o globalnym zasięgu, tylko głos naszego regionu – Województwa Śląskiego.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – tym sposobem Pan uniknął bardzo inteligentnie tej krytyki, którą się z Panów tutaj zapowiadał wcześniej. Możemy zatem kontynuować.
- **radny Marian Jarosz** – ja w tym samym duchu. Sejmik Województwa określa priorytety współpracy zagranicznej w odpowiedniej procedurze. Ta procedura jest taka, że wpływa inicjatywa na przykład do Przewodniczącego Sejmiku, Przewodniczący kieruje tą sprawę do komisji, komisja podejmuje stosowne w tym zakresie kroki, uzgadnia w drodze dyplomatycznej wszystkie te warunki, tak, jak do tej pory było i wówczas Sejmik podejmuje uchwałę o zmianie, czy też uzupełnieniu priorytetu współpracy zagranicznej. Natomiast jest ta propozycja, aby uchwała była w formie rezolucji, czyli Sejmik podejmuje rezolucję wobec samego siebie. ... W porządku, ale czy działanie Przewodniczącego i komisji, a później Sejmiku nie jest tym samym? Proponuję, aby tą drogę oficjalną utrzymać, przy zachowaniu całej ważności sprawy. Tu nie ma żadnych wątpliwości co do tego.
- **radny Janusz Moszyński** – po pierwsze, to muszę powiedzieć, że Pan Przewodniczący Czarski mnie chcący, albo niechcący tutaj załatwił, bo teraz już po stwierdzeniu, że się zgrabnie radnemu Zamorskiemu udało uniknąć, to już mi nie wypada nic powiedzieć...
- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – mnie się to wymyśliło. Chciałem powiedzieć – ewentualnej krytyki...
- **radny Janusz Moszyński** – dobrze ! Więc na tą część spuśćmy zasłonę miłosierdzia, aczkolwiek znowu w wystąpieniu Pana Radnego Zamorskiego były rzeczy co najmniej niezręczne. Proszę Państwa ! Ja mam prośbę i propozycję taką. Podpisałem się pod tym tekstem, ale nie jestem jego autorem, w związku z czym nie jestem przywiązany do żadnego słowa, z wyjątkiem słowa Gruzja, które tam w tym tekście się znajduje. Możemy go odchudzić o 1/3, czy coś. Natomiast gesty od pustych gestów różnią się tym, że gesty m.in. żeby nie były puste muszą być we właściwym czasie i tempie podejmowane. Władysław Kozakiewicz wszedł do historii, dlatego, że zrobił to, co zrobił, wtedy, kiedy miał to zrobić, a nie pół godziny później – po skierowaniu sprawy do komisji. Z tego powodu ja bym apelował, żebyśmy krótką wolę nawiązania takiej współpracy wyartykułowali tu i teraz. Wprowadźmy to do porządku, powołajmy może trzy osobowy jakiś zespół i niech to będzie oświadczenie, stanowisko Sejmiku, że taką wolę w dniu dzisiejszym myśmy

wyartykułowali. Wtedy to będzie o czasie. Natomiast, jeżeli chcemy dać wyraz jakiemuś swojemu pogładowi – ja się z tym poglądem zgadzam, że tak trzeba teraz oto zrobić. (...Była różnica kiedyś dla mnie, tamte wydarzenia mnie osobiście dotknęły, czy ktoś zareagował w niedzielę 13 grudnia, czy po głębokim zastanowieniu 26 stycznia. 26 stycznia już mnie to w ogóle nie obchodziło). Więc w związku z tym ja bym proponował, żeby krótki tekst, ale jednak dzisiaj uchwalić, oczywiście nie wymieniając żadnego regionu, bo tu się zgadzam – nie wiemy, który będzie chciał itd. Wtedy mógłby to być *lapsus*. Natomiast istotny jest pewien gest i na ten gest jest czas teraz, bo dzieje się coś bardzo niedobrego i komuś się dzieje krzywda. Apeluję abyśmy umieli, chociaż w taki symboliczny sposób, po stronie tych, którym się krzywda dzieje ulokować się. Bez względu na to co rząd robi, Unia Europejska itd., a my nie wypowiadamy tym głosowaniem – żeby było jasne – wojny Federacji Rosyjskiej.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czyli innymi słowy organ uchwałodawczy zwraca się do organu wykonawczego, że z jednej strony my wyrażamy wolę nawiązania, a z drugiej strony zobowiązujemy do nawiązania współpracy. Tak to rozumiałem.
- **radny Jacek Świetlicki** – mnie się zdaje, że rzeczywiście mój przedmówca dosyć słusznie to ujął i chyba to byłoby w dniu dzisiejszym najlepsze rozwiązanie, żebyśmy taką deklarację bardzo ogólną wyrazili, a jednocześnie żeby komisja (zgadzam się tutaj z przewodniczącym komisji) po prostu na najbliższym spotkaniu tym tematem się zajęła w sposób taki bardziej szczegółowy i wtedy, po pierwsze nie unikniemy naruszenia pewnych procedur – jak słyszę, a po drugie dzisiaj, tutaj, teraz – co jest bardzo ważne właśnie, że akurat w takim, a nie innym momencie – w tym czasie ogólną taką uchwałę podejmiemy. Tak, że wydaje mi się, że jeśli byśmy w tym kierunku dzisiaj, proszę Państwa, poszli, to chyba będziemy wszyscy usatysfakcjonowani i zrobimy przy okazji coś dobrego.
- **radny Cezary Stryjak** – chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz, że uchwałą, którą Pan Przewodniczący Świetlicki proponuje nie ma podstawowych atrybutów tej... do rozpatrzenia, a mianowicie nie ma uzasadnienia. Nie ma! Uzasadnienie jest niezbędnym warunkiem przedstawienia danego projektu uchwały na sesji sejmiku. Jeśliby nawet wziąć pod uwagę, że ta rezolucja, która jest z kolei tylko załącznikiem, a nie uzasadnieniem, ma być tym uzasadnieniem, chciałbym stwierdzić, że mamy też do czynienia też z pewnymi niezręcznościami, mianowicie wsparcie procesów demokratycznych zachodzących w innym kraju nie mieści się w ustawie o samorządzie wojewódzkim. Wydaje mi się, że to jest przekroczenie uprawnień Sejmiku obojętnie dotyczącego jakiegokolwiek innego kraju. My

nie możemy czegoś takiego w projekcie, w uzasadnieniu jakiegokolwiek uchwały zawierać. Chciałbym powiedzieć, że na przykład pouczanie innych krajów, z którymi bardzo by nam zależało na współpracy, nie wymienię ich z nazwy, mogłoby być urażające dla niektórych takich krajów, jeśli my byśmy wskazywali, że demokracja ma być taka, jak tutaj w Polsce uważamy. Dla przykładu podam, że kilkakrotnie na naszej komisji spraw zagranicznych poruszaliśmy sprawy nawiązania współpracy z regionami chińskimi i nigdy nam nie przyszło do głowy, żeby najpierw to postawić na Sejmiku, a później dopiero na komisji. Uważaliśmy i dyskutowaliśmy długo, że najpierw trzeba bardzo zrećcznie omówić sprawę w mniejszym gronie, następnie przedstawić sprawę Zarządowi, a Sejmik może ewentualnie takie priorytety współpracy międzynarodowej uchwalić w odpowiednim regulaminie.

- **radny Adam Wolak** – przypomina mi się dyskusja nad projektem uchwały w sprawie ustanowienia roku Korfanteo, gdzie w zasadzie, tak jak sobie przypominam *czort wie o co chodziło*, oprócz tego, że być może niewłaściwe ugrupowanie zgłosiło w niewłaściwym momencie jakiś projekt. Wszystkie te uwagi, które słyszę – oczywiście wyłączając uwagę marszałka Moszyńskiego, pod którymi podpisuję się obiema rękami – to tak, jakby pobrzmiwały, że tak powiem, jakieś tam kunktatorskie działania naszych byłych aliantów sprzed II wojny światowej, sprzed układu monachijskiego. O czym my mówimy? Jeżeli mamy sytuację dosyć klarowną, to oczywiście może to być krótsze, może nie być regionu, można to zawrzeć w jednym zdaniu, to są po prostu drobiazgi, natomiast rezolucja jest wyrażeniem woli i solidarności. Czy to ma jakiegokolwiek znaczenie, czy ten tekst ma 10 zdań, czy on ma zdań 3? Czy tu jest potrzebne jakieś uzasadnienie? Czy Panu jest potrzebne uzasadnienie? Formalnie, że – co? Że Gruzja jest po prostu najechna – tak? Czy, że nie jest najechna? ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Nie ma nic wspólnego! Po prostu, podnoszone argumenty są bzdurne.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – dobrze, że się tak szybko zaczął a jeszcze szybciej skończył ten dialog.

- **radny Janusz Moszyński** – ja może powtórzę i doprecyzuję moją propozycję. W tej chwili jesteśmy w punkcie wprowadzenia do porządku obrad. Jeżeli przyjmiemy taki *gentlemen's agreement*, że nie będziemy się następnie upierali, że to ma być przegłosowane „1 w 1” – to, co zostało przygotowane, tylko, że wprowadzamy to do porządku, bo chcemy się tym zająć pod koniec sesji, to będzie czas, żeby troje, czy czworo z nas usiadło i przygotowało tekst, który wówczas Sejmik przyjmie, albo odrzuci. Jeżeli nie będzie miał uzasadnienia, albo jakieś inne rzeczy będzie miał nie tak zrobione, to go odrzuci, jeżeli będzie dobry, to go przyjmie. Natomiast w tej chwili myślę, że ponieważ nie było ...[koniec kasety 2 b]... i nazywając uzasadnieniem, bo rzeczywiście tak,

jak powinno mieć to numer i coś tam, tak każde wypracowanie powinno mieć wstęp rozwinięcie i zakończenie. Tak zrobimy, żeby to było, ale przegłosujemy, że chcemy się tym zająć. O to apeluję.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – jest konkretna propozycja rzucona, a ponieważ do głosu zgłosili się Pan Radny Hutnik i Pan Marszałek Śmigieński – czy Panowie rezygnują z zabrania głosu? Pan chce jednak. Proszę. Jeszcze Pan Radny Zamorski.

- **radny Andrzej Hutnik** – wydaje mi się, że ta rezolucja, czy jak ją tam nazwiemy ma być wyrazem dezaprobaty agresji Rosji na niezależne państwo, jakim jest Gruzja. Łatwo sobie wyobrazić, że jak tego teraz nie zrobimy, to tak, jak Pan Marszałek powiedział za dwa miesiące, za trzy, to może być już właściwie nie potrzebne. Chodzi o to, żeby pokazać światu, że opinia publiczna się nie zgadza się z takim sposobem działania i my między innymi. Tak to rozumiem. Były w historii takie przypadki wyczekiwania. Na jednej stronie Wisły stały wojska, a Niemcy zdążyli zburzyć całą Warszawę, bo nikt odpowiednich decyzji i kroków w odpowiednim czasie nie podjął. Takich przypadków można by wiele mnożyć. Wydaje mi się, że powinniśmy to zrobić ze względów moralnych, bo to się tej Gruzji należy. Może się zdarzyć taka sytuacja, że Rosji przyjdzie do głowy, żeby w pewnym momencie najechać na Polskę. Taka jest prawda. O nic innego nie chodzi.

- **Marszałek Bogusław Śmigieński** – mamy projekt uchwały, który składa się, jak każdy projekt uchwały, z dwóch części, czyli tej treści uchwały i uzasadnienia. W uchwale mamy tą część zobowiązującą nas do podjęcia współpracy, a w uzasadnieniu mamy rezolucję. Ja rano słuchając myślałem, że chodzi tylko o tą stronę tego uzasadnienia, że my jesteśmy tutaj wspólnie z uciemżonym krajem, tym który podlega agresji. Myślałem, że o to chodzi. Ale tutaj mamy dwie różne rzeczy. W uzasadnieniu nie mamy uzasadnienia do tego projektu uchwały, ale tylko mamy jakby stanowisko – i o to niektórym z radnych chodzi, żebyśmy wyartykułowali je w tym momencie. W mojej ocenie ta pierwsza część zobowiązująca Zarząd do podjęcia współpracy, do podpisania umowy o współpracy między tymi, to powinno pójść w drodze takiego zwykłego procedowania przez komisję współpracy z zagranicą i tu nie ma najmniejszego problemu, żeby to przeszło taki normalny tryb administracyjny, legislacyjny i w końcu do podjęcia uchwały. Natomiast, tą drugą część, gdyby ona samoistnie odgrywała jakąś rolę, to można podjąć już dzisiaj, bo to byłoby stanowisko wyrażone przez Sejmik, które wykazuje dezaprobatę wobec działań Rosji. Ale ja nie chcę zabrać głosu, czy jestem po jednej stronie, czy jestem za rezolucją, czy przeciw, bo to w drodze głosowania pokarzę. Chcę żebyście Państwo rozmawiali o dwóch rzeczach. Jeśli to ma być uchwała, która zobowiązuje Zarząd, to Państwo wiecie, że my

te działania podjęliśmy i chcemy tą współpracę podjąć, więc nie musicie nas do tego zobowiązywać, a i tak będzie głosowanie w tej sprawie, bo jak przygotowujemy to porozumienie, to i tak Sejmik musi je przyjąć. Natomiast myślę, że jeśli miałyby być wyrażenie takiego stanowiska przez Sejmik, to tutaj proponowałbym żeby ono zostało doprecyzowane i w każdym momencie, jeśli będzie już przyjęte przez wszystkich i zgodne z oczekiwaniami wszystkich, to wtedy wprowadzimy je nawet za 5 min, za 10 min, czy nawet za godzinę – bo nie wiem ile będą obrady trwały – do planu dzisiejszej sesji i przegłosować. Wnoszę tylko o takie inne podejście do tematu i żebyście Państwo to rozpatrzyli może w takich kategoriach.

- **radny Piotr Lewandowski** – nie chciałem zabierać głosu, bo sprawa jest dla mnie oczywista. Szanowni Państwo, jak my podejmiemy uchwałę, o której mówił przed chwilą Pan Marszałek, to my będziemy ingerować w wewnętrzne sprawy Rosji i Gruzji i zdecydowanie będzie to uchwała polityczna i na taką uchwałę nas nie stać. Natomiast, jeżeli Sejmik podejmie rezolucję, co moim zdaniem jest jak najbardziej adekwatne do obecnej sytuacji, bo my tu wzywamy Zarząd do określonego działania. Nasz statut określa, że to powinna być rezolucja i każdy średnio rozgarnięty człowiek, jak usłyszy, że Sejmik Województwa Śląskiego podjął uchwałę w sprawie Gruzji, to będzie wiedział, o co chodzi. Nie będę dalej tego rozwijał, bo myślę, że my wszyscy wiemy, o co chodzi i żadne uzasadnienie do tej uchwały nie jest potrzebne, oprócz jednozdaniowego, a każde uzasadnienie może tylko budzić kontrowersje. Dla mnie jest to rzecz oczywista, dla moich kolegów i koleżanek również.
- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – dla mnie już też jest to prawie, że oczywista oczywistość. Proponowałbym tak. Drepczemy w miejscu, więc niech to zostanie przegłosowane, czy wprowadzamy, czy nie wprowadzamy i będzie jasność. Przystępujemy zatem do głosowania... nie widzę... jeszcze? Proszę.
- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – chciałbym się zgodzić z duchem tej wypowiedzi, którą Pan Radny przed chwilą przekazał, ale znając to podejście legalistyczne, które Pan Przewodniczący wielokrotnie wyrażał na tej sesji pokazując, jakie powinny być poszczególne kroki, żeby podjąć taką uchwałę, to jeśli Pan przyjmie i przypomni sobie, to musi być treść uchwały i uzasadnienie. A uzasadnienie nie w formie rezolucji, tylko uzasadnienie, a do tego musi być jeszcze opinia prawna. Odnoszę się tylko i wyłącznie do szermierki, którą Pan zastosował do mojej wypowiedzi. Jednocześnie chcę Państwu zwrócić uwagę, że rzeczywiście to jest w pewien sposób polityczna decyzja Państwa, czyli tych, którzy będą głosowali „za” i wkraczamy tutaj w sferę polityki międzynarodowej. Chcę Państwu o tym przypomnieć.

- **radny Jacek Świetlicki** – tutaj naprawdę nie ma żadnych akcentów wyraźnie politycznych. Celowo projekt tej rezolucji jest tak skonstruowany, że tu nie ma mowy ani o Rosji, ani kimkolwiek takim. Wręcz przeciwnie. Mówimy tylko po prostu o współpracy, o wsparciu, o pomocy dla Gruzji. Zgadzam się tu rzeczywiście z Panem marszałkiem Zaborowskim – może bez konkretów; w sensie konkretnego jakiegoś regionu. Tu się zgadzam ! Jak najbardziej ! Proszę Państwa ! Chyba drepczemy w miejscu i trochę rzeczywiście przypomina mi to, co miało miejsce w przypadku kwestii uchwały dotyczącej roku Korfantego, ale naprawdę dzielimy włos na czworo. Czy rezolucja jest z uzasadnieniem, czy nie jest? – krótka konkretna decyzja. Proszę Państwa, myślę, że ten pomysł, który został zgłoszony właściwie z trzech stron niemal, mogę powiedzieć, żeby krótką uchwałę intencyjną po prostu, wyrażoną w dwóch trzech zdaniach (ja mogę na to w tej chwili Państwu wyraźnie powiedzieć, że się na to zgodzimy), bo chodzi nam o ten jasny cel, że chcemy pokazać, że my teraz, dzisiaj, tutaj właśnie w obliczu tej całej tej sytuacji, która tam ma miejsce, chcemy zmanifestować „coś”. A już konkretny jakiś projekt, to zgadzam się – to może komisja współpracy zająć się tym i na następną sesję przygotować. Ale teraz, tutaj jest to ważne, żebyśmy to wyartykułowali. Jeśli oczywiście Państwo uważacie, że to jest z jakiś tam powodów niesłuszne, to trudno będziemy to głosowali w takiej wersji, w jakiej to w tej chwili jest. Chociaż tak jak mówię, jest to daleko idące pole do manewru, możemy przyjąć w tej chwili (to bym proponował) żebyśmy to wzięli pod obrady jeszcze dzisiaj np. w przedostatnim punkcie i do tego momentu skonstruowali to właśnie w taki sposób, żeby to wszystkich zadowalało, natomiast jeśli Państwo nie chcecie się na to zgodzić, a widzę, że do tego jednak zmierza, że większość nie chce, to będziemy to głosowali w takiej wersji. Zastanawiam się tylko, co my powiemy opinii publicznej, co powiemy dziennikarzom – że co? Że po prostu Państwo przegłosowaliście to na „nie”? To jest już oczywiście wasza decyzja, ale uważam, że tu nie ma ani jednego słowa (wyjąwszy oczywiście ten konkret, czyli ten region), które by zasługiwało na jakiegokolwiek potępienie, czy wyrażenie jakiegoś sprzeciwu. Nie widzę żadnej polityki w tym. Naprawdę!

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – poddam pod głosowanie projekt uchwały, który dotyczy w tej chwili nie jej zawartości, tylko i wyłącznie wprowadzenia, bądź nie wprowadzenia jej do porządku. Ten projekt jest zawarty w druku III/448 i podkreślam: czy ten projekt znajdzie się w dzisiejszym porządku, bo tu się zbyt dużo już przewijało samej treści, a więc co do formy, co do zakresu, więc to nie ten moment. Na razie tylko czy to się ma znaleźć w dzisiejszym porządku obrad. Kto jest za tym, aby umieścić w dzisiejszym porządku obrad projekt rezolucji dotyczącej podjęcia działań zmierzających do nawiązania współpracy z Gruzją ?

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały do porządku obrad:

za	22
przeciw	1
wstrzym.	14

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – tym samym projekt nie uzyskał bezwzględnej większości, a więc nie znajduje się w dzisiejszym porządku obrad. Kontynuujemy realizację porządku. Jesteśmy w punkcie 9, dawnym 8, który dotyczy aktualizacji WPI na lata 2008-2010 i po 2010.

9. Podjęcie uchwały w sprawie aktualizacji Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego na lata 2008-2010 i po roku 2010, stanowiącego załącznik nr 15 do uchwały Nr III/20/1/2008 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 28 stycznia 2008 roku w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na rok 2008 (druk III/442 a):

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa** – projekt ten był opiniowany przez dwie komisje: komisję budżetu i komisję rozwoju – uzyskał pozytywne opinie. Czy jest potrzeba dokonania wprowadzenia do aktualizacji? Nie widzę! W takim razie otwieram dyskusję. Jeśli Państwo pozwolicie zabiorę głos w tej sprawie. Ta aktualizacja obejmuje nie tylko zmiany w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym, ale ta aktualizacja obejmuje zmiany Wieloletniego Planu Inwestycyjnego. To jest pewnego rodzaju możliwość przeprowadzenia takiej analogii, jak przy budżecie, że nie zmieniamy tylko środek tego budżetu, czyli wewnątrz wielkości w budżecie, ale jeśli się pojawiają nowe zadania, czy nowe pozycje w budżecie, to wtedy są to zmiany tego budżetu podobnie jak i w tej aktualizacji, która obejmowała zmiany w WPI, jak i zmiany WPI. Jeśli jest to celowy zamiar, to powiem, że jest to bardzo takie sprytne rozwiązanie, ale trochę niebezpieczne i stawiające w dużym dyskomforcie radnych. Ponieważ stawia nas się z jednej strony przed faktem już dokonanym, bez możliwości wyboru, na zasadzie wszystko, albo nic. Albo *in extenso*, czyli akceptujemy to tak, jak to jest zawarte w tej chwili, a nawet jakbyśmy mieli jakieś uwagi do jednego czy do dwóch zadań, to i tak nie można w tym względzie nic czy za wiele zrobić. Podam jako przykład sprawę, która dzisiaj już tu była szeroko, no może nie tak szeroko, ale w każdym bądź razie już była tutaj prezentowana przez nie jednego z mówców, mianowicie sprawa *Stadionu Śląskiego*, czy *Stadionu Narodowego* – obydwie nazwy są aktualne. Chcę podkreślić, że sprawa *Stadionu* leży mi

głęboko na sercu (nie tylko z resztą mnie, bo pewnie wszystkim – podobnie rzecz ma się w klubie „Lewicy”), natomiast nie znaleźliśmy żadnej argumentacji, żeby w tak istotny sposób zmieniać jego zakres rzeczowo finansowy, ba nawet muszę powiedzieć, że przy całej życzliwości, przy całej determinacji, żeby ten *Stadion* powstał rodzi się duże niebezpieczeństwo, czy ten *Stadion* będzie na czas ukończony. Przypomnę, że to podczas ostatniego półrocza jest już druga wersja, czy druga propozycja, która w tej chwili na zasadzie jakiejś tej najnowszej koncepcji wdrażana w życie. Nie chcę być tu złośliwy, bo musiałbym naturalnie również i sam się uderzyć w piersi, ale tych koncepcji mieliśmy bardzo dużo, żeby nie powiedzieć za dużo w przeszłości. Zaczęło się od bardzo skromnych 100 mln. Pomijam już historyczne względy, kiedy jeszcze to było w kontrakcie regionalnym, ale kiedy się zaangażował Samorząd Województwa ten dach miał powstać za 100 mln. Kiedy się okazało, że za 130 mln nie powstanie, a nawet za 150 mln, kiedy nastąpiła zmiana władzy, powstała nowa koncepcja i ten *Stadion* miał powstać za 250 mln. Na to było też przyzwolenie, chociaż nie jednemu tam ta ręka trochę drżała jak podnosił, ale słyszeliśmy zapewnienie, że jest to tylko tak na wstępie 250, ale za chwilę budżet państwa zwróci nam te pieniądze i w znacznej części będzie ta partycypacja tych 250 mln. Dzisiaj się okazuje, że to już nie 250 mln, tylko to ma być 360 mln, prawdopodobnie to nie koniec i tu znowu nie chcę być złym prorokiem, ale tam jeszcze VAT dojdzie, już nie mówiąc o zwwyżce cen, o której dzisiaj nikt nie jest w stanie podejmować dzisiaj jakichkolwiek dywagacji. Natomiast ten nowy, może nawet powiem ambitny, może nawet częściowo za ambitny program, obawiam się, czy on ma szanse realizacji. Po pierwsze następuje znaczące przesunięcie terminu modernizacji *Stadionu*. To się już wymyka poza naszą kadencję, bo na to trzeba popatrzeć realistycznie i w prawdziwym życiu się inaczej toczy – nie od kadencji do kadencji, więc tu nie chcę tego przypisywać tylko i wyłącznie do 4 lat, ale a nóż się pojawi znowu nowy układ i powie: „a my mamy nową koncepcję” – znowu następną, bo niestety tak było do tej pory, że co się władza zmieniała, to nam nowe koncepcje przedstawiała. Tak jak już wspomniałem, niektóre mają więcej niż jedną koncepcję do zaoferowania. Więc boję się, że ta realizacja tego *Stadionu* jest mocno zagrożona. Ta argumentacja, którą tutaj w taki sposób śladowy usłyszałem (nie wszystko) też mnie do końca nie przekonuje, bo jeżeli będzie mowa o koncertach, że chcemy tworzyć taki uniwersalny *Stadion*, takie uniwersalne miejsce, to najlepiej koncerty się realizują na takich dużych polach, na błoniach, bo tam może i przyjsć ze 100 tys., więc te 60 tys. jeszcze na ławkach, czy na krzeselkach niczego nie załatwi. Trzeba by było zrobić stadion nie na 120 m boisko, tylko na co najmniej na 240 m. jest to oczywiście nierealne. Taka płyta nie powstanie, a największe zapotrzebowanie podczas koncertów jest na płytę, już nie mówiąc o tym, że część widowni w ogóle się wyłącza, bo tak się przecież w ogóle organizuje scenę, która w dużym stopniu zamyka możliwość

oglądania z widowni, choć i na to przecież jest niewielkie zapotrzebowanie. Wreszcie ten *Stadion* jest obarczony niestety „garbem”, mogę tak powiedzieć, nie tylko przeszłości (ma już 50 lat). Jeden powie, że to jest garb, a drugi, że piękna historia. Ten *Stadion* chcąc go unowocześnić, bo takie jest przecież założenie, modernizując go, to jest cały czas ten *Stadion*, który (już w to nie wchodzę, czy on spełnia funkcje, czy też nie) jest stadionem bez drużyny – taki stadion „sierota”. Nawet Ruch Chorzów nie chce grać na tym *Stadionie* ! Nie chce grać nawet nie z tego powodu, że mu się ten *Stadion* nie podoba, że ma jakąś awersję, taką, która powstała, że ma on już 50 lat życia. Tylko jest po prostu za drogi dla tych biednych naszych klubów. Jak awansuje drużyna, czy to z Sosnowca (zresztą już spadła i nie ma co wspominać), ale choćby ostatnio z Gliwic, to musi jeździć do Wodzisławia na mecze, bo takie jest zapotrzebowanie na takie stadiony, żeby taki stadion kameralny. Już nie mówię, żeby to sprowadzać do Wodzisławia, do stadionu, ale taki na 30-40 tys. (w porywach) – taki jest potrzebny. Natomiast taki moloch, bez drużyny na pewno nie będzie tutaj tym najbardziej pożądanym, przy tej ilości drużyn jaką mamy, ale przy tej biedzie jaką mamy. GKS Katowice nie chce grać na tym *Stadionie* – wielokrotnie było to rozpatrywane, Polonia Bytom, która też nie ma nowoczesnego stadionu – nie chce itd. Te pozostałe kluby, które wymieniałem, nie mówiąc już o Górniku Zabrze, który będzie modernizował swój i tak jak Ruch Chorzów, który też modernizuje swój stadion i ma swoje plany związane z rozwojem tego stadionu. Więc ten niestety stadion nie ma drużyny, a więc jest taki stadionem „sierotą”. Dlatego też podchodzę z dużą życzliwością do różnego rodzaju pomysłów Zarządu, do pomysłów Pana Marszałka, który chciałby z tego zrobić taką wizytówkę, który pewnie ma swoją taką ideę, nie chcę tego sprowadzić do idei fix, ale która niestety tak jak ja mam swoje uwagi, to jest to słowo przeciwko słowu, więc ja mam swoją rację i niech to tak zostanie, ale oczywiście szanując i Pana rację w tym względzie. Więc muszę powiedzieć tak, że stoimy przed bardzo dużym dyskomfortem. Dzisiaj w tym punkcie, już nie mówiąc w ogóle, żeśmy o tym nie dyskutowali tylko tak przed faktem dokonany, żeśmy zostali postawieni, że nagle WPI, parę dni temu się pokazało i nawet nie ma możliwości, czy nie chcecie Państwo żeby z naszego doświadczenia korzystać, czy nie było czasu – już nie wnikam, ale to jest takie głosowanie, żeby ono nie było tzw. jak unijne 0-1, to muszę powiedzieć, że jeśli się część radnych lewicy wstrzyma, to proszę to absolutnie traktować jako akceptację, ale z ograniczeniem. Czyli jak w spółce z o.o. Wynika to z tego, że jesteśmy targani wieloma wątpliwościami, część tych najważniejszych tutaj wymieniłem, natomiast na pewno nam zależy na tym, żeby ten *Stadion* został ukończony w terminie. Niestety jak ta praktyka dotychczasowa uczy (i tu biję się też, niekoniecznie w swoją pierś, ale też wiem, że jakiś tutaj ponoszę ciężar odpowiedzialności za całość, jak i ta kadencja i moja, jak i ta następna), że te nie wszystkie koncepcje i to co by się chciało tam zrealizować później jest realizowane, jak

ta przysłowiowa „bułka z masłem”. Na koniec jest ostatnia sprawa taka dzisiaj, którą miałem okazję jadąc tutaj też posłuchałem i nad którą też się głęboko pochylałem i która się wpisuje w ten scenariusz. Pani Gronkiewicz-Waltz, Prezydent Warszawy, rezygnuje z drugiej nitki metra, rezygnuje z drugiego stadionu w Warszawie, nagle ma wytłumaczyć, że to, co Pan Marcinkiewicz mówił, komisarz o nim w swojej kampanii, to już nie aktualne, bo po prostu Warszawy i nie stać i nie mam mocy wykonawczych, nie ma kto budować. Więc to jest bardzo idealistyczne, bardzo optymistyczne założenie, że nawet te wszystkie parametry, już nie mówiąc, że chcecie Państwo np. budować tą trybunę od połowy tej trybuny, a nie znacie geologii, bo na pewno jeszcze nie były robione badania (tak przynajmniej sądzę, bo to jest w ogóle taka pięta achillesowa), żeby sprawdzić czy jest to w ogóle możliwe. Wreszcie też i sprawa ekonomii. Jeżeli się tu certolimy i zastanawiamy, czy dać komuś 1000 zł pomocy, czy nawet ten wodociąg w Psarach, czy na jakieś tam jeszcze inne ważne zadania, których tu jest bez liku, to nagle 110 mln lekką ręką wydać na powiększenie widowni, która raptem zwiększa się o 3 tys. z kawałkiem, uważam, że jest kwotą nie współmiernie wysoką w stosunku do efektów. Dziękuję za uwagę. Pan Marszałek Śmigieński chce ripostować, więc chętnie posłuchamy pewnie, zwłaszcza ja wysłucham.

- **Marszałek Bogusław Śmigieński** – Panie Przewodniczący ! Nie chcę ripostować, chcę wyjaśnić pewne rzeczy, sprostować, zaraz do Państwa dotrą materiały, które pokazują wizualizację tych zmian, które są projektowane. Każdy z Państwa będzie się mógł zapoznać z materiałem. Stadion, rzecz bardzo ważna dla województwa, bardzo ważne dla nas wszystkich – EURO 2012. Mamy przeszłość, niestety to wykreślenie stadionu z tych czterech stadionów, na których się EURO 2012 miało odbyć, mamy go zmodernizować. Zdeklarowaliśmy się, że ten *Stadion* zmodernizujemy, zadaszymy, zrobimy nowe wejścia, ogrodzenie, szereg zmian, które tam mają być. Mamy stary projekt, czyli ten, który został wcześniej odrzucony, pojawił się nowy projekt. Chcę pokazać, że wokół tego stadionu jest dużo historii, dużo zaszłości, dużo różnych spojrzeń na sprawę, ale przed nami stoi zadanie, czyli zrobienie stadionu, którego nie będziemy się wstydzili, na który wydamy pieniądze wcale nie małe i który ma być funkcjonalny i będzie stał przez następne dziesiątki lat, z którego mamy korzystać. Teraz jest pytanie – czy mamy to zrobić tak, że pod to przyszłe EURO, które nie wiadomo czy będzie, zrobić takie rozwiązanie, tzw. *ersatz*, czyli najprostsze jakieś rozwiązanie, zastępcze, czy rzeczywiście zaangażować się w rozbudowę tego stadionu, żeby on funkcjonował, żeby funkcjonował nie tylko na tym meczu, który teoretycznie może się odbyć, ale żeby tam można było rozgrywać różne ogólnopolskie zawody również lekkoatletyczne? W związku z tym myśmy, kontynuując pracę poprzedniego Zarządu wybierali nowego projektanta i z tym projektantem rozmawialiśmy o pewnych założeniach, które ten stadion

ma wypełnić. Również zakładaliśmy, że jest pewna kwota pieniędzy przeznaczona na ten cel i ta kwota pokazała, że możemy tylko to zrobić i niczego więcej nie możemy zrobić. Muszę powiedzieć, że ta walka taka uparta i rozmowy wielokrotne (Państwo pamiętacie, co minister mówił: „nie dam pieniędzy”, nie będzie dla *Stadionu Śląskiego* i zostajemy sami na placu boju) i musimy też porównać tę inwestycję, którą my tu chcemy zrobić, w stosunku do inwestycji, które mają ponieść, albo do kosztów inwestycji, które mają ponieść inne miasta, gdzie mówi się o 600, o 460 mln zł i oni budują stadiony nie mając pierwszej ligi i nie mając tak dużo ilości wydarzeń, w ogóle nie mając stadionu i podejmują ryzyko budowy stadionu, gdzie odbędą się te Mistrzostwa Europy i tam może będą 2, może 3, 4 mecze – my mówimy o 1 meczu, bo mielibyśmy być tym dodatkowym stadionem. Pytanie jest takie – czy nas stać na to? – czy chcemy, żeby ten stadion był? – czy on ma być zbudowany niezależnie od tego, czy to EURO będzie i jakie ma potem funkcje wypełnić? – czy zbudować stadion, który ma szanse poprzez to, że będzie nowoczesny żyć dalej? Jeśli zrobimy tak, że to zadanie, ta modernizacja, którą pierwotnie planowaliśmy ma być tylko żeby wypełnić zadanie, które było zapisane i jednostronnie podpisanej umowie z UEFA, to rzeczywiście takie pytanie jest istotne, czy wydać te pieniądze, bo on nie będzie żył. On ma tylko być zadaszony dlatego, a potem będzie stał i nie będzie wykorzystywany. Życie pokazuje, że on jest wykorzystywany, bo widać ile koncertów się odbyło teraz, mieliśmy derby Śląska, mamy pracę, którą wykonuje dyrektor stadionu i mówimy o tym, że to nie będzie tak jak teraz tylko stadion piłkarski, bo nie ma bieżni i jest wysypany w zasadzie jakiś tam drobny tłuczeń. Mówimy o tym, że to ma być również stadion lekkoatletyczny. Czyli stwarzamy wizję funkcjonowania tego stadionu za dwa, trzy, pięć lat i umiejętnego wykorzystywania swego majątku. Jeśli mówimy o tym, że ten stadion, to element WPKiW, to on ma się uzupełniać, ma wspólnie żyć – jedno z drugim. Jeśli mówimy, że w tym roku było parę koncertów muzyki pop (bo tutaj innych koncertów nie można robić), to pokazujemy, że on może i ma szanse funkcjonować, może konkurować. Pytanie, czy mamy pola, takie, na których te koncerty mogą się odbyć, czy mamy stare lotniska, na których mogą się odbyć – oczywiście możemy to robić na Muchowcu, możemy to robić w Gliwicach, możemy w Rybniku, możemy gdzie indziej. Ale dlaczego *Live Nation* przychodzi do nas i mówi: „na Stadionie Śląskim chce zrobić te koncerty”. Nie przychodzi do stowarzyszenia do Aeroklubu Śląskiego, tylko na stadion, bo ten stadion jest świetnie skomunikowany, ma odpowiednie warunki i będzie żył. Ja widzę dla niego przyszłość. Teraz wracając już do tej trybuny zachodniej, do tego rozwoju i przyszłości stadionu i budowy stadionu i wydania 250 mln zł i powiedzenia: no tak, ale on był 50 lat temu budowany, to jest taki zły, czy możemy zrobić tą zachodnią trybunę, która jest odzwierciedleniem tej wschodniej, niekoniecznie z całą infrastrukturą, bo do Unii robimy, ale staje

się już dużo nowocześniejszym i nie mówimy o tym, że zwiększamy pojemność stadionu o 3000. Teraz jest 43 tys. w tym projekcie, który byłby zrobiony, bo ze względu na to, że korona jest tak daleko oddalona od płyty, dwa rzędy, albo trzy byłyby nie do wykorzystania. Przez to, że widownia schodzi do poziomu stadionu, dwa rzędy od dołu, albo trzy rzędy są nie do wykorzystania, bo są reklamy. W związku z tym mamy z 47 tys. potencjalnie teraz do 43 tys. schodzimy. Jeśli mówimy o tym projekcie o 51-52 tys., to zwiększamy, Panie Przewodniczący, nie o 3000 (bo to już jest wyliczane pod kątem meczu), tylko o kilka tys. 43 a 51 tys. to jest 8000 więcej miejsc. Jeśli Państwo policzycie te miejsca po 1,5 tys. euro (jak gdzieś tam liczą), to pojawi się Państwu jakie to są kwoty. Nie da się inaczej zrobić, żeby był lepszym stadionem, nowocześniejszym, bezpieczniejszym, funkcjonalniejszym za pieniądze tak niskie. Chcę pokazać Państwu – porównajcie wydatki na innych stadionach: 460 mln, 600 mln, 1,2 mld, to w ogóle są rzeczy abstrakcyjne dla nas, bo takich pieniędzy na to nie przeznaczymy. Pytanie jest zasadnicze. Dla mnie nie ma tutaj pytania, czy robić w tej formie, którą Państwu chcemy pokazać, czy w poprzedniej? Dla mnie jest jasna odpowiedź. Pytanie, czy to jest uzasadnione ekonomicznie? Jeśli spojrzymy tak, że stadion ma być tylko wybudowany i ma stać, to nie ma uzasadnienia, ale jeśli ma być wybudowany i ma żyć i być wykorzystywany, to absolutnie jest uzasadnienie. Po to dzisiaj już rano powiedziałem, że ten stadion drogą uchwały PZPN będzie stadionem, na którym będzie Puchar Polski rozgrywany. Nie jeden – ten pierwszy, ale następnie mamy problemy z budową. Ja Państwu powiem, że na przyszły rok było 6 koncertów zaplanowanych i *Live Nation* przyszedł do nas; nie przyszedł na lotnisko na Bemowie w Warszawie, tylko do nas przyszedł i 6 koncertów miało się odbyć. Niestety, ale już zaczynamy budowę i nie da się tych 6 i zrobimy tylko 2. Czyli chcę Państwa przekonać o słuszności tego pomysłu, nie negując Państwa ocen. Uważam, że to jest słuszne i te pieniądze, które wywalczyliśmy w ministerstwie, bo nie przyznaję się, że tylko ja walczyłem, ale walczyło sporo osób o te pieniądze, mimo, że zapowiedzi, mimo stanowiska ministra na komisji sportu – był tutaj przedstawiciel parlamentu z PiS-u, który mnie oskarżył, że ja przehandlowałem te pieniądze śląskie i zgodziłem się, że my nie będziemy chcieli mieć pieniędzy z rządu. To była nieprawda i nie rozgrywajmy tego publicznie, że coś jest, jak czegoś nie ma. Jest 110 mln, wnioskujemy o to, żeby wprowadzić je do WPI i nie wiem, czy już dostaliście Państwo tą wizualizację – pięćdziesiąt kopi – już idzie Pani Magda i Państwu rozda i zobaczycie na czym ta różnica polega. Jeszcze raz powtarzam, zachodnia trybuna, dolne sektory zostają, ścinana jest do poziomu. Tutaj chcę odpowiedzieć, że badania były robione, te badania trzeba ponownie zrobić wtedy, kiedy się zetnie to bo zmieni się struktura, dlatego wydłuża się w czasie ten proces projektowania o cztery miesiące. Dlatego on się wydłuża, bo można by zaprojektować, ale oni chcą w trakcie zdjęcia tego zrobić jeszcze jedno badanie, żeby była pewność, a skała jest rzeczywiście

kilkanaście metrów poniżej tego co jest teraz i na tej skale muszą być oparte te fundamenty.

- radny Janusz Moszyński – proszę Państwa ! Ja przede wszystkim cieszę się, że atmosfera medialna w tej chwili jest zdecydowanie bardziej życzliwa, dlatego, że obecna władza ma lepszą prasę i już przynajmniej od Pana Marszałka jeden z poczytnych dzienników nie domaga się, żeby natychmiast zburzył ten stadion i wybudował coś super nowoczesnego. Ja się niestety z musiałem z tym mierzyć. Proszę Państwa ! Parę uwag, bo nie rozmawiamy tutaj o czapce gruszek, tylko o 110 mln zł i bodaj jednorazowo, jeżeli chodzi o kwotę, to największej inwestycji w historii samorządu Województwa. Zawahałem się bo DTŚ-ka jest droższa, ale nie jest to tak sterylnie wprost nasza inwestycja. Proszę Państwa ! Po pierwsze – tu nie ma relacji 0-1. Nie ma tak, że ktoś ma 100 % racji, a ktoś nie ma 100 % racji i że argumenty odpowiednio dobrane pozwolą w sposób absolutnie jednoznaczny przesądzić, że ma być tak, a nie inaczej. Takiej sytuacji nie mamy. Natomiast warto jest przy tej okazji o paru rzeczach sobie powiedzieć. Otóż mnie niepokoi jedna rzecz przede wszystkim, mianowicie to, że tą widownie będzie bardzo trudno zapełnić. Na marginesie ja się niezmiernie cieszę, że Pan Marszałek Śmigielski też tu pewną drogę przeszedł i w tej chwili z Pana ust padają kilkakrotnie słowa o tych koncertach. Ja się z tego bardzo cieszę. Problem polega na tym, że w piłce nożnej obserwujemy sytuację taką. Zawodowe cyrki, które skupiają uwagę, skupiają gigantyczne pieniądze. To są nożyce, które się rozwierają w tej chwili w oszołamiającym tempie. *Zenit Sankt Petersburg*, który w tym roku zdobył Puchar UEFA ma roczny budżet 200 mln euro, bo sponsora ma w postaci *Gazpromu*. To jest w tej chwili koszt sukcesu na arenie międzynarodowej. Więc raczej trzeba zapamiętać, że nam się uda ten stadion zapełniać kibicami piłkarskimi na mecze klubowe – nawet jak to będzie Puchar Polski, to jak będzie 20 tys. ludzi, to będzie dużo. Zostaje reprezentacja. Spuśćmy, miłosierną zasłonę nad jej tegorocznym występem, ale nawet, żeby ona dobrze grała, żeby pięć razy lepiej niż teraz, to ważnych meczów o punkty z atrakcyjnymi przeciwnikami będzie rozgrywała jeden na rok. Ponieważ będzie sześć ośrodków z nowymi stadionami, chętnych do organizacji, to z tego wynika, że reprezentacja Polski może przeciętnie taki stadion zapełnić raz na 5-6 lat. Wtedy będzie na nim komplet – na meczu reprezentacji, czyli zanim się ten stadion moralnie nie zestarzeje, to on przez reprezentację Polski ma po 2012 roku być zapełniony cztery raz, pięć razy góra. O takim problemie rozmawiamy, stąd powiedziałem, że ja się bardzo cieszę, że Pan marszałek dostrzega wagę tych koncertów, bo to jest szansa zapełnienia tego stadionu 5-6 razy nawet do roku. Ja w zeszłym roku z dyrektorem *Live Nation* rozmawiałem i faktycznie oni deklarowali, że są w stanie doprowadzić w rok, dwa lata do sytuacji, że będą robić regularnie będą grali pięć koncertów rocznie na Stadionie Śląskim. Na to pracowało parę

rzeczy; to jest ulokowanie województwa (bliskość Czechów, Słowaków, Węgrów), to jest dojazd autostradą A4 i z Wrocławia i z Krakowa, to jest to wreszcie, że np. (nie ma dzisiaj nikogo po tamtej stronie, ale myślę, że Państwu warto powiedzieć) to było podkreślanie bardzo dobrej współpracy ze śląską Policją w przeciwieństwie do nie wymienionych przeze mnie miast stołecznych, w których to wyglądało (miałem tam przykłady również cytowane) bardzo, bardzo źle. Więc to wszystko pracuje na ten sukces i to się rzeczywiście da zrobić i wykorzystać. Oczywiście, że problemem jest ten szum marketingowo-polityczny, który się robi wokół EURO 2012. On w pewnym momencie odbierał pewnym ludziom zdolność racjonalnego tak jakby myślenia i reagowania, w efekcie my się szarpiemy na przeróżne rzeczy. Nie trafiłem jeszcze na tę informację, aczkolwiek bardzo mnie cieszy jeżeli, przynajmniej już w Warszawie będzie jeden hojny stadion wybudowany, a nie dwa, bo to już były jakieś absolutne opary absurdu

- **radny Michał Czarski** – tam trzy miały być, bo jeszcze Polonia...

- **radny Janusz Moszyński** – natomiast, proszę Państwa, chciałbym żebyśmy potrafili w pewnych sytuacjach brać przykład z takich ubogich i niedużych krajów, jak Szwajcaria i Austria, które uważały, że są za biedne, żeby się wysadzać na niepotrzebne stadiony i na dwóch bodaj stadionach dzień po zakończeniu fazy grupowej trybuny już demontowano, bo już były sprzedane Chińczykom na Olimpiadę. Ale jak mówię, Austriacy, Szwajcarzy biedne narody, nieduże, górskie, górzyste więc nie mogli sobie pozwolić na narodowy stadion w stolicy za 1,5 mld zł, tylko stary Ernsta Happela zmodernizowali i jest dobrze. W Polsce o takim podejściu raczej nie ma co marzyć, bo jak się w to wdaje polityka, to po prostu racjonalnego rozumowania ze świecą też się nie znajdzie. Także moja obawa sprowadza się do jednego – trybuny tego stadionu będzie bardzo, bardzo trudno zapełnić i racją jest to, że jeżeli jest duży dobry koncert, to pierwsze bilety, które się kończą, to są bilety na płytę. Dlatego, że tam idzie młodzież, plus część takich fanatyków, jak mój dzisiejszy adwersarz Wojtek Zamorski, czy moja skromna osoba choćby, a dopiero potem sprzedaje się gdzieś tam te miejsca siedzące i jeżeli zostają bilety, to zostają na miejscach siedzących. Płyta jest najczęściej sprzedana. My powinniśmy rzeczywiście pilnować i hołubić to, żeby Stadion Śląski był najlepszą sceną koncertową w Polsce, bo tu mamy pewne wątki, które myślę, że są warte podkreślenia, które pracują na naszą korzyść. Jedna rzecz – i to bym prosił, żeby Pan rzecznik Tresenberg tego nie notował – to jest proszę Państwa to, że do dzisiaj sąsiedzi nie zadbali o to, żeby na ich stadionach były budowane tunele techniczne, którymi można na płytę wjechać TIR-ami. To na dobrą sprawę stadion, jako arenę takiego mega koncertu dyskwalifikuje. Stadion Śląski ten jeden tunel już ma. Ja apelowałbym do Pana Marszałka, żeby przy rozbieraniu tej trybuny zadbać o to, aby po

przeciwniej stronie był drugi. Naprawdę warto, to zwiększa elastyczność, to są żadne koszty. Wiem, że o to jakieś tam w pewnym momencie chyba wątpliwości były, ale to nie jest utrata więcej jak kilkudziesięciu dosłownie miejsc siedzących. Jeżeli ma być powiększona liczba wejść, a musi być dla ewakuacji płyty, to warto, żeby zadbać o to, żeby te dobudowywane wjazdy miały tą skrajnię, która pozwala przejechać TIR-owi. Powiększy to elastyczność użytkowania tego stadionu na różnego rodzaju przedsięwzięcia. Oczywiście co do lotnisk, o których Pan Marszałek wspomniał, to powód dla którego chętniej się robi na Stadionie Śląskim a nie na przykład na lotnisku, czy na błoniach krakowskich, to jest chociażby ostatnie doświadczenie z czerwca z koncertu Celine Dion, gdzie kilkadziesiąt metrów za ogrodzeniem parę tysięcy krakowian rozłożonych na błoniach słuchało koncertu, świetnie wszystko słysząc, świetnie wszystko widząc, to po co było płacić najtaniej sto kilkadziesiąt zł za wejście za barierkę? Na *Stadionie Śląskim* akurat organizator ma gwarancję, że jak ktoś nie kupi biletu, to po pierwsze nic nie zobaczy, a po drugie oprócz basów, to już niewiele usłyszy; a gra tu idzie o duże pieniądze, więc warto się o to starać. Proszę Państwa! W konkluzji ja mam wątpliwości, czy przypadkiem nie robimy czegoś, co będzie bardzo, bardzo rzadko użyte w pełni, co nie zmienia faktu, że zapewne decyzja Sejmiku będzie taka, żeby to robić. Jedną moją jeszcze uwagę na koniec dotyczy pieniędzy, mianowicie mamy w tej chwili sytuację taką, że mamy obiecane 110 mln zł przez rząd. Jak to z obietnicami pańskimi, jest podobnie jak z laską. W tej chwili jest to uchwała Rady Ministrów, która określa zadania do realizacji w okresie przygotowań do EURO. Tyle tylko, że ona ma taką samą moc, jak nasze WPI. My też w WPI mamy przewidziane w 2011 r. w mieście X budowę Y. Tylko w przyszłym roku równie dobrze okaże się, że ważniejsze jest w mieście Z droga od A do B i tamtej już nie będzie po prostu i zastąpi się czymś innym. Ponieważ trzeba się liczyć z tym, że w Polsce wzrośnie inflacja i że wielu kosztów nie doszacowano, a Stadion Narodowy w Warszawie będzie musiał powstać, bo jak nie, to piarowskie piękne oblicze premiera może ucierpieć, to w związku z tym trzeba liczyć się z tym jednak i to Państwu *pro memoria* przed tym głosowaniem podaję. Trzeba się liczyć... [koniec kastety 3 a] ... znowelizowanym takim WPI rządowym, a wylecą pieniądze dla Śląska, czy Krakowa, bo trzeba będzie tam dopłacić. Wtedy my zostaniemy z rozkręconą inwestycją na własne życzenie, która podrożała na własne nasze życzenie z 250 do 360 mln zł, ale z rachunkami do zapłacenia już wyłącznie z kasy Województwa Śląskiego, co ku pamięci Państwa wypowiadam. Dziękuję bardzo i miłego głosowania.

- **radny Czesław Sobierajski** – nie będę powtarzał argumentów wielokrotnie wypowiedzianych co do stadionu, to jest już sprawa jasna i wątpliwości co nie miara i co do pieniędzy – też wirtualnie prawdopodobnie, ostatecznie z kasy naszej, ale abstrahuję od tego. Na przyszłość proszę Panie marszałku – mam

taką prośbę, gdy przedstawia Pan i ostatecznie Przewodniczący Sejmiku do głosowania tego typu zmiany WPI, ale i w innych miejscach czasami, to proponuję aby, nawet wnioskuje bym powiedział, żeby rozbić to głosowanie, żeby to było kilka uchwał co najmniej. Jasne że tak będzie, ale żeby głosować oddzielnie, bo w tym momencie są tutaj rzeczy takie, z którymi niekoniecznie się zgadzamy, żeby to przegłosować, a jednocześnie nie możemy głosować przeciw, bo inne są konieczne, a jest to razem. Właściwie podyskutujemy sobie owszem, ale ostatecznie nie mamy wielkiego wyboru, bo siłą rzeczy trzeba głosować za. Czyli na przyszłość rozważyć to rozbieżności tego typu ważnych (nie wszystkiego oczywiście), nie chodzi o jakieś drobne sprawy, ale o duże pieniądze, duże inwestycje, żeby była możliwość wyboru w głosowaniu. To taka ewentualnie uwaga. W tym momencie szczerze mówiąc aż się prosi wstrzymać w czasie głosowania, z powodów tych o których powiedziałem, że są rzeczy ważne konieczne, a inne niekoniecznie na to możemy się zgodzić. Na przyszłość proszę rozważyć – rozbić głosowanie na kilka uchwał.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – wyczerpana jest dyskusja ... tak ? ... W takim razie proszę o podsumowanie i ustosunkowanie się Pana Marszałka Śmigielskiego.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – Panie Przewodniczący ! Już niedługo, tylko jedno zdanie. Muszę się odnieść do tego, co Pan Radny Moszyński powiedział. Mamy oczekiwania, duże oczekiwania. One też płyną z wypowiedzi Pana Radnego, o tym, żeby przebudować jeszcze inaczej, bo może wprowadzić jeszcze jedno wejście do tego stadionu. To wszystko kosztuje. I rzeczywiście gdybyśmy to chcieli zrobić, to podnieśliśmy jeszcze bardziej koszty tego stadionu, bo akurat w tym miejscu, o którym Pan Marszałek mówił, mamy różnicę poziomów i musielibyśmy budować tunel i dodatkowy obiekt inżynieryjny, bo trzeba było coś tam zrobić dodatkowo. Proszę Państwa ! Było tu dosyć jasno przez Pana Radnego pokazane, gdzie są niebezpieczeństwa, gdzie są... Chciałbym odebrać ten głos jednoznacznie, ale rozumiem, że jest on raczej na tak, bo to jest jednak istotne dla województwa, żeby ten stadion żył i żeby mógł się on rozwijać. Było jeszcze szerokie uzasadnienie dlaczego ten stadion jako koncertowy odgrywa dużą rolę. Chciałem podziękować tak naprawdę za przedstawienie tych dodatkowych argumentów, które tutaj padły – o policji, o lokalizacji, o tym, dlaczego wybierany jest ten stadion na koncerty, o tym, dlaczego tutaj a nie na scenie, dlaczego tam wiatr rozwiewa ten dźwięk, a tutaj jest skupiony i można lepiej słyszeć ten... i mieć doznania lepsze muzyczne i artystyczne. Także ja do Państwa głęboko i mocno apeluję, abyśmy przyjęli tą zmianę w planie wieloletnim; aktualizację WPI.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – rozumiem, że dyskusja w tym punkcie została wyczerpana i możemy zatem przystąpić do głosowania. Przypomnę głosujemy w sprawie aktualizacji WPI druk III/442a.

Głosowanie nad uchwałą:

za	22
przeciw	0
wstrzym.	14

10. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Województwa Śląskiego do zaciągania zobowiązań na pokrycie kosztów związanych z realizacją polepszenia funkcjonalności i komfortu trybuny zachodniej na Stadionie Śląskim w Chorzowie w ramach zadania pod nazwą *Zadaszenie widowni oraz niezbędna infrastruktura techniczna Stadionu Śląskiego w Chorzowie* (druk III/439):

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – komisje branżowe: Komisja Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego, Komisja Budżetu, Skarbu i Finansów oraz Komisja Sportu, Turystyki i Rekreacji analizowały i akceptowały projekt uchwały. Czy jest konieczność wprowadzenia? Nie ma! Czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały ?

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	33
przeciw	0
wstrzym.	4

11. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2008 rok (druk III/436):

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu, Skarbu i Finansów akceptowała projekt uchwały. Czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały względnie czy jest konieczność wprowadzenia do tego punktu ?

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	37
przeciw	0
wstrzym.	0

12. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Województwa Śląskiego do zaciągania zobowiązań na lata 2009, 2010 i 2011 na zadanie *Renowacja Kompleksu Zamkowego w Pszczynie obejmującego budynki stajni książęcych wraz z infrastrukturą towarzyszącą* (druk III/438):

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu, Skarbu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały bądź czy jest konieczność wprowadzenia do tego punktu?

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	37
przeciw	0
wstrzym.	0

13. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminom Województwa Śląskiego z przeznaczeniem na realizację zadania pod nazwą *Tworzenie gminnych świetlic i klubów dla dzieci i młodzieży* (druk III/430):

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu, Skarbu i Finansów, Komisja Rolnictwa i Terenów Wiejskich oraz Doraźna Komisja ds. Społecznych i Polityki Prorodzinnej akceptowały projekt uchwały. Czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały bądź czy jest konieczność wprowadzenia do tego punktu ?

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	37
przeciw	0
wstrzym.	0

14. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminom Województwa Śląskiego z przeznaczeniem na realizację zadania pod nazwą *Wzmacnianie gminnych świetlic i klubów dla dzieci i młodzieży* (druk III/431):

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu, Skarbu i Finansów, Komisja Rolnictwa i Terenów Wiejskich oraz Doraźna Komisja ds. Społecznych i Polityki Prorodzinnej akceptowały projekt uchwały. Czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały bądź czy jest konieczność wprowadzenia do tego punktu ?
- **radny Marek Migas** – może nie tyle uwagi do tej uchwały, bo jak najbardziej jestem za przyjęciem jej, a w tym punkcie pozwoliłem sobie zabrać głos, z uwagi na to, że zostałem zobowiązany przez wyborców, którzy dzwoniли do mnie w temacie właśnie... bo to jest uchwała, którą podejmuje Sejmik, jakby finalizując rozstrzygnięcie konkursu na wzmocnienie działań tych świetlic w terenach wiejskich. Ten konkurs był ogłoszony i jest finansowany w ramach naszego budżetu i teraz po naszej uchwale środki finansowe dla tych, którzy przez szanowną komisję zostali zaakceptowani jako godni do zaciągnięcia tych finansów, o które się zwrócili, otrzymają te finanse dopiero we wrześniu założymy, czy później. Uwaga z terenu była taka, abyśmy się pochyłili się nad procedurą, przebiegiem tego konkursu, bo co się okazuje, że beneficjenci zgłaszając w tym temacie jako wzmocnienie działania tych świetlic, które zostały już utworzone w poprzednich latach w tych środowiskach, zakładały na przykład takie przedsięwzięcia, które obejmowały czas realizacji tego przedsięwzięcia podczas wakacji. Co się okazuje, jeżeli one dostaną te pieniądze już po wakacjach, to będzie tzw. musztarda po obiedzie. Ten temat poruszałem zarówno na komisji terenów wiejskich, zgłaszałem również sugestie Pani Przewodniczącej komisji ds. społecznych i również Pani dyrektor ROPS też o tym wie, chciałem tylko, aby to zaakcentować, bo zostałem zobowiązany przez wyborców z terenu, żeby się nad tym zastanowić, bo jeżeli jest konkurs, z którego mogą zaczerpnąć środki

finansowe te właśnie środowiska, a on później jest jakby trochę po fakcie, to można by było. Moja uwaga jest taka, żeby ewentualnie zaraz po uchwaleniu budżetu, bo wiadomo, że trudno dzielić pieniądze, których nie ma, albo nie wiadomo jak są rozdysponowane w budżecie, po prostu te konkursy na tyle wcześniej ogłaszać, albo wręcz powiedzieć tym beneficjentom, którzy zgłaszają się do konkursy, żeby nie liczyli na rozstrzygnięcie finansowe z tego konkursu w tym okresie, tylko założmy w jesieni. Wtedy ten konkurs nie będzie obejmował cały rok 2008 tylko IV kwartał 2008.

- **radny Tomasz Wrona** – to, co Pan mówi, to jest wszystko racja. Natomiast trzeba mieć na uwadze jedną rzecz. W tym konkursie wystąpiły trzy edycje i praktycznie gdyby aplikowano do pierwszej edycji lub do drugiej, to na pewno by te pieniądze trafiły przed wakacjami. Niestety trzecia edycja, którą w tej chwili uchwalamy, jest już jakby po wakacjach, po feriach. Trzeba na przyszłość po prostu zwrócić uwagę żeby aplikowano o pieniądze na początku roku, wtedy, kiedy jest ogłoszony konkurs.

Głosowanie nad uchwałą:

za	37
przeciw	0
wstrzym.	0

15. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany planu finansowego na 2008 rok rachunku dochodów własnych jednostek budżetowych (druk III/437):

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu, Skarbu i Finansów opiniowała pozytywnie projekt uchwały. Czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały bądź czy jest konieczność wprowadzenia do tego punktu?

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	39
przeciw	0
wstrzym.	0

16. Podjęcie uchwały w sprawie ustalania zasad wynagradzania pracowników jednostki budżetowej Województwa Śląskiego pod nazwą Śląski Ogród Zoologiczny w Chorzowie (druk III/443):

- radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku – Komisja Budżetu, Skarbu i Finansów opiniowała pozytywnie projekt uchwały. Czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały bądź czy jest konieczność wprowadzenia do tego punktu?

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	36
przeciw	0
wstrzym.	0

17. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/25/23/2008 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 19 czerwca 2008 roku w sprawie zakazu utrzymywania pszczół na terenach pasa izolacyjnego trutowiska w Katowicach-Murckach – Polana Hamerla (druk III/440):

- radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku – Komisja Rolnictwa i Terenów Wiejskich opiniowała pozytywnie projekt uchwały. Czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały bądź czy jest konieczność wprowadzenia do tego punktu?

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	25
przeciw	0
wstrzym.	1

18. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/25/24/2008 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 19 czerwca 2008 roku w

sprawie zakazu utrzymywania pszczół na terenach pasa izolacyjnego trutowiska w Wiśle Łabajowie (druk III/441):

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Rolnictwa i Terenów Wiejskich opiniowała pozytywnie projekt uchwały. Czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały bądź czy jest konieczność wprowadzenia do tego punktu ?

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	33
przeciw	0
wstrzym.	1

19. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Okręgowy Szpital Kolejowy w Katowicach umowy dzierżawy pomieszczeń na okres 10 lat z przeznaczeniem na pracownię rezonansu magnetycznego (druk III/433):

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu, Skarbu i Finansów oraz Komisja Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia opiniowały pozytywnie projekt uchwały. Czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały bądź czy jest konieczność wprowadzenia do tego punktu?
- **radny Sergiusz Karpiński** – decyzja nasza może się okazać brzemienna w skutkach, bo chodzi o umowę dzierżawy na 10 lat. Aktualnie w tej dzielnicy Katowic, czyli na Ligocie, funkcjonują trzy duże centra medyczne, to są dwa szpitale ŚUM i jeden nasz Województwa Śląskiego – Okręgowy Szpital Kolejowy. Jeżeli chodzi o diagnostykę obrazową, to sytuacja w tej chwili wygląda tak, że w Centrum Zdrowia Dziecka, czyli tej klinice dziecięcej ŚUM jest rezonans magnetyczny, który prowadzi tam firma *Helimed* i tomograf komputerowy będący własnością szpitala. W Centralnym Szpitalu Klinicznym ŚUM jest tomograf komputerowy, który jest własnością szpitala i rezonans magnetyczny, który prowadzi firma *Helimed*. W Okręgowym Szpitalu Kolejowym w tej chwili jest tomograf komputerowy, który prowadzi firma *Helimed*. Czyli można powiedzieć, jeżeli chodzi o rezonans magnetyczny, to usługi z tego zakresu są prowadzone wyłącznie przez *Helimed*, jeśli chodzi o tomograf komputerowy, to tutaj w Okręgowym Szpitalu Kolejowym – *Helimed*, w pozostałych dwóch szpitalach. Przy czym w Centralnym Szpitalu

Klinicznym umowa na dzierżawę pomieszczeń pod rezonans kończy się z końcem przyszłego roku. Tak jak to się stało w ubiegłym roku z tomografem, że jak skończyła się umowa z *Helimed* na tomograf CSK, to ten tomograf został przeniesiony do szpitala kolejowego, tak przypuszczam, że chodzi o to, że *Helimed* na pewno wygra ten przetarg, po to żeby zdemontowany w CSK aparat do rezonansu magnetycznego przenieść kilkaset metrów dalej do Okręgowego Szpitala Kolejowego. Nie mówiąc już o tym, że jest to nadzwyczaj duże zagęszczenie tego rodzaju aparatów. Po tym czasie będzie tak, że są trzy szpitale po sąsiedzku, w odległości kilkuset metrów wszystkie trzy od siebie i w każdym z nich będzie pełen zakres diagnostyki obrazowej. Otóż, jeżeli naprawdę leży nam na sercu dobro naszego szpitala okręgowego, to w moim przekonaniu nie powinniśmy wyrażać zgody na dzierżawę pomieszczeń pod rezonans, tylko przyznać szpitalowi dotację inwestycyjną na zakup i montaż rezonansu magnetycznego. Jeżeli my wyrazimy zgodę na dzierżawę, to znaczy, że pozwolimy w strukturach naszej jednostki zarabiać innym firmom na świadczeniu usług medycznych. Natomiast ten dochód, czy przychód, który jest tam wykazany, jako 14 tys. zł czynszu, to jest nic. Proszę Państwa ! To jest naprawdę nic w stosunku do... Z rezonansu magnetycznego naprawdę można mieć nie tylko przychody, ale także zyski. Z tak niewielkiej powierzchni można naprawdę bardzo duże zyski osiągnąć, do których te 14 tys. zł czynszu miesięcznie jest kroplą. Tak bym postawił ten problem, jeżeli faktycznie zależy nam na naszej jednostce, w której dzisiaj budujemy blok operacyjny – super nowoczesny blok operacyjny. Za chwilę się okaże, żeby kogokolwiek na tym super nowoczesnym naszym bloku operacyjnym zaopatrzyć, to będziemy korzystać z usług firmy prywatnej w zakresie diagnostyki obrazowej.

- **radna Barbara Dworak** – zgadzam się z Panem Karpińskim w podejściu do tej sprawy. Zastanawiałam się jak czytałam tę uchwałę, ponieważ ja tam byłam do 24 lipca przewodniczącą rady społecznej i się zastanawiam nad tym, kto tam podjął opinię. Otóż okazuje się, że opinia jest dużo wcześniej, jeszcze przez poprzednią radę społeczną zaopiniowana. Jest fakt, że tam jest wolne miejsce, ale mnie w tym wszystkim brakuje – ja tu próbowałam dzisiaj w ciągu przerwy rozmawiać z Panem marszałkiem Kleszczewskim – jakiegoś takiego podejścia. Mnie się bardzo podoba, to, co pan powiedział odnośnie tego – jest to nasz szpital, my tam robimy taką dużą inwestycję na 21 mln, tam sami dzierżawimy i wydzierżawianie wolnych pomieszczeń, to rzeczywiście jest mały użytek. Natomiast tam by musiała być jakaś koncepcja, że my chcemy tak, czy inaczej ten szpital prowadzić. Ja się nie czuję upoważniona, nawet nie jestem członkiem komisji zdrowia, ale jak to tak będzie, że tu wynajmiemy, tu dobudujemy, tu coś zrobimy, no to, co? Konkurencja Śląskiego Uniwersytetu jest rzeczywiście duża. Dlatego ja też mam co do tego obawy i tak to postrzegam.

- **radny Jan Kawulok** – chyba tutaj powinniśmy to podkreślić, że pewne sprawy w służbie zdrowia idą w złym kierunku, to znaczy to, co powiedział Pan Karpiński – tak trzeba zrobić. Nie możemy robić dwóch centrów medycznych, bardzo kosztownych na sąsiednich ulicach. Toś powie, że to jest nasz szpital ten kolejowy, a CSK nie jest naszym szpitalem, bo jest akademii medycznej, ale każdy z nas potencjalnie może tam trafić. Myślę, że właśnie w tym miejscu Katowic jest miejsce na jedną pracownię i myśmy powinni na spokojnie przedyskutować, w którym szpitalu, czy bardziej w CSK, czy bardziej w szpitalu kolejowym? Myślę, że specyfika pacjentów CSK chyba kieruje to w tym kierunku. Także, ja wiem, że firma chce wynająć, Pani Dyrektor albo Pan Dyrektor – nie wiem, kto w tej chwili zawiaduje tą placówką – chce pozyskać pewne środki, ale to jest takie najprostsze rozwiązanie. Druga sprawa, to, co również tutaj było powiedziane, to czemu nie tworzyć takiego ośrodka własnymi środkami? Jak najbardziej tworzyć. Mamy taki ośrodek w Sosnowcu i wiemy, że przynosi nam olbrzymie dochody. Jest to ośrodek marszałkowski, nie żaden prywatny – czyli jest to działalność po prostu opłacalna. Więc pytanie – jeżeli tą powierzchnię wynajmujemy, to czy nie zrobić (jeżeli jest niepotrzebna) konkursu otwartego, nie ograniczać tylko do rezonansu magnetycznego? Ja ten temat przedstawiałem również na komisji zdrowia, jak gdyby z jednej strony rozumiem, że te 14 tys., które wpłyną, to są jakimś pieniądzem, ale z punktu widzenia strategii jest to działanie na pewno chyba nie poprawiające system ochrony zdrowia na Śląsku.
- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy jeszcze ktoś z Państwa Radnych chciał zabrać głos ? Nie! W takim razie bardzo proszę o ustosunkowanie się członka zarządu.
- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – no cóż mogę powiedzieć? Oczywiście to nie jest nasza inwestycja, ten rezonans będzie... inwestuje firma, będzie to przetarg otwarty – każdy może stanąć. Rezonans będzie służył komu? Ludziom będzie służył. Jakie są okresy oczekiwania na rezonans? Każdy dojedzie i będzie miał wykonany ten rezonans bezpłatnie. Niezależnie czy jest to na jednej ulicy, czy na czterech ulicach. My nie planujemy sieci rezonansu, bo nie jesteśmy od tego, żeby planować sieć rezonansów wojewódzkich. Natomiast niezależnie od tego, kto jest podmiotem prowadzącym, ten rezonans będzie robiony ludziom – nam. Nie jest naszą sprawą, żeby ograniczać dostępność do tego typu badań. Oczywiście te badania będą zakontraktowane przez NFZ, to też nie jest nasza rola w kontraktacji. Ten basen, który tam jest i funkcjonuje w OLK, on nie funkcjonuje od 20 lat. Kwestia nakładów, żeby zrobić i odnowić same te mury to jest około 1,5 mln zł. Nie mówiąc o tym, że trzeba kupić rezonans. Budżet

jaki my przeznaczamy na służbę zdrowia, oczywiście możemy go rozwijać, jeśli będzie taka wola, że kupimy dla kilku naszych szpitali rezonans magnetyczny, jeśli będziemy chcieli remontować te szpitale, przystosowywać je do rozporządzenia z 2006 r., zabezpieczyć 15 % do RPO, to po prostu tych pieniędzy zabraknie. Natomiast rezonans magnetyczny, tak czy owak będzie służył mieszkańcom, będzie robił badania mieszkańcom województwa – bezpłatnie.

- **radny Sergiusz Karpiński** – tu nie chodzi o to, czy odpłatnie przez pacjenta, czy nieodpłatnie. Chodzi o to, że jeżeli ma to być usługa skierowana przez lekarza specjalistę, czyli z ambulatoryjnej poradni, to za to płaci NFZ, jeżeli jest zawarty kontrakt, a liczba zawartych kontraktów na tego typu świadczenia jest ograniczona. My wiemy to dokładnie jak to jest na Ligocie, jeżeli chodzi o tomografię i rezonans. Natomiast, jeżeli to będzie w stosunku do pacjenta przyjętego do szpitala, to za to zapłaci szpital, według stawki, którą ustali właściciel i tylko według tej stawki. Jeżeli, to będzie właściciel, który będzie monopolistą na terenie Ligoty, to wiemy jak działał *Helimed* dotychczas, kiedy był monopolistą. Ustalał takie stawki, że faktycznie nie opłacało się z pacjentem jeździć do szpitala św. Barbary w Sosnowcu, czy gdzie indziej, gdzie można było taką usługę uzyskać dla szpitala. O tym mówimy. Tu nie mówimy o tym, czy pacjent będzie płacił, czy nie – bo nie będzie płacił, za to zapłaci albo Fundusz, albo szpital.

- **Marszałek Bogusław Śmigieński** – wydaje się, że temat jest prosty – wyrażenie zgody na wynajęcie części pomieszczeń szpitala. Jesteśmy teraz wraz z marszałkiem w trakcie objazdu wszystkich szpitali, poznajemy te szpitale i widzimy jaki jest stan. Szczerze mówiąc, to przy szpitalu kolejowym byłem załamany, jaka jest budowa tego szpitala, jaka jest struktura własności tego majątku, na którym szpital pracuje i do czego się nadaje ta część, która została dobudowana później do szpitala, czyli ta, którą widzimy od strony ulicy. Jest tam stan, po pierwsze budynek jest budowany w technologii enerdowskiej. Nnie wiem, czy za chwilę będziemy musieli żądać analizy, czy ten budynek się nadaje w ogóle do wykorzystywania na cele publiczne. Takie były kiedyś pomysły ze strony naszych wschodnich sąsiadów, że mieli technologię, gdzie wstawiano w ściany takie elementy, które teraz są niedopuszczalne. To jest jedno spojrzenie na ten... Drugie – ten biurowiec obsługuje administrację i parę poradni, również tą poradnię, którą żeśmy niedawno zlikwidowali, czyli poradnię rehabilitacyjną. Nie oddział rehabilitacyjny, tylko poradnię rehabilitacyjną. Koszty utrzymania poradni a oddziały, czyli takiego zakładu rehabilitacyjnego, a oddziału są zbliżone, natomiast przychody są niepomiarne mniejsze. Na utrzymanie takiej poradni rehabilitacyjnej NFZ płaci tak, że ledwie na pensje starczy. Sam byłem zdziwiony, że Pani dyrektor myśli w kategoriach wydzierżawienia tych

pomieszczeń. Mamy szpital kolejowy, który rzeczywiście jest w takim miejscu ustawiony, że ma dużą konkurencję kliniki. Przypomnę że Pan Radny jest dyrektorem tej kliniki również. Stąd ma pełne rozeznanie, wiedząc jakie są koszty, w jakiej jest sytuacji – do niedawna Pan Marszałek, który zarządzał służbą zdrowia i ma teraz porównanie tych dwóch zakładów i jest pewien obraz, który tutaj też obserwujemy tej znajomości z jaką się wyraża Pan Radny. Mamy też sytuację taką, że w tej części nowej, w której chce zainwestować prywatny zakład, my nie jesteśmy w stanie inwestować. Stan naprawy tej poradni rehabilitacyjnej byłby tak wielki, jak tego tomografu, czy rezonansu – przychody żadne. Czy możemy zainwestować tomograf komputerowy? Możemy. Czy możemy w rezonans? Możemy. Moglibyśmy być konkurencją dla tego podmiotu, który świadczył usługi dla mieszkańców. Nie dla nas tylko dla mieszkańców i podpisuje umowy z NFZ. Rzeczywiście ilość tych porad, które może kupić NFZ na rynku jest ograniczona i mnożenie ilości zakładów jest pewnym problemem. Zrozumiałem, że sytuacja ma się tak, że temu prywatnemu podmiotowi skończy się umowa na klinice i szuka nowego miejsca. My mamy miejsce. My nie musimy inwestować i mamy obsługę dla swoich pacjentów. Rozumiem, że pojawiają się inne problemy, o których Pan Radny wspominał. Proszę Państwa ! Wydajemy na służbę zdrowia duże pieniądze i tak jak powiedziała Pani Radna, była do niedawna w tej społecznej radzie tego szpitala i mogła wpływać na te decyzje. Była też decyzja rady społecznej o budowie tam bloku operacyjnego, wydajemy na to 21 mln zł. Pytanie – czy jesteśmy z punktu widzenia ekonomicznego również, powinniśmy zainwestować w rezonans magnetyczny, wiedząc, że zrobimy ten rezonans magnetyczny po styczniu przyszłego roku, kiedy to już przestanie działać *Helimed* w strukturach kliniki? Kiedy to klinika jest przygotowana zapewne do zamontowania rezonansu w swoich pomieszczeniach. Pytanie jest, czy wtedy dla nas starczy kontraktu? Czy to, co moglibyśmy wtedy sprzedać nie byłoby tym pieniądzem, takim gotówkowym, a nie płaconym przez NFZ. Czy inaczej, kupilibyśmy sobie rezonans magnetyczny i musielibyśmy go utrzymywać, bo nie dostalibyśmy kontraktu na ten rezonans magnetyczny. Z tego punktu widzenia była by to ryzykowna decyzja. Dużo bardziej ryzykowna niż ta ze stadionem i z zadaszeniem i z tą modernizacją tego stadionu. I tutaj zgadzam się ze stanowiskiem Pana Radnego, który w tamtej decyzji nie głosował i był przeciw, a tutaj jakby w tej ma inne zdanie. Ja mam odwrotne spojrzenie. W tym akurat przypadku mamy do czynienia, że bezkwestownie rezonans będzie w tym szpitalu OLK, a szpital dostaje dodatkowe pieniądze, a ryzyko założenia tego rezonansu ponosi prywatny inwestor. To z punktu widzenia naszego i z punktu widzenia szpitala. Jeśli patrzymy z punktu widzenia NFZ, czy jakiegoś spojrzenia wyższego, gdzie my mielibyśmy sterować rozłożeniem opieki zdrowotnej w naszych placówkach i w placówkach klinicznych, to oczywiście z tego punktu widzenia powiedziałbym, że jest to pewien problem, który trzeba rozwiązać.

Jak go rozwiązać, to na razie nie powiem, ale trzeba by było go mocno analizować. Patrząc z punktu widzenia naszego i dobra tego szpitala, to na pewno inwestowanie w rezonans magnetyczny tam byłoby samobójstwem. Po prostu jest nierozsądne. Pytanie, czy powinien mieć ten szpital rezonans magnetyczny, czy nie, jest pytaniem, na które większość pacjentów odpowie tak, bo nie chcemy nigdzie jeździć. Pytanie, czy ta firma podejmuje ryzyko, która chce się do nas przenieść? Pewno tak, ale tu ma pewność, bo na kontrakt ma ciągłość kontraktu. Pytanie, czy szpital zyskuje, że wydzierżawia te pomieszczenia? Oczywiście, że zyskuje, bo może będzie miał może nie najwyższe przychody, bo myśmy tam jako Zarząd podnosili stawkę, to jest określone na wyższą stawkę, niż to pierwotnie miało być, że miało pokrywać koszty utrzymania tych pomieszczeń... Nie chcę Państwa przekonywać ani w jedną, ani w drugą stronę. Inwestujemy tam 21 mln i na pewno nie stać nas – w tym aspekcie powiem, że na pewno nie stać nas na zamontowanie tam jeszcze jednego rezonansu. Natomiast czy pacjenci naszego zakładu mają jeździć do kliniki na badanie rezonansu, to jest pytanie, które powinniście Państwo sami rozstrzygnąć. Nie udzielając tej zgody, nasi pacjenci będą musieli być wożeni niedaleko, ale na pewno do szpitala klinicznego i niewykluczone, że będziemy musieli płacić za tą większą część, którą będzie tylko zakontraktowane i klinika będzie miała kontrakt, że my będziemy ponosili te koszty tam. Natomiast ta firma, która proponuje u nas, niewątpliwie ten kontrakt ma.

- **radny Sergiusz Karpiński** – w ramach sprostowania. Ja nie głosowałem przeciwko tamtym uchwałom, dotyczącym *Stadionu*, tylko wstrzymałem się od głosu. Przy okazji także chciałbym dopowiedzieć coś. Rozumiem, że nam może bardziej leżeć na sercu interes firmy *Helimed*, niż innego publicznego zakładu opieki zdrowotnej. Może !
- **radny Ryszard Majer** – myślę, że w wypowiedziach Pana Marszałka Karpińskiego i kolegi Kawuloka przejawia się takie pytanie o to, czy Zarząd Województwa Śląskiego ma wizję rozwoju dla własnych jednostek. Ta wizja rozwoju powinna być skomunikowana w systemowym zabezpieczeniu mieszkańców województwa śląskiego pod względem zdrowotnym. Jeżeli od tego wyjdziemy, że odpowiadamy jako samorząd wojewódzki za kondycję zdrowotną wszystkich mieszkańców województwa śląskiego i za pomocą naszych jednostek prowadzimy politykę zdrowotną, to jak gdyby znajdziemy odpowiedzi, że niekoniecznie na wszystko Zarząd w pierwszym względzie, a Sejmik w drugim rządzie powinien się zgadzać. Bo w tej chwili mamy sytuację taką – rozumiem dyrektorów samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, rozumiem szefa szpitala kolejowego, bo dla niego są to konkretne pieniądze. Możemy drodzy Państwo przyjmować to bezkrytycznie, posługując się argumentacją, którą przedstawili Panowie marszałkowie. Tylko

ja bym wolał, żeby co jakiś czas, nie wiem – Zarząd ma wydział zdrowia, przyjrzał się swoim jednostkom i ocenił zmiany, w które oni zmierzają, czy przekształcenia, tworzenie nowych oddziałów, likwidacja pewnych jest spójna z tym, jakie jest zapotrzebowanie zdrowotne i spójna z tym, na co stać NFZ. Mamy tą komfortową sytuację, że kolega radny został szefem NFZ, bywa na komisjach zdrowia, jest otwarty na to, co się dzieje i myślę, że pewne kwestie dotyczące fundamentów, czyli tego jak działają nasze szpitale, które obok akademii medycznej stanowią jakby taki podstawowy trzon zabezpieczenia medycznego w województwie śląskim, są podstawowe. Decydujący głos dla polityki na pewno ma dyrektor SPZOZ i marszałek, który go nadzoruje. Te wszystkie inne wymieniane ciała, my – bo my jesteśmy w drugim rządzie, rada społeczna, jako organ doradczy, mają znaczenie drugorzędne. Dlatego dobrze by było, że nim trafią na sesję takie propozycje uchwał, Zarząd Województwa Śląskiego wypracował pewną koncepcję wspólnie z dyrektorami zoz-ów jak gdyby rozwoju tych jednostek. Myślę, że każdy dyrektor jakąś tam wizję rozwoju jednostki posiada i powinien się podzielić z Zarządem Województwa, jakby wspólnie wypracowywać. Potem, żebyśmy nie mieli takich problemów jak w tej chwili na dzień dzisiejszy mamy.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – ja nie dostrzegam tutaj problemu. Natomiast bardzo się cieszę, że Pan Radny myśli w takich kategoriach, bo Zarząd dokładnie w takich kategoriach myśli. Pytanie, czy Województwo ma szansę wpływać na rozwój klinik i innych zakładów opieki zdrowotnej, gdzie organem założycielskim jest inny podmiot. Skoro nie mamy takiej możliwości, bo nic nam takiego prawa nie daje. Pozostaje tylko prowadzenie dialogu z pełnym zrozumieniem obu stron. Takie badania, takie analizy są robione. Ostatnio w jednym ze szpitali, nie pierwszym szpitalu, w którym jesteśmy tam na wizycie, wszyscy są zdziwieni, że marszałkowie przyjechali zobaczyć ten szpital, zobaczyć jak on funkcjonuje. To jest element tego, o czym Pan powiedział. Oceny stanu faktycznego, oczekiwań dyrektorów, jednocześnie jest to szkolące, bo pokazujemy, co się stanie za niedługo, jeśli będą prowadzili w ten sposób politykę. Jest prowadzona polityka wymiany kadr. Jest reorganizowany wydział zdrowia. Są spotkania z dyrektorami, gdzie pokazujemy, w jaki sposób powinni prowadzić zakłady, który jest zgodny z naszymi oczekiwaniami. Nie prowadzi i myśleć, jak to zrobić, tylko formy... [koniec kasety 3 b] ...problem, bo inaczej mielibyśmy prostsze rozwiązania dotyczące tego szpitala, a Państwu pokazuje też problem samego szpitala. Myślę, że Pani Przewodnicząca z rady powinna go znać, szpital ten ma część administracyjną złym miejscu, w złym budynku i w takim niebezpiecznym budynku z wolną ilością pomieszczeń. Natomiast szpital, jest tak naprawdę w budynku, który należy do klasztoru i to jest absolutny problem tego szpitala, bo siostry oczywiście nie chcą kupić tego szpitala, nie chcą sprzedać, natomiast chcą mieć gwarancję zatrudnienia i opłat za użytkowanie. Umowy

wieloletnie podpisane w poprzednim okresie, a my nie jesteśmy rewolucjonistami, żeby to wszystko, co do tej pory się działo zburzyć jednym pociągnięciem. Chcę Pana zapewnić jeszcze raz, że analizy są robione i jest już zlecona analiza dla Częstochowy, a w Częstochowie są już podjęte decyzje o przemieszczeniu oddziałów, po to, żeby te szpitale razem były tańsze i żeby oddłużyć je.

- **radny Piotr Zarzycki** – dyskusja rozciągnęła się bardzo szeroko na problematykę ochrony zdrowia w ogóle w województwie, na inne szpitale. Nawet Pan Marszałek był łaskaw tutaj wspomnieć siostry, jak rozumiem miłosierdzia, które zajmują się chorymi też, ale przecież w istocie rzeczy chciałem przypomnieć, bo nie słyszałem początku dyskusji, ale komisja zdrowia, przy jednym głosie wstrzymującym, zaakceptowała ten projekt uchwały. To jest po pierwsze, żeby tak się trzymać litery prawa. Po drugie wydaje mi się w toku tej dyskusji, że Zarząd Województwa, a szczególnie Sejmik, radni powinni zajmować się tym, żeby ochrona zdrowia była w jak najlepszym gatunku – tak bym powiedział – i jak najbardziej dostępna dla ogółu obywateli naszego województwa. Teraz zastanówmy się, czy powiększanie tej dostępności jest wbrew inwersowi mieszkańców województwa, czy jakby dba o interes; jest pozytywne dla interesu mieszkańców województwa. więc co by było, gdyby rezonans był w każdym szpitalu? Nic by nie było, jeżeli by to nie angażowało pieniędzy publicznych, o które my powinniśmy dbać z jednej strony, a z drugiej strony o powszechną dostępność usług medycznych.

- **radna Barbara Dworak** – bardzo krótko. Swoją wypowiedzią chciałam powiedzieć, że byłoby dobrze, żebyśmy skończyli z takim doraźnym działaniem. Tu coś dajemy, tu się na coś zgadzamy itd. Ten szpital jest rzeczywiście dobrym tego przykładem. To, że się znalazł w WPI i inwestycja jest w 20 % w nie naszym, że tak powiem budynku i nie na naszym terenie, to jest to inna sprawa. Trzeba się było zastanawiać wtedy, kiedy to było podejmowane, czy nam się opłaca, czy to jest nasz interes? Teraz Pan Marszałek był w tym szpitalu, ja też byłam i przeszłam sobie ten szpital bardzo dokładnie (zresztą znam ten szpital z wcześniejszych doświadczeń) i rzeczywiście budynek ten robi wrażenie straszne. To znowu my coś tam robimy, coś tam wkładamy itd., a każdy się powołuje na dobro pacjentów. Myślę, że ten kierunek szpital sobie bardzo dobry obrał, bo przede wszystkim jest tam dobra okulistyka, która przynosi, że tak powiem, w tej chwili dobre dochody i poszedł w kierunku ginekologii onkologicznej, współpracuje ze szpitalem im. Leszczyńskiego. Więc on ma jakiś kierunek rozwoju i nad tym należy się zastanawiać. Podzielam wątpliwości Pana Karpińskiego, czy nam się opłaca wzmacniać, bo byłam na takim spotkaniu z Panem Klosem (wprawdzie dotyczyło ono hospicjów), gdzie się okazało, że ma tyle i tyle

wynikających pieniędzy i teraz to musi podzielić. O to chodzi, że nie słyszałam, a dwa lata tu jestem, żebyśmy mieli jakiś plan np. na te szpitale. O św. Barbarze wiem już bardzo dużo, o różnych problemach innych szpitali także, ale to są problemy, a my ciągle podejmujemy doraźne działania.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – myślę, że nie będzie nic ryzykownego w tym, jak zaproponuję abyśmy zaczęli już głosować. Lista mówców się wyczerpała, możemy zatem przystąpić do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	10
przeciw	9
wstrzym.	17

20. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Specjalistycznego Zespołu Chorób Płuc i Gruźlicy w Bystrej poprzez utworzenie Poradni Lekarza Podstawowej Opieki Zdrowotnej w ramach struktury organizacyjnej Zespołu (druk III/432):

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa** – jest pozytywna opinia komisji zdrowia. Czy są jakieś uwagi do przedstawionego projektu? Czy jest konieczność dokonania wprowadzenia w tym punkcie? Nie widzę! możemy zatem przystąpić do głosowania... Pan Radny? A to proszę bardzo. Przepraszam.
- **radny Jan Kawulok** – tylko krótka uwaga, bo podobnie jak poprzednia uchwała jak gdyby na pewno nie ma nic wspólnego z wizją rozwoju służby zdrowia na Śląsku. W jednym z najlepszych szpitali wysokospecjalistycznych, bo do takich należy szpital chorób płuc w Bystrej, wprowadzamy lekarza rodzinnego, czyli ten najniższy poziom opieki medycznej. Byłem też osobą, która się wstrzymała na komisji, bo uważam, że generalnie to nie ta droga.
- **radny Mariusz Kleszczewski, członek Zarządu Województwa** – plan jest cały czas tworzony, bo tutaj cały czas mówimy o tym planie. To nie jest tak. Jesteśmy tutaj od 8 miesięcy i jeśli oczekujecie od nas w ciągu tych 8 miesięcy będzie gotowy plan, tak ważnej rzeczy, jaką jest ochrona zdrowia, to troszeczkę umiaru w tych oczekiwaniach. Oczywiście cały czas pracujemy i jeździmy w teren, oglądamy, wypracowujemy wizje jak ma to wyglądać. Oczywiście nie będziemy mieli wpływu na to. Możemy się porozumieć z innymi jednostkami samorządu terytorialnego, możemy się porozumieć z

NFZ, ale struktura ochrony zdrowia w województwie śląskim, ale nie tylko, to nie jest struktura kryształ. Ona nie jest przejrzysta. To jest struktura mułu, przez który trzeba naprawdę dużo pracy i szczęścia, żeby przesiewając ten samorodek złota, czyli to złote rozwiązanie znaleźć. Naprawdę trzeba dużo pracy ale i dużo szczęścia i dobrej woli wszystkich. Natomiast, jeśli chodzi o POZ, oczywiście są tam bardzo dobrzy specjaliści – potrzeba im tego, ponieważ mogą prowadzić badania profilaktyczne, mogą też leczyć tych ludzi, nie mogą stworzyć bariery między sobą, jeśli są dobrymi lekarzami, nie mogą stworzyć bariery pomiędzy szpitalem a społeczeństwem, ponieważ są szpitalem specjalistycznym, na rzecz którego będą mogli działać. To jest POZ, wiadomo stawka kawitacyjna, wiadomo, że najpierw trzeba zgromadzić tych ludzi, czyli jest zapotrzebowanie, ludzie chcą tam przychodzić i dyrektor chce tam stworzyć lekarza POZ. Trzeba mu to umożliwić.

- **radny Sergiusz Karpiński** – właśnie o to chodzi, jeżeli my wyrażaliśmy zgodę na utworzenie poradni specjalistycznej w szpitalu, to można było wykalkulować ewentualny kontrakt z NFZ. Natomiast tutaj żeby ktoś przyszedł musi złożyć deklarację, musi ją wycofać od dotychczasowego lekarza rodzinnego i w moim przekonaniu, wyliczenia te, które są przedstawione w uzasadnieniu, w moim przekonaniu nie mają pokrycia w rzeczywistości i są trochę pobożnymi życzeniami, a nie czymś, na czym można byłoby budować. Natomiast boję się, żebyśmy już szpital nie wszedł w koszty zanim osiągnie jakiegokolwiek przychody.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – Szanowni Państwo ! Proszę wybaczyć, ale to są tematy, które są nam bliskie i może dlatego zachęcają nas do dyskusji na ten temat i przedłużania może, ale wyrażenie zgody na utworzenie to jest zmiana statutu, rejestracja u wojewody w wydziale, rozpoczęcie działalności w ciągu 6 miesięcy. Jeśli nie rozpoczną, to mają wykreślić to ze statutu. Jeśli do nas zwraca się dyrektor i akceptuje to rada społeczna, to rozumiem, że bierze odpowiedzialność za szpital i ponosi z tego tytułu odpowiedzialność, czy robi, czy nie robi. Rozumiem, że jeśli szpital jest duży, to pewno ma pomieszczenia. Jeśli chce działać na rynku, to musi zdobyć deklarację – nie zdobędzie deklaracji, to zwróci się do nas za chwilę o to, żebyśmy to wykreślili. To, co robimy teraz, jest to wyrażenie zgody na rozpoczęcie, na podjęcie działań, żeby mogło się to stać. Jeśli będzie miał po nim poniesione koszty, które będą nieuzasadnionymi kosztami, to będzie z tego rozliczany. Ale niewątpliwie może robić już badania profilaktyczne, nie kupować ich u kogoś innego, tylko może to robić sam. Jeśli chce mieć karetkę transportową, to również może robić ją sam, bo będzie miał tą karetkę przypisaną do tego zakładu. Także na transport sanitarny można podpisać umowę osobno od innej działalności. Jeśli dyrektor wykazuje, że jest to opłacalne, a rada społeczna po to powołana, żeby to ocenić czy to jest dobre (rozumiem, że członkowie rad

społecznych wiedzą co dostają, jaki materiał, potrafią czytać bilans, potrafią wyciągać z tego wnioski – odnosząc się do rad społecznych, to za niedługo będziemy musieli zamienić członków rad społecznych na takich członków, którzy mają zdany egzamin w Ministerstwie Skarbu Państwa). W tym konkretnym przypadku dla mnie wystarczy takie uzasadnienie tych dwóch rzeczy, że zrobię swoje badania profilaktyczne i nie będę musiał za te badania płacić i drugie, że będę mógł mieć swój transport sanitarny i nie będę musiał za transport sanitarny płacić. To jest uzasadnienie tego, żeby dać im szansę założyć POZ, a jeśli tego nie zrobią i nie będzie funkcjonowało w ciągu połowy roku, to ich obowiązkiem jest to wykreślić, jako wpis, który nie został zrealizowany.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – wszystko, tak? Czyli możemy przystąpić do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	19
przeciw	0
wstrzym.	15

21. Podjęcie uchwały w sprawie powołania w skład Rady Śląskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia (druk III/393):

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – zanim wpisujemy do projektu uchwały osobę, trzeba będzie dokonać wyboru. Mamy tam zgłoszone przez Wojewódzką Komisję Dialogu Społecznego dwie kandydatury, tj. Pani Halina Cierpień – członek Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”, przewodnicząca Regionalnego Sekretariatu Ochrony Zdrowia i członek stały Zespołu Roboczego WKDS ds. Ochrony Zdrowia oraz druga kandydatura: Pan Leszek Maraźewski, wiceprzewodniczący WKDS, właściciel i dyrektor zakładu pracy chronionej, wiceprzewodniczący Śląskiego Związku Pracodawców, przewodniczący Powiatowej Rady Społecznej ds. Osób Niepełnosprawnych w Zabrze i członek Powiatowej Rady Zatrudnienia w Zabrze. Ponieważ musimy dokonać wyboru spośród tej dwójki, to proponuję następujący sposób głosowania: będziemy głosować kolejno, najpierw na Panią Halinę Cierpień, a następnie na Pana Leszka Maraźewskiego i osoba, która uzyska więcej głosów „za” zostanie wpisana do uchwały i zagłosujemy wtedy już za uchwałą z konkretnym nazwiskiem. Jeśli nie ma innej propozycji, to w takim razie rozumiem, że ten tryb jest przez Państwa

akceptowany i bardzo proszę, żeby stanęła na wysokości zadania komisja skrutacyjna i żeby rozpoczęła liczenie.

Głosowanie nad kandydaturą (Pani Halina Cierpień):

za	37
przeciw	0
wstrzym.	1

Głosowanie nad kandydaturą (Pan Leszek Marażewski):

za	0
przeciw	10
wstrzym.	15

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa** – tym samym do § 1 możemy wpisać nazwisko Pani Haliny Cierpień, że powołuje się ją w skład Rady Śląskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia i możemy przystąpić już do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
przeciw	0
wstrzym.	1

22. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Psary na realizację I etapu prac inwestycyjnych związanych z wymianą wodociągu w miejscowościach Sarnów i Preczów (druk III/446):

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – jest w tej sprawie opinia Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów – pozytywna. Czy jest konieczność dokonania wprowadzenia, bądź są jakieś pytania dotyczące tej uchwały? Nie widzę! Możemy zatem przystąpić do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	36
przeciw	0
wstrzym.	1

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – tym samym uchwała została przyjęta i cierpliwość Pana Wójta, który obserwuje nas tu od ładnych paru godzin, Pana Mariana Koziela (nie wiem, czy można powiedzieć, że Pana witamy – o w pół do piątej, ale pewnie za chwilę Pana pożegnamy, bo już jest po tej uchwale), ale w każdym bądź razie gratulujemy, że ma Pan zabezpieczone środki na te wszystkie prace związane z likwidacją i usuwaniem azbestu w gminie.

23. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały własnej Nr III/22/4/2008 z dnia 19 marca 2008 roku zmienionej uchwałami: Nr III/23/22/2008 z dnia 16 kwietnia 2008 roku, Nr III/24/12/2008 z dnia 21 maja 2008 roku, Nr III/25/11/2008 z 19 czerwca 2008 roku oraz Nr III/26/15/2008 z dnia 2 lipca 2008 roku w sprawie udzielenia pomocy finansowej Miastom: Bielsko-Biała, Bytom, Chorzów, Częstochowa, Dąbrowa Górnicza, Gliwice, Mikołów, Jaworzno, Żory, Mysłowice, Piekary Śląskie, Ruda Śląska, Rybnik, Siemianowice Śląskie, Sosnowiec, Świętochłowice, Tychy, Zabrze, Powiatom: Będzińskiemu, Cieszyńskiemu, Lublinieckiemu, Myszkowskiemu, Pszczyńskiemu, Tarnogórskiemu, Zawierciańskiemu, Żywieckiemu i Gminom: Bieruń, Wilkowice, Mykanów, Konopiska, Knurów, Węgierska Górka, Lyski, Poraj, Miedźna, Orzesze, Pietrowice Wielkie, Racibórz, Rydułtowy, Zawiercie na budowę kompleksów sportowych (druk III/447 a):

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – nie będę pytał czy mam czytać tytuł tej uchwały, bo ona była już tu raz czytana. W każdym bądź razie dotyczy problematyki sportowej, a konkretnie problematyki boisk, czyli tych zamian, o których tutaj żeśmy mieli usłyszeć, a o których żeśmy nie usłyszeli. Czy jest konieczność dokonania wprowadzenia do tej uchwały? Nie widzę! Czy są jakieś uwagi?
- **radny Marek Migas** – moja krótka uwaga, że po podjęciu tej uchwały prosiłbym bardzo, aby liczba 40 na stronach internetowych Województwa Śląskiego funkcjonująca do tej pory, a która nie jest aktualną, zmieniła się na

tą, która będzie w uchwale, jeżeli chodzi o liczbę realizowanych boisk „Orlik 2012”.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa** – czy są jeszcze jakieś inne propozycje ? Nie ma. Możemy zatem przystąpić do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	38
przeciw	0
wstrzym.	0

24. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych:

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – są złożone też interpelacje na piśmie, np. Pan Lewandowski dzisiaj składał. ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Nie widzę..., a jednak. Proszę bardzo Panie Radny Lewandowski.
- **radny Piotr Lewandowski** – do Pana Przewodniczącego Ziency, ale go nie ma, więc może Pan Dyrektor Kancelarii Sejmiku odpowie na pytanie. Otrzymaliśmy dzisiaj zawiadomienie o szkoleniu. Ma ono trochę inny porządek niż przynajmniej przeze mnie oczekiwany, ale odbędzie się. Do tego dostaliśmy taką kartkę i tam musimy zadeklarować, czy będziemy brali udział w szkoleniu czy nie, ale bez względu na to, jaką opcję wybierzemy, to jest na dole napisane, że musimy ponieść koszty. Chciałem się dowiedzieć, czy poniesiemy te koszty jak napiszemy, że będziemy i nie przyjedziemy, czy jak określimy, że mamy inne zajęcia, to też musimy zapłacić ? Bo jeszcze jest drugie zdanie, że szkolenie jest traktowane jako obowiązkowe ? Nie wiem, czy Pan Dyrektor wyjaśni mi tę kwestię, czy Pan Przewodniczący Ziency ? Prosiłbym w najbliższym czasie o odpowiedź.
- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – spróbuję, chociaż nie wiem, czy usatysfakcjonuję do końca Pana Radnego, ale proszę jeszcze raz spojrzeć na ten druk – ja go mam w głowie, nie mam go tu przed sobą – jest tam napisane w przypadku niewzięcia udziału. W związku z tym jest sprawa niejako prosta ... ale jeszcze Pan Marszałek Śmigielski chce też się do tego odnieść.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – można takie zapisy oczywiście czytać od dołu, od góry i interpretować na różne sposoby. Szczerze mówiąc nie widziałem tego druku, ale zapewne chodziło Panu Przewodniczącemu o to, że jeśli Państwo zadeklarujecie, że będziecie, a potem nie przyjdziecie, to Urząd za to zapłaci i chyba w ten sposób chciał zdopingować wszystkich tych, którzy chcieliby się wycofać po złożeniu deklaracji, że poniosą koszty, a to jest kwestia określenia miejsc noclegowych, cateringu itd. – przetargu na to. Jest to próba wyjaśnienia powodów, dla którego tak jest, ale tak naprawdę to trzeba poczekać aż Pan Przewodniczący to wyjaśni na tym spotkaniu, które tam będzie.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – tym nas Pan bardzo tak pozytywnie nastawił do tego szkolenia i uspokoił, że nie musimy płacić w przypadku nieuczestniczenia. Czy jeszcze ... Pan Radny Borzymowski.

- **radny Jan Borzymowski** – mam taką prośbę. Mam pewien dyskomfort po tym głosowaniu na temat rezonansu magnetycznego i właściwie dręczy mnie jeden problem. Nie mamy w ogóle strategii leczenia i służby zdrowia w województwie śląskim. Ani Zarząd nie jest w stanie tego udźwignąć, ani nie wyłania się jakiś lider, który próbowałby kształtować strategię właśnie rozwoju służby zdrowia, leczenia w województwie śląskim. Mieliśmy na Komisji Zdrowia ostatnio spotkanie z dyrektorami leczenia w szpitalu psychiatrycznym. To spotkanie tak naprawdę nie wniosło nic i też wychodziłem po tym spotkaniu z uczuciem właściwie bezcelowości tego spotkania. Na pytanie, kto koordynuje leczenie psychiatryczne w województwie śląskim nie uzyskałem odpowiedzi. Tak samo tutaj, z jednej strony jako właściciel szpitala oczywiście bardzo dobrze, że udało nam się wynająć, zagospodarować tę przestrzeń i będzie rezonans i firma *Helimed(?)*, czy ktoś kto wygra będzie czerpał zyski. Ale z drugiej strony szpital kliniczny robi to w określonym celu. Wiadomo, że ta aparatura ma przynieść korzyści dla pacjentów, ma przynieść zyski, z których będzie można pokryć leczenie pacjentów, którzy przynoszą straty, a wiadomo, że jest to szpital kliniczny i jeden z najlepszych szpitali w województwie śląskim, który leczy najbardziej trudną grupę pacjentów. Myślę, że tu z jednej strony odbieramy szpitalowi klinicznemu szansę na to, żeby pokrywać straty z działalności z zysków, które może przynosić rezonans i z drugiej strony zapewniamy sobie mniejsze straty. Natomiast nie ma ciągle koordynacji i o to bym nawoływał i prosił Zarząd, abyśmy próbowali skoordynować działalność służby zdrowia na Śląsku, bo być może można było się jakoś z Panią Rektor umówić, że te badania dla naszych pacjentów będą tańsze, że transport będzie pokrywała klinika nawet dla tej grupy pacjentów, a my nie będziemy robili niepotrzebnej konkurencji dla tego szpitala i w ten sposób zamykali im drogę zmniejszania swoich strat. To jest mój problem i nawołuję, żebyśmy się w końcu nad tym pochylili i

popatrzyli szerzej na problem służby zdrowia, bo to, co się dzieje w szpitalach powiatowych – patrząc na mój powiat, z którego się wywodzę – to jest tragedia. Prowadzi to w nieubłagalny sposób do coraz szybszego sunięcia tej lawiny i grozi to totalną katastrofą.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – apel jest słuszny i wpisuje się w ten poprzedni apel, w nasze spojrzenie, ale proszę Państwa, obraz tych zakładów, które mamy jest tragiczny. Byliśmy ostatnio w Rybniku – szpital psychiatryczny, który jest wybudowany pod koniec XIX wieku, z ogromną ilością budynków. Z nowym budynkiem, który jest wybudowany już po wojnie, ze standardem poniżej normy zdecydowanie. Z ogromną ilością budynków niepotrzebnych na terenie, z ogromną powierzchnią terenu nieruchomości, którym zawiaduje ten szpital. Należy to zmienić bezwzględnie. Przekazywałem już do wydziału nieruchomości, żeby ten spróbować tak podzielić ...[głosy z sali, poza nagraniem]... nie Pani Radna ! Przyjmijmy ten argument i wpiszemy, że Pani Radna Dworak proponuje sprzedaż tego szpitala. Chyba tak to mam rozumieć ? ... Zastanawiamy się nad tym, w jaki sposób można, zachowując tę funkcję, jaką wypełnia ten szpital (ma on 1300 łóżek, ma on funkcję penitencjarną(?) również w swej strukturze), jak to zrobić, żeby zmniejszyć zagęszczenie, a zrobić również wygodne do obsługi. Są tam tereny, które byłyby wykorzystywane... Rozmawialiśmy – ja osobiście rozmawiałem już ze starostą rybnickim, czy jest chętny przejąć część tego terenu, który jest zbędny dla szpitala. Tam są stare garaże po kolumnie, tam są stare budynki po piekarni, są budynki, które od lat są nieużywane i od lat nikt się tym nie zajmował. Pytanie czy ktoś koordynuje leczenie psychiatryczne ? Nikt nie koordynuje, a tylko płaci za to NFZ. Pytanie czy jesteśmy w stanie rozmawiać z Uniwersytetem Medycznym, tak, żeby być stroną, a nie tylko słuchającym ? Czy Uniwersytet Medyczny będzie chciał rozmawiać partnersko z Samorządem Województwa i również realizować nasze postulaty ? To są pytania, które są otwarte. Ja nie mam na nie prostych odpowiedzi. Ale to, żeby zreformować opiekę zdrowotną u nas, są to również takie spojrzenia jak do niedawna; weźmy wszystko i oddajmy Uniwersytetowi Medycznemu i wtedy nie będziemy mieli w ogóle problemu ze służbą zdrowia, z opieką zdrowotną. Nasze spojrzenie jest zdecydowanie inne. Uważamy po wstępnych analizach, że są szpitale w województwie śląskim, które muszą być w naszych strukturach. Jesteśmy po rozmowach zarówno z Panem Klosą, jak i z Panem Wojewodą o tworzeniu takiej sieci, ale tego nie da się zrobić z dnia na dzień. Absolutnie się nie da. Także chcę Państwa uspokoić i powiedzieć, że to nie jest tak, że to tylko, co widzicie na zewnątrz, to nic się nie dzieje. Dzieje się wokół opieki medycznej bardzo dużo, ale na efekty trzeba poczekać chwilę.

- **radny Sergiusz Karpiński** – jest niewątpliwie, że problematyka służby zdrowia będzie ciągle aktualna u nas, że od czasu do czasu poświęcamy temu sporo czasu. Ja nie ukrywam, że ubolewam nad tą decyzją, którą podjął Sejmik. A teraz podzielę się jeszcze dodatkowymi uwagami. Otóż, to czego mi zabrakło w materiałach, to była informacja ilu pacjentów swoich Szpital Kolejowy kieruje na badania rezonansem ? Bo jeżeli jest tam, że 3500 pacjentów przewija się przez ten szpital w ciągu roku, przy czym zdecydowana większość są to pacjenci oddziału okulistycznego, to nie przypuszczam, żeby to było więcej niż pięćdziesięciu w ciągu roku. Pięćdziesiąt w ciągu roku i dla tej pięćdziesiątki budujemy tam bazę. Znaczący, kto inny wybuduje tam, ale na naszym miejscu. Natomiast to, co wydawało się dla mnie najprostsze, to dlaczego nie ogłosiliśmy przetargu, czy dyrektor nie ogłosił przetargu na dzierżawę tych pomieszczeń na cele rehabilitacji ? Dlaczego ze starego basenu nie można by było zrobić nowszego ? Są to usługi, których na Ligocie nikt nie świadczy, czy nawet w części Katowic nikt nie świadczy, a już jakaś baza jest. My teraz będziemy przerabiać bazę na pracownię rezonansu magnetycznego. Oczywiście tak też można, ale proszę mi nie wmawiać, że to leży w interesie szpitala, albo pacjentów.

- **radny Ryszard Majer** – drodzy Państwo ! Jak już jesteśmy przy ochronie zdrowia, to parę słów powiem. To nie jest, Panie Marszałku, tak, że radni niczego nie widzą, niczego nie dostrzegają. Radni widzą i dostrzegają. Z dużą przyjemnością drodzy Państwo, może to gdzieś tam utknęło w materiałach, ale dla mnie to ważne wydarzenie, bo wiem, że Zarząd podjął decyzję o zwiększeniu bazy intensywnej terapii w Bytomiu. Te inkubatory dla pań [...?] się znalazły, co w moim przekonaniu poprawia możliwości opieki nad noworodkiem i to jest bardzo cenne i bardzo dziękuję za takie ustosunkowanie się Zarządu do tej kwestii. Z dzisiejszej wypowiedzi też drodzy Państwo wyciągam pozytywy. Pan Marszałek Kleszczewski mówi, że powstaje plan rozwoju jednostek ochrony zdrowia. Chciałbym się tylko dowiedzieć, jaki jest termin jego zakończenia, tak żebyśmy też mogli poznać, pochylić się, ewentualnie w Komisji Zdrowia też się temu przyjrzeć ? Jakby Pan Marszałek doprecyzował, kiedy ten plan będzie gotowy ? Wiem, że ta analiza dla regionu częstochowskiego, czyli subregionu północnego jakoś tam jest już sporządzona. Chciałbym się dowiedzieć, na jakim to już jest etapie ? Kiedy ona też będzie do wglądu radnych ? Jesteśmy zainteresowani tym, kiedy to będzie gotowe ? Bardzo proszę o odpowiedź.

- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa Śląskiego** – oczywiście plan jest cały czas tworzony, natomiast najbardziej dokładne dane - ten plan dotyczy lecznictwa zamkniętego. Jak wiemy kontraktowanie będzie się odbywać w lecznictwie zamkniętym we wrześniu. Najprawdopodobniej już będzie można aplikować, czy rozpisze konkurs

dyrektor NFZ. Ilość świadczeń, na jakie świadczenia będą najbardziej aktualne dane z NFZ i będzie to najbardziej aktualny plan. Będziemy wiedzieć rzeczywisty stan ilości zakontraktowanych świadczeń na następne 3 lata; to będzie kontraktowanie na następne 3 lata. Tak, że tutaj chcemy na te najświeższe dane trochę poczekać, troszeczkę czasu będziemy jeszcze mieli rzeczywiście ...[głosy z sali, poza nagraniem].. Proszę ? ...na podstawie tych wszystkich danych – kwestia października, będzie już plan.

- **radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – proszę Państwa !
Widzę, że nie ma już innych głosów, a więc mogę stwierdzić, że porządek został wyczerpany, tym samym zamykam XXVII sesję Sejmiku. Dziękuję wszystkim za udział.

25. Zamknięcie sesji – godz. 16⁴⁵.